

PROTOKÓŁ NR XXXVI/2018

Z XXXVI NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU 25 CZERWCA 2018 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW UL. JANA PAWŁA II 12

O godz. 17:10 Przewodniczący JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK otworzył obrady XXXVI nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Lubartów. Powitał zgromadzonych i na podstawie listy obecności radnych, stwierdził obecność 19 radnych, co stanowi niezbędne quorum do prowadzenia obrad i umożliwia podejmowanie prawomocnych uchwał.

Lista obecności radnych w załączeniu.

Liczba radnych	-	21
Obecnych	-	19
% obecności	-	90,5

Po stwierdzeniu prawomocności obrad Przewodniczący Rady powiedział:

Szanowni Radni obradujemy dzisiaj na sesji nadzwyczajnej wobec czego chciałem poinformować, że będziemy procedowali zgodnie z porządkiem obrad, który został przedłożony przez wnioskodawcę a wnioskodawcą sesji nadzwyczajnej jest Pan Burmistrz. Porządek obrad został dostarczony wszystkim radnym. Czy życzą sobie Radni, aby ten porządek odczytywać? Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Przypomnę, że aby wnieść zmiany do porządku obrad przy sesji nadzwyczajnej wymagana jest zgoda wnioskodawcy. Proszę Pan Burmistrz.

BURMISTRZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, właśnie idąc w duchu § 31 ust. 3 naszego Statutu, który mówi właśnie o zgodzie wnioskodawcy, Pan Przewodniczący wspomniał, że tym wnioskodawcą był Burmistrz Miasta chciałbym prosić Wysoką Radę i wnieść wniosek o rozszerzenie porządku dzisiejszej sesji. Sprawa dotyczy drobnej sprawy i myślę, że nie powinno budzić wątpliwości, tak przynajmniej mi się wydaje. A mianowicie Rada Ministrów w połowie maja, dokładnie 15 podjęła swoje rozporządzenie w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. To rozporządzenie mówiąc na skróty idzie w kierunku obniżenia wynagrodzeń samorządowcom. Rozporządzenie nałożyło wejście tych przepisów prawnych z dniem 1 lipca i chcąc też uniknąć zwoływania sesji, czy sesji lipcowej chciałbym wnieść wniosek o rozszerzenie, o podjęcie uchwały w pkt 3 ppkt d) czyli w końcowej części omawiania tego punktu w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Lubartów. Państwo otrzymaliście projekt tego projektu. Idziemy w kierunku respektowania przepisów czyli obniżenia wynagrodzenia w myśl zapisów tego rozporządzenia Rady Ministrów. Dlatego też wnoszę o rozszerzenie, o podjęcie uchwały w ppkt d).

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Państwo Radni, Panie Burmistrz, Szanowni Państwo obecni na sesji, ja chciałbym zwrócić się z prośbą do Pana Burmistrza i do Państwa Radnych abyśmy, jak Pan Burmistrz wyrazi zgodę, a my żebyśmy dzisiaj zrezygnowali z obradowania nad projektem uchwały w sprawie przekazania projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków organowi regulacyjnemu do zaopiniowania z uwagi też na

wady prawne, które mogą, którymi obarczony jest ten projekt. Ale też z uwagi na to, że jakby przyjęcie tego projektu uchwały czy tej uchwały na sesji nadzwyczajnej wprost idzie, jakby gwałci przepisy prawa. Zwróćcie Państwo uwagę na sam projekt na § 1 gdzie jest napisane pierwsze trzy słowa „Po dokonaniu analizy”. Otóż zgodnie ze znowelizowaną ustawą przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne, którym u nas jest PGK miało 6-mcy na opracowanie tego regulaminu od wejścia w życie zmiany ustawy. Zmiana ustawy weszła w życie 12 grudnia i do 12 czerwca PGK miało nam przedstawić, radzie miasta miało przedstawić projekt takiego regulaminu podczas gdy my mamy 2 m-ce na to aby dokonać jego analizy i ten regulamin po jego uchwaleniu, tego projektu uchwały, przesłać do Wód Polskich po to, żeby Wody Polskie wydały stosowną opinię, która to opinia do nas wraca i my wtedy przyjmujemy tą uchwałę. Chciałem powiedzieć, że regulamin jest prawem miejscowym wobec czego dotyczy wszystkich mieszkańców miasta, którzy w jakiś sposób kontaktują się z PGK, czyli naprawdę wszyscy, bo każdy z nas w jakiś sposób odbiera wodę czy odprowadza ścieki a tą właśnie działalnością zajmuje się PGK. W moim odczuciu na sesji nadzwyczajnej nie ma możliwości, żeby dokonać analizy tak poważnej rzeczy jaką jest ten regulamin. Zresztą ustawodawca daje nam na to 2 m-ce i kompletnie nie rozumiem pośpiechu dlaczego to musi być zrobione na sesji nadzwyczajnej skoro PGK też źle zaadresowało pismo do Burmistrza Miasta Lubartów a winno do Rady Miasta Lubartów zaadresować ten regulamin. Ale Pan Burmistrz rozumiem przekazał nam ten regulamin, że PGK co do jednego dnia, co do ostatniego dnia wykorzystało 6 miesięczny termin na opracowanie tego regulaminu. Natomiast my musimy to robić na chybcika, na sesji nadzwyczajnej bez możliwości dokonania poważnej analizy. Chciałem powiedzieć, że po pierwsze są błędy w podstawie prawnej tego regulaminu (Przewodniczący Rady: przepraszam najmocniej, ja bym prosił o uwagę bo Pan Radny ważne kwestie porusza) są błędy w podstawie prawnej tego regulaminu, jest wiele niejasności i uważam, że my jako Rada Miasta w kontaktach monopolisty jakim jest PGK w stosunku do naszych mieszkańców, bo on jedyny dostarczy nam wody i odprowadza ścieki, powinniśmy dbać o ochronę naszych mieszkańców i obywateli miasta i nie możemy w pełni przeanalizować tego regulaminu i dokonać jego analizy pod tym kątem. Dlatego bardzo proszę Pana Burmistrza, mamy na to 2 m-ce przypominam jako Rada Miasta, do tego żeby wyraził zgodę, żebyśmy obradowali nie na sesji nadzwyczajnej, żebyśmy mogli pracować nad tym regulaminem na normalnych komisjach rady, nie na zwołanej na chybcika sesji. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, czy ktoś chce się odnieść do tych wypowiedzi Radnego lub Pana Burmistrza? Proszę bardzo, bo to bez zgody wnioskodawcy sesji nadzwyczajnej nie mogę poddać tego wniosku Radnego Wróblewskiego pod głosowanie.

BURMISTRZ

Szanowni Państwo moją jedyną motywacją włączenia tego punktu do dzisiejszego porządku obrad jest tylko i wyłącznie to, że być może Państwo zaplanujecie sobie jakąś przerwę wakacyjną i to była jedyna motywacja tego, że jeśli obradować to, no dzisiaj jest taka okazja ku temu bo rzeczywiście 2 m-ce to jest 12 sierpnia więc w połowie okresu wakacyjnego. Regulamin nie jest jakimś dokumentem szczególnym bo my mamy regulamin. Rzeczywiście tutaj autopoprawka jeśli chodzi o podstawę prawną, ale to jest wymóg taki formalny więc nic tam wielkiego też się nie dzieje. Jeśli Państwo, idąc w tym kierunku, że zechcecie, Pan Przewodniczący zechce zwołać do 12 sierpnia, bo taki jest termin wtedy już musimy. Rzeczywiście mamy 2 m-ce i nie musimy tego dzisiaj robić, natomiast no wchodzimy w okres wakacyjny i to jest moja jedyna motywacja, że poprosiłem, czy złożyłem wniosek o ten punkt w dzisiejszej sesji. Ja powiem tak, jeśli Państwo uznają w większości, że tego punktu nie

należy dzisiaj obradować, a mimo wszystko proszę mieć świadomość zwołania sesji w okresie wakacyjnym, to ja wyrażę zgodę. Natomiast chciałbym prosić, jeśli byłaby to większość Państwa Radnych, pod tym warunkiem jak gdyby. My musimy sobie zaplanować a też mamy jakieś tam zobowiązania pewnie i rodzinne, że do 12 sierpnia sesja musiałaby się odbyć. A tak jak jeszcze raz mówię, regulamin to nie jest Panie Radny nic szczególnego, bo my regulamin mamy i on jest wymogiem formalnym, bo weszła nowa ustawa i zobowiązała samorząd w tym radę do uczestnictwa w procedowaniu nad nowym regulaminem. Chcę tylko dopowiedzieć żeby też Państwo Radni mieli tą świadomość, że to jest nasze wystąpienie do Wód Polskich. Wody Polskie będą opiniować i my dopiero będziemy zatwierdzać. Także jeszcze i tak raz jeszcze się pochylimy nad tym regulaminem przy uchwalaniu przez Wysoką Radę. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Proszę Państwa chciałem nam uzmysłwić jedną rzecz, ja nie zauważyłem błędów w podstawie prawnej, wychwyił to Radny Jakub Wróblewski, natomiast Państwo macie również pismo do Pana Burmistrza jako wnioskodawcy w sprawie pozostałych uchybień związanych z tym samym projektem uchwały. Ponieważ ten projekt uchwały pierwotnie, w pierwotnym dokumencie, który został stworzony przez wnioskodawcę nie posiadał również uzasadnienia. I chciałem podkreślić jedną rzecz, że jeżeli dokument posiada uchybienie formalne a takim jest również podstawa prawna to nie powinien być dopuszczony pod obrady na sesję nadzwyczajną, chciałem o tym powiedzieć. Natomiast zastanawia mnie jedna rzecz ponieważ mamy tutaj opinię Pana Mecenas Bogusława Dziubka pod tą uchwałą a przypomnę mamy pozytywną opinie pod uchwałą gdzie brakowało uzasadnienia a dzisiaj słyszę, że jest zła podstawa prawna no mam wątpliwości czy Pan Mecenas w związku z tym, że jest również to uchybienie, cofa swoją opinię tą, którą przedłożył ponieważ jak pamiętamy w przypadku innych uchwał, jak chociażby uchwały, która będzie w piątek procedowana w sprawie komisji statutowej, tam również podstawa prawna, ale tylko i wyłącznie o zapisy jeżeli chodzi o dziennik urzędowy, zostały błędnie zapisane, ona otrzymała negatywną opinię. Więc dobrze jak byśmy wiedzieli czy opinia w związku z tymi wszystkimi uchybieniami tej uchwały jest pozytywna czy jest negatywna Panie Mecenasie?

Mecenas BOGUSŁAW DZIUBEK

Rozumiem, że to jest błąd w metryce aktu, chyba nie w podstawie? (Przewodniczący Rady: przepraszam nie z miejsca. Mamy inną opinię również Pana Mecenas na temat innych uchwał także proszę.) Proszę Państwa zawarcie zapisu metryki aktu normatywnego ono powinno być jak najbardziej aktualne w związku z tym powinno zawierać jak najbardziej aktualne wskazanie pozycji i rocznika, gdzie jest opublikowane.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Czyli opinia jest negatywna, tak?

Mecenas BOGUSŁAW DZIUBEK

Nie, dlaczego negatywna?

PRZEWODNICZĄCY RADY

Czyli mimo tego uchybienia jest pozytywna opinia, tak?

Mecenas BOGUSŁAW DZIUBEK

Ja uważam, że jeżeli jest zawarta, wskazana jest tutaj przy ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków poz. 328, bo proszę mi wskazać Panie Radny

może jakie to jest uchybienie w podstawie prawnej, bo ja nie usłyszałem? Nie, no proszę nie mówić, czy ja nie wiem, tylko proszę wskazać. (Przewodniczący Rady: ale proszę nie rozmawiać z radnym z miejsca, proszę poprosić o to Radnego. Jak Radny zostanie dopuszczony do głosu to wówczas będzie odpowiadał Panie Mecenasiu.) To może ja się ustosunkuję jak usłyszę jaka jest wada. Dobrze?

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Mecenasiu trafnie Pan zweryfikował, jest to zły zapis dziennika ustaw, tekst jednolity jest późniejszy, który wprowadza już te zmiany zawarte w ustawie tj. Dz.U. z 2018r. poz. 1152. W tym dzienniku jest tekst jednolity tej ustawy. Chciałem natomiast Panie Burmistrzu zwrócić uwagę, że to nie jest błaha sprawa, bo tak naprawdę proszę zobaczyć co ten regulamin, inaczej, dlaczego ustawodawca Sejm i Senat zdecydowali żeby akurat ten projekt regulaminu, zaznaczam, że rada nie ma wpływu na taryfy, czyli na to ile kosztuje woda, ile kosztują ścieki. Poza tym regulaminem i poza zatwierdzeniem planu rozwoju urządzeń wodnych i kanalizacyjnych w gminie, który my uchwalamy wszystkie rzeczy są wyjęte z kompetencji rady gminy. Więc dlaczego ustawodawca zdecydował, żeby rada gminy zajęła się tym aktem prawa miejscowego, którym jest ten regulamin? Po pierwsze on określa minimalny poziom usług świadczonych przez przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne w zakresie dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Po drugie warunki, tryb zawierania umów z odbiorcami usług. Są to pewne umowy ramowe, które po prostu już nasz monopolista gminny będzie mógł narzucać odbiorcom czyli albo się do tego dostosujesz albo się nie dostosowujesz. Nie ma pola na negocjacje. Po trzecie sposób rozliczeń w oparciu o ceny i stawki opłat ustalono w taryfach. Następnie: warunki przyłączenia do sieci, techniczne warunki określające możliwość dostępu do usług wodociągowo-kanalizacyjnych, sposób dokonywania przez przedsiębiorstwo odbioru wykonanego przyłącza i sposób postępowania w przypadku niedotrzymania ciągłości usług i odpowiednich parametrów dostarczanej wody i wprowadzanych do sieci kanalizacyjnej ścieków a także standardy odbiorców usług w tym sposoby załatwiania reklamacji oraz wymianę informacji dotyczący w szczególności zakłóceń w dostawie wody i odprowadzania ścieków. Moim zdaniem wiele postanowień w tym regulaminie jest nieostrych i niekonkretnych i tak naprawdę daje duże pole do dyspozycji przedsiębiorstwu stawiając indywidualnego obywatela miasta, który zawiera z nim umowę na straconej pozycji. Dlaczego proszę mi powiedzieć przedsiębiorstwo dopiero wtedy będzie informowało odbiorców jeżeli przerwa w dostawie wody będzie wynosiła 12 godz.? Dlaczego nie od razu? I co to znaczy w sposób zwyczajowo przyjęty? Ja tego nie rozumiem. Dlaczego nie od razu tego nie robi i żeby nie wskazać, że każdy mieszkaniec, czy każdy odbiorca wody nie powinien być indywidualnie poinformowany o tym, że nie będzie mógł korzystać z wody. No przepraszam, wyobraźcie sobie Państwo, że w waszym domu nie ma wody i nie wiadomo o co chodzi? A przedsiębiorstwo może wyłączyć? I dopóki nie trwa to 12 godz. nie musi was informować. To są tego typu rzeczy. Ja nie miałem czasu z uwagi na to, że jest to sesja nadzwyczajna i materiały dostaliśmy dosyć późno na przeanalizowanie a wiem, że ten czas jest mi potrzebny żebym mógł podjąć świadomą decyzję. Jeżeli Pan Burmistrz i Państwo nie zdecydujecie się żebyśmy wykreślili ten punkt z porządku obrad i zajęli się po odpowiednim czasie ja nie będę głosował nad tym projektem uchwały. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo, ja również chciałem powiedzieć o jednej rzeczy, że jeżeli zauważamy jakieś takie uchybienia już na początku procedowania tym regulaminem to przecież mamy w piątek sesję następną. Mamy w piątek sesję zwołaną w trybie normalnym. Ja bym proponował, żeby wprowadzić w piątek to do porządku obrad. Mamy jeszcze kilka dni. Jeżeli jakaś komisja celowa chciałaby się tym zająć to również może no obradować nad tym dokumentem albo

radni mogą się przygotować do tego regulaminu, albo jeżeli nie na sesji piątkowej no to ja przypomnę, że w zeszłym roku mieliśmy dwa razy sesję w lecie i nikt nie złożył protestu. Wnioskodawca powiedział, że wyraża zgodę na zdjęcie tego z porządku obrad jeżeli będzie taka wola Rady. Proszę bardzo, radny Grzegorz Gregorowicz prosił o głos.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowny Panie Przewodniczący, Drodzy Zebrani, proszę Państwa tryb nadzwyczajny jak sama nazwa wskazuje jest nadzwyczajnym. Nie ma tutaj okoliczności, które by nakazywały, żeby w tym trybie debatować o regulaminie zwłaszcza, że też mam wątpliwości, które wymagają osobnego zastanowienia się. No choćby, mam pytanie jeśli PGK miało pół roku na przygotowanie regulaminu a my mamy 2 m-ce na zaopiniowanie czyli do 12 sierpnia, no moje pierwsze pytanie jest takie a co się stanie jak Rada Miasta nie zaopiniuje do 12 sierpnia? Rozumiem, że regulamin wchodzi w życie, czy jest przekazywany bez zaopiniowania. No właśnie, chciałbym żeby mi powiedziano co się dzieje jak nie zaopiniujemy 12 sierpnia? Bo chodzi mi o to, uważam, że się nic nie stanie, chodzi mi o to, żeby znowu nie dywagować już chyba enty raz na tej sali, przez tą kadencję, że musimy coś zrobić bo terminy gonią. Skoro PGK miał pół roku, nam daje się kilka dni do namysłu nad takimi ważnymi sprawami uważam, że coś jest nie tak. Nic się złego nie stanie jak nie będziemy w ogóle pochyłać się nad tą sprawą i przełożymy debatowanie choćby na sesję zwołaną w normalnym trybie w ten piątek. Czyli to jedno pytanie mam co się stanie jak do 12 sierpnia nie będziemy opiniować. I druga rzecz no mam wątpliwości do samego tekstu uchwały. Proszę Państwa co jest przedmiotem naszej oceny tego regulaminu. Mamy zaopiniować ten regulamin tak? Czy dobrze rozumiem? Czy mamy przekazać ten regulamin do zaopiniowania? .. Czyli mam pytanie, czy zadaniem naszej Rady w trybie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy o samorządzie gminnym to jest tylko przekazanie do gospodarki wodnej, czy jednak zaopiniowanie tego tekstu regulaminu i przesłanie dalej do kolejnego zaopiniowania? Bo jeśli tak to ja mam wątpliwości, w tekście tej uchwały pisze, że po dokonaniu analizy projekt regulaminu przekazuje się do Dyrektora Gospodarki Wodnej celem jego zaopiniowania. Czyli tak naprawdę my głosujemy czy przekazać do dyrektora natomiast w ogóle się nie zajmujemy i tekst tej uchwały nie wskazuje, że dyskutujemy, opiniujemy sam regulamin. Regulamin jest mimo wbrew temu co tutaj padło wokół, że on jest mało ważny, on jest ważny. On naprawdę zawiera wiele rzeczy takich, które wymagają już pochylenia się nad nim ponieważ skutki mogą być wieloletnie. Rozumiem, że to prosta rzecz techniczna dla PGK ale dla mieszkańców miasta może być dolegliwa i takie ad hoc, że sobie tak z zaskoczenia będziemy dyskutować to kolejna uchwała, przypominam, że wiele takich uchwał było, już że wspomnę choćby o budżecie obywatelskim, gdzie skutki dopiero się ujawniają po latach, że coś jest nie tak, powodują, że powinniśmy jednak odłożyć to debatowanie. Odnośnie argumentu Pana Radnego Wróblewskiego, że uchwała posiada szereg wad prawnych ja powiem wprost: nie wiem. Ale uważam, że mamy za mało czasu żeby w ogóle to zbadać, stwierdzić, czy te ewentualne wady są ważne bądź nie. Dlatego panie Burmistrzu tak naprawdę od Pana woli zależy czy Pan się zgodzi, żeby to odłożyć czy nie. Jeśli Pan powie, że nie to będziemy musieli czy nam się podoba czy nie będziemy debatować. Ale uważam, że dla dobra sprawy dla Pana, dla nas a zwłaszcza dla mieszkańców możemy to śmiało odłożyć do czego Pana gorąco namawiam. Dziękuję.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Jeszcze tutaj gwoli ścisłości Rada Miasta po dokonaniu analizy przekazuje do zaopiniowania Państwowemu Gospodarstwu Wodnemu ale Rada Miasta po tej opinii, która najprawdopodobniej będzie pozytywna zatwierdza stosowną uchwałę. Także jak my dzisiaj wysłaliśmy do analizy to znaczy, że się zgadzamy. Nie możemy później po zaopiniowaniu z

powrotem ta uchwała wróci i my będziemy nad nią debatować. Dzisiaj kończymy temat. Także proponuję zostawić to na piątek i się temu dobrze przyjrzeć na spokojnie. (Przewodniczący Rady: albo na inną sesję)

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja chciałem zaapelować do Państwa Radnych, żebyśmy jednak w tej kwestii postępowali z wielką ostrożnością i powiem dlaczego. Otóż jest to nowa rzecz. Nie przypominam sobie, żebyśmy do tej pory jako Rada Miasta przyjmowali regulamin właśnie w tej kwestii. W tej chwili nam się tutaj karze przyjąć regulamin, który może być niekorzystny dla mieszkańców. Zaraz podam np. jeden zapis, który nie wiem czy był w poprzednim regulaminie czy nie był. Warto by po prostu taką analizę dogłębną przeprowadzić istniejących przepisów w stosunku do przepisów zapisanych w tym regulaminie. Szczerze powiem ja takiej analizy nie przeprowadziłem. Ja się zapoznałem, 3 razy przeczytałem ten regulamin a co innego przeczytać i zapoznać się, co innego przeprowadzić analizę. Analiza wymaga jednak dogłębnego spojrzenia, porównania z przepisami, które do tej pory istniały. Zweryfikowania tych przepisów, może porównania z innymi regulaminami w innych samorządach. I choćby taki zapis, nie wiem czy, Państwo ocenią czy jest to korzystne dla mieszkańców czy nie. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne jest zobowiązane rozpatrzyć reklamację bez zbędnej zwłoki w terminie nie dłuższym jednak niż 30 dni. Wyobrażam sobie taką sytuację, ktoś nie ma wody, zgłosił do przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego i rozpatrzenie tego problemu bez zbędnej zwłoki trwa 30 dni a ktoś nie ma wody. Czy to jest korzystne odpowiedzcie sobie Państwo sami. Więc uważam, że jednak powinniśmy mieć więcej czasu żebyśmy dokonali tej analizy nie od razu, bo stwierdzenie w projekcie uchwały „po dokonaniu analizy” spowodowało, że poszedłem do Pani tutaj, która reprezentuje PGK i zapytałem czy taki zapis musi być, czy nie może być zapisu właśnie „po zapoznaniu się”. Jednakże z przepisów nadrzędnych wynika, że powinna być ta analiza przeprowadzona. Proszę, żebyśmy mieli czas na dokonanie tej analizy. Dziękuję.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście, ja rozumiem, że temat jest ważny, nie do końca rzeczywiście mamy czas, chociaż dokumenty dostaliśmy na sesję tą, która miała być początkowo 28 a jest 29 ale rozumiem obawy niektórych radnych i również przychyłamy się do wniosku żeby odłożyć to na kolejną sesję. Natomiast jeśli Panie Przewodniczący można zaproponować ta sesja piątkowa będzie długa i wyczerpująca więc na następnej sesji przed 12 sierpnia jeżeli Pan Przewodniczący zobowiązuje się, że zwoła taką sesję to myślę, że wszyscy radni będą przychylni.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Tym bardziej, że jeszcze chciałem wskazać na jeszcze jeden przepis, którego wcześniej nie przytaczałem na § 63 ust. 3 pkt 2 gdzie jest zapisane, że do zadań Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska należy w szczególności podejmowanie inicjatyw oraz wyrażanie opinii w zakresie wykonywania zadań związanych z ochroną środowiska i gospodarką wodną. Jak rozumiem ten regulamin jest związany z gospodarką wodną, jak rozumiem ze słów Pana Przewodniczącego Grzegorza Jaworskiego jest zaskoczony tym dokumentem czyli jak mniemam Komisja tym tematem również się nie zajmowała. Więc Komisja powinna również ten projekt wcześniej rozpatrzyć, zaopiniować, wyrazić swój pogląd, czyli usiąść nad nim dłużej jako komisja celowa, abyśmy wiedzieli co my mamy dzisiaj w ogóle głosować. Czy są jakieś jeszcze głosy w dyskusji?

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Przewodniczący, ja również apeluję żebyśmy nie zajmowali się tym regulaminem na tej i na następnej sesji 29, tylko zajmowali się później. I popieram te wnioski, żeby Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska tym regulaminem zajęła się w szczególności ostrożnie. Tak Panu Gregorowiczowi tylko odpowiem, że tryb w uchwalaniu tego regulaminu jest taki, że przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne przedstawia nam propozycję, projekt takiego regulaminu. My ten projekt przepracowujemy, wprowadzamy jakieś zmiany na podstawie tego projektu uchwalamy swój projekt, przekazujemy do zaopiniowania przez wody polskie. Potem znowu on do nas wraca i ewentualnie uwzględniamy tą opinię, wprowadzamy zmianę. A jak nie ma uwag to po prostu go przegłosujemy. Jest on publikowany w dzienniku urzędowym województwa lubelskiego. Natomiast chciałem powiedzieć jakie wątpliwości mam tak na szybko, ale zwróćcie Państwo uwagę, że przedsiębiorstwo jest też zobowiązane przyjmować do posiadanej sieci kanalizacyjnej ścieki wprowadzane przez odbiorców usług i ilości nie mniejszej niż $0,5\text{m}^3/\text{dobę}$, czyli np. ktoś wyjeżdża na miesiąc, tak, nie odprowadza tych ścieków i nie odprowadza te $0,5\text{m}^3$ na dobę to co, przedsiębiorstwo może go odłączyć? No, jest tyle takich rzeczy, mogło być mniejsze czy większe naprawdę i trzeba się nad tym zastanowić. Pamiętajcie Państwo, że my stoimy po stronie obywateli tego miasta przeciwko monopolistom jakim jest przedsiębiorstwo. My musimy ich reprezentować, musimy interes przedsiębiorstwa, interesy miasta, ale też interesy mieszkańców. Nie możemy tego na chybcika zrobić. Dziękuję.

BURMISTRZ

Proszę Państwa (Przewodniczący Rady: Panie Burmistrzu ja może tak podpowiem, że zgodnie z § 51 ust. 2 „Projektodawca może wycofać zgłoszony projekt uchwały przed rozstrzygającym głosowaniem projektu.” Również w tym momencie.) Proszę Państwa ja jeszcze raz powtórzę, moją motywacją było to, żeby nie włożyć tego do sesji piątkowej, bo wiemy jak obszerny jest temat. I proszę też rozumieć, że obrady o 3 nad ranem po 18 czy 19 godz. prawda nie są właściwą formą pracy również dla mieszkańców. Kwestia prawna to tylko proszę Państwa powstał 6 czerwca tekst jednolity. Nic się w przepisach nie zmienia oprócz tego, że zostało to zapisane dodatkowo w zbiorczej ustawie czyli w tekście jednolitym, bo taka jest co tu Pan Radny Wróblewski mówi o wadze prawnej. Po prostu powstał tekst jednolity obejmujący wszystkie zapisy tej ustawy która została tutaj wskazana. I tutaj gdyby komisje dzisiaj obradowały, opiniowały to byśmy ten tekst, bo dynamika jest duża. Więc proszę Państwa jeśli będzie sesja zwołana, przepraszam jeszcze Pan Przewodniczący Ściśel poddał czy są, no jest, ostatni, 16 lutego 2006r. był ustalony przez Radę Miasta Regulamin. Na przykład Pan Przewodniczący podnosił kwestię reklamacji, tam jest też 30 dni. Jak najszybciej, ale do 30 dni więc to nie jest tak, że nie ma wody i ktoś będzie czekał 30 dni. Reklamacje są do wielu rzeczy również finansowych rozliczeń, więc tutaj może nie szukajmy od razu złych jak gdyby intencji. Natomiast jeśli będzie sesja, tylko jeszcze raz powtórzę moją motywacją było, żeby uwzględnić ewentualną przerwę i nieprzestrzeganie ustawy no bo 2 miesiące to jest termin ustawowy. My powinniśmy ustaw dotrzymywać. Natomiast jeśli będzie zwołana sesja do 12 sierpnia to ja składam wniosek i wycofuje ten punkt z porządku obrad. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo, czyli punkt został zdjęty rozumiem z porządku obrad jeżeli chodzi o przekazanie tego projektu. Nie będziemy tego głosowali. Czy do pozostałych punktów ktoś ma zapytania? Ja chciałem się zapytać. Panie Burmistrzu mam pytanie do Pana jako wnioskodawcy ponieważ przedłożył Pan dzisiaj na obrady dwa projekty uchwał w tym nie licząc tego trzeciego oczywiście, a mianowicie w sprawie zmian w budżecie oraz zmian w

wieloletniej prognozie finansowej. Jak rozumiem, że jest sesja nadzwyczajna, to coś musi się dziać nadzwyczajnego. W uzasadnieniu jeżeli chodzi o zmiany w budżecie mamy zapisane, że dlatego jest prowadzony ten projekt pod obrady ponieważ po opadach śniegu jeżeli chodzi o wiosenne opady śniegu, konieczne jest natychmiastowe wykonanie remontu istniejącego przepustu, odtworzenie drogi dojazdowej do pól i łąk przed nadchodzącym okresem zniwnym. Dlaczego to zostało wprowadzone akurat w trybie nadzwyczajnym pod obrady i nie mogło poczekać do sesji zwołanej w trybie normalnym czyli odczekać tego tygodnia czy też kilku dni nawet jeżeli chodzi o sesję zwołaną w trybie normalnym. Co jest takiego nadzwyczajnego i kiedy dokonały się te naprawdę złe rzeczy, o których tutaj jest napisane w tym uzasadnieniu tak, że musimy w trybie absolutnie pilnym dzisiaj ten dokument głosować? I drugie zapytanie dla odmiany dla prognozy. Ponieważ w uzasadnieniu do prognozy zapisane mamy również, że zmieniają się wiersze, że w załączniku nr 2 wykaz przedsięwzięć w poz. 1.3.2.1 Budowa kompleksu sportowego przy ul. Parkowej zwiększamy łącznie nakłady finansowe na to zadanie o kwotę 13,5 mln. zł. i tym samym zwiększamy limit zobowiązań roku 2020, podkreślam, o kwotę 3,5 mln. zł. i limit zobowiązań roku 2021 i 2022 po 5 mln. Łączny limit zobowiązań po tych zmianach wynosi 26,5 mln. zł. Więc chciałem się zapytać, jeżeli mówimy o prognozie długoterminowej czyli o latach kolejnych dlaczego akurat dzisiaj i w trybie nadzwyczajnym znalazło się to w porządku obrad tym bardziej, że rozmawiając podczas przerwy z Panem Dyrektorem Sysą, to ja akurat byłem, Pan Przewodniczący Zieliński, chyba Pan Radny Kazimierz Majcher, no powiedział Pan Dyrektor, że to jest przyszłość, że na tą chwilę on ma finansowanie, więc chciałem się zapytać jakie powody są, że akurat w trybie nadzwyczajnym musimy te dwie poprawki dzisiaj przegłosować?

BURMISTRZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, myślę, że każdy z nas nie odbiera, że jeśli jest prośba o tryb nadzwyczajny, że dzieją się wszystkie rzeczy, które są zapisane, zaproponowane do porządku obrad nadzwyczajne, bo tak nie jest. Ja Pana Przewodniczącego poprosiłem aby regulamin, ponad dwa tygodnie temu, aby regulamin wprowadzić do porządku sesji normalnej i to się nie stało. Ponieważ jest okres zniwny niedługo więc pozwoliłem sobie tym trybem nadzwyczajnym, bo wtedy jesteśmy zmuszeni się spotkać i tu już nie ma wyboru. Jesteśmy zmuszeni się spotkać, żeby te kwoty wprowadzić i jeśli już zwołujemy sesję to też żeby rozładować, że jedną sesję mamy tylko dla rozwiązania rezerwy Zarządzania kryzysowego na 60 tys. zł. , spotkamy się, zjedziemy z różnych stron, bo Państwo też jesteście w różnych miejscach jeśli będziemy obradować 5 min. to możemy po obradować jeszcze godzinę czy dwie w sesji nadzwyczajnej ale nad sprawami, które by mogły być rzeczywiście skierowane na sesję normalną. I nie odbierajcie Państwo, że to są rzeczy jakieś wyjątkowo nadzwyczajne, bo one są tylko włożone do rozluźnienia porządku sesji innych numerów sesji czyli innych spotkań i tak to zostało w tym momencie. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Chciałem podkreślić, że 13 kiedy pismo zostało zarejestrowane na dzienniku urzędowym, nie zostało nawet zarejestrowane przepraszam to pismo, to pismo nie dotarło do Przewodniczącego Rady Miasta, chciałem zwrócić na to uwagę po pierwsze. Po drugie Przewodniczący Andrzej Zieliński dzień później przekładał posiedzenie Rady Miasta. Jak rozumiem Pan Przewodniczący Andrzej Zieliński nie kontaktował się ze mną z prośbą aby umieścić to w porządku obrad, czyli Wiceprzewodniczącemu również nie okazano tego dokumentu chyba, że jestem w błędzie. Także proszę tutaj nie uzasadniać tego w ten sposób, że Pan Burmistrz prosił o wprowadzenie do sesji zwyczajnej. Co do sesji zwyczajnej to pismo wpłynęło do Przewodniczącego z odpowiednim wyprzedzeniem i sesja została zwołana i

uwzględnione zostały wszystkie projekty uchwał. To po pierwsze. Natomiast po drugie no ja naprawdę nie widzę sensu żebyśmy musieli obradować na sesji nadzwyczajnej jeżeli słyszymy dzisiaj, że tak naprawdę żadna z tych uchwał nie wymaga pilnego załatwienia. Więc jestem zdziwiony, że musimy zwoływać sesję w trybie nadzwyczajnym. Proszę zwrócić uwagę, że części radnych również nie ma, bo nie mogą być w związku z tym szybkim trybem zwołania sesji i tym bardziej, że nie możemy tych dokumentów omówić jeszcze na komisjach, które by odbyły się w normalnym trybie, bo taki jest fakt jeżeli chodzi o tą sesję. Także, no to jest sytuacja taka co najmniej dziwna. Ja rozumiem, że teraz jeżeli którykolwiek z klubów, a mają do tego uprawnienia kluby chociażby, postanowi, że jego uchwała, zależy mu żeby była obradowana szybciej czyli w jakimś trybie szybszym niż jest to przewidziane statutem to rozumiem, że każdy z klubów będzie teraz zwoływał sesje nadzwyczajne ze swoimi projektami uchwał po to, żeby one nie były chociażby obradowane przy innych projektach uchwał, ale żeby akurat nadać jakąś rangę tej uchwale. No bo taka może być konsekwencja tej wypowiedzi. Naprawdę myślałem, że są to jakieś istotne zmiany a tu się okazuje, że są to tak naprawdę rzeczy, które mogły być również dobrze obradowane w trybie normalnym na piątkowej sesji Rady Miasta. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Radny JERZT TRACZ

Szanowny Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado, obecni Goście oraz media, chciałbym Panu Panie Przewodniczący, że to co Pan Burmistrz powiedział, tak, to jest tryb nadzwyczajny i bardzo pilny, ponieważ to co się stało kiedy się stało tutaj jest. (Radny Jerzy Tracz pokazuje radnym zdjęcia) Dokładnie to się stało 13 października. Ja byłem następnego dnia 14. To jest wszystko sfilmowane. (Przewodniczący Rady: 16 października zeszłego roku?) Tak, tak. Po prostu nastąpiło, podmyte przez rzekę Wieprz. Tam w tej chwili 110 ha ma wspólnota gruntowa. Oni uprawiają między innymi zboża itd itp. Mają łąki i oni w tej chwili w wyniku tego nie mają dojazdu. I to jest bardzo pilne. Myśmy się już kilka razy spotykali, bo to jest pilotowane, może to potwierdzić Pani Skarbnik, bo były pewne narady. Są poczynione prace. Kolejne zdjęcia, gdzie nastąpiło, proszę bardzo to jest 30 kwiecień (Radny Jerzy Tracz pokazuje następne zdjęcia) niebawem mam zdjęcia sprzed kilku dni. I dziękuję, że faktycznie żeście się Państwo pochylili nad tym. Wiem, że są pewne kłopoty z właścicielami. To trwa ale cały proces trwał naprawdę wzorowo. Upominają się między innymi ci właściciele tych gruntów. Zbliżają się zniwa i chcą mieć bezpieczny dojazd i nie tylko oni, ponieważ tam zostało zamknięte. Chwała Panu Naczelnikowi Radkowi Stępińskiemu, który po tym zgłoszeniu następnego dnia się udał właśnie z wizytacją. Nastąpiło zabezpieczenie. Tak jak widać te znaki, które są –zakaz wjazdu i przejazdu, co świadczy o właściwej pracy podrzędnych akurat Panu Burmistrzowi jednostek. Także to sprawa jest właśnie nadzwyczajna, bardzo pilna. Takie są oczekiwania w tej chwili właścicieli, którzy uprawiają te ponad 100 kilkanaście hektarów gruntów. Dziękuję.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, powiem szczerze, że nic z tego nie rozumiem a zaraz powiem dlaczego. Jeśli ja teraz się dowiaduję z ust radnego Jerzego Tracza, że sprawa leży pół roku, pół roku od października do czerwca i nie została wprowadzona na sesję w takim trybie, że inicjatywę uchwałodawczą ma Burmistrz, inicjatywę uchwałodawczą mają Komisje, grupa 3 radnych i ta sprawa nie została wprowadzona to pytam dlaczego? Dlaczego teraz z inicjatywy Burmistrza, przecież ta sprawa ciągnie się od pół roku? A teraz spróbuję też wyjaśnić, bo też nie rozumiem dlaczego sesja nadzwyczajna? Chcę Państwu powiedzieć tak, kiedy otrzymałem materiały na sesję zwyczajną zaplanowaną na 28 czerwca czyli na 2 tygodnie przed planowanym terminem sesji radni powinni otrzymać materiały na

sesję, bo to jest sesja absolutoryjna, zdałem sobie sprawę z tego, że 28 czerwca, no większość Polaków będzie oglądała mecz. Tydzień temu tak jeszcze sądziłem i myślę, że chyba nie tylko ja tak sądziłem ale i prawie cała Polska, więc uznałem za stosowne zapytać Pana Przewodniczącego Rady czy pamiętał o tym terminie i czy nie mógłby przesunąć choćby dzień wcześniej albo dzień później tą sesję po to, żeby większość radnych, większość mieszkańców, którzy chcieliby uczestniczyć w sesji, media, mogli spokojnie bez żadnych przeszkód wziąć udział w transmisji tego meczu, oglądać mecz. Zwróciłem się do Pana Przewodniczącego Tomasiaka, który powiedział, że jest poza Lubartowem i w związku z tym nie może, a ponieważ nie udzielił mi takiego upoważnienia, może mi udzielić takiego upoważnienia pod warunkiem, że zapytam Państwa Radnych, czy zgadzają się na przesunięcie tego terminu. Oczywiście to uczyniłem, nie do wszystkich przepraszam bardzo dodzwoniłem się, nie do wszystkich mogłem się dodzwonić, ale tutaj mogę Państwu podać nazwiska mam deklarację 15 radnych, czyli zdecydowanej większości, która powiedziała, że tak zgadzają się na przesunięcie tego terminu na 29. Oczywiście nie omieszkalem również zadzwonić do Pana Burmistrza i zapytałem czy są jakieś powody formalno-prawne albo finansowe, które uniemożliwiają nam zorganizowanie sesji w piątek, następnego dnia niż to jest planowane. Nie, nie ma żadnych. Już nie powiem, co Pan Burmistrz wspomniał, nie jest ważne. Nie ma żadnych powodów. No dobrze skoro nie ma, dostałem upoważnienie ustne od Pana Przewodniczącego, Pan zresztą Burmistrz powiedział, że ja biorę za to odpowiedzialność. No to ja podjąłem taką odpowiedzialność i przesunąłem sesję na 29. Następnego dnia czy dwa dni później, już nie pamiętam, w każdym razie w chwilę potem otrzymuję informację o tym, że ma być sesja nadzwyczajna. I dziwnym trafem dostaję również pakiet materiałów do wiadomości Wiceprzewodniczącego Rady. No w sprawie zwołania sesji nadzwyczajnej. Rozumiem, że Pan Przewodniczący dostał jeden pakiet, Wiceprzewodniczący, czyli ja dostał drugi pakiet. Pytanie, dlaczego nie Pan Ściś, ale zrozumiałem to później po czasie, że skoro Pan Przewodniczący jest poza Lubartowem, a także nawet dowiedziałem się później, że poza granicami no to wszystko wskazuje na to, że ja dostałem te materiały jakoby ja miał zwołać tę sesję nadzwyczajną choć jeszcze wtedy upoważnienia od Pana Przewodniczącego nie otrzymałem. Dzwoniłem do Pana Przewodniczącego Tomasiaka jeszcze raz i on powiedział tak, że jest zaskoczony tą informacją o sesji nadzwyczajnej. Otrzymał materiały 14 po południu, w związku z tym po powrocie we wtorek zwoła sesję nadzwyczajną. Dziś się dowiaduję, że wszystko to, czym się zajmujemy dziś na sesji nadzwyczajnej, może być przedmiotem obrad sesji zwyczajnej. Więc ja naprawdę nie rozumiem o co w tym wszystkim chodzi. Jest jakieś drugie dno, jest jakiś podtekst dlaczego zwołujemy sesję nadzwyczajną na 3 dni przed normalną sesją. Czy powodem tego jest przeładowanie materiału? No może. To jeśli tak, no to po to jesteśmy jako radni, to odbędziemy dwa posiedzenia. Czy dwa spotkania na jednym posiedzeniu w piątek i w sobotę albo w piątek i w poniedziałek. No przecież nie raz tak obradowaliśmy, że obradowaliśmy do późna w nocy. Po co zwoływać trzy sesje w czerwcu? No nie rozumiem. A czasem jest tak, że w ogóle nie zwołujemy sesji przez półtora czy nawet 2 miesiące a tutaj nagle trzy sesje w czerwcu w tym jedna nadzwyczajna. Apeluję do wszystkich Państwa do tych, którzy mają takie pomysły albo z taką inicjatywą wychodzą, szanujcie Państwo i nasz czas i czas wszystkich tych, którzy pracują na rzecz miasta. Nie możemy się spotkać na Komisjach, obradować, bo okazuje się że jak nie ma quorum nie możemy nawet zaopiniować projektów uchwał, które są przedmiotem dzisiejszych obrad. Proszę Państwa tak się naprawdę nie postępuje. To nie jest dobra procedura. Naprawdę to nie jest dobra procedura dla obrad Rady Miasta. Dziękuję.

BURMISTRZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, to co Pan Radny Tracz pokazał, że to pół roku leży, to proces erozji brzegu jest postępujący i to nie było, ten stan, który jest pokazany na zdjęciu w październiku to nie jest stan dzisiejszy, bo wtedy jeszcze można było przejeżdżać. Teraz już coraz trudniej jest, więc to nie jest tak, że sprawa leżała pół roku. Akurat wtedy się zaczęło ale to jest element postępujący. Przyjmuję sygnały, to nasza wspólna troska, proszę Państwa nie traćmy godziny czasu. Zamiast obradować o sprawach to dyskutujemy czy to jest zwołane dobrze czy nie jest zwołane. Chcemy załatwić sprawę dla naszych mieszkańców i róbmy. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Czy ktoś z radnych jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. W związku z tym, że wnioskodawca czyli Pan Burmistrz zdjął z porządku obrad ppkt c) przekazania projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków organowi regulującemu do zaopiniowania, czyli tej uchwały w tej sprawie nie ma w tym porządku obrad, a wprowadził do tego samego porządku obrad, proponuje wprowadzić – ustalenie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Lubartów, czyli rozumiem jako podpunkt. Wówczas będzie to ppkt c), to rozumiem, że będziemy debatowali, przepraszam, zgoda wnioskodawcy jest żeby wprowadzić to, bo sam wnioskodawca zaproponował. Ale od strony formalnej Rada Miasta musi jeszcze przegłosować zgodę na przyjęcie takowego uzupełnienia porządku obrad a później musimy przegłosować cały porządek obrad. Wobec tego, czy wszyscy Radni wiedzą nad czym będziemy głosowali, w jakim punkcie będzie się znajdował ten wprowadzany punkt do porządku obrad? Nie muszę odczytywać porządku obrad? Więc mamy taką sytuację, kto jest za tym aby ową uchwałę wprowadzić do porządku obrad proszę o podniesienie ręki.

W głosowaniu 14 gł. za, 0 gł. przeciw, 4 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów do porządku obrad w pkt 3 wprowadziła ppkt c) ustalenie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Lubartów.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie porządek obrad z wyżej wymienioną przyjętą zmianą.

W głosowaniu 15 gł. za, 0 gł. przeciw, 3 gł. wstrzym się. Rada przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) zmian w wieloletniej prognozie finansowej;
 - b) zmian w budżecie na 2018 rok;
 - c) ustalenie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Lubartów.
4. Wolne wnioski.
5. Zamknięcie obrad.

Ad. 3a)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej.

Otwierając ten punkt porządku obrad Przewodniczący Rady stwierdził, że w związku z tym, że do przedkładanych dwóch uchwał finansowych są oddzielne uzasadnienia, że najpierw Rada będzie omawiała zmiany w wieloletniej prognozie finansowej a później oddzielnie będzie dyskutowała na temat zmian w budżecie na 2018r. Poprosił Skarbnik Miasta o rozłączne omówienie tych dwóch projekty uchwał.

Skarbnik Miasta LUCYNA BISKUP

Jeszcze przy budżecie chciałabym wnieść autopoprawkę do przedłożonej Państwu uchwały więc jednak najpierw omówię na początku, jeśli mogę, jeśli Pan Przewodniczący pozwoli ...

PRZEWODNICZĄCY RADY

Przepraszam najmocniej Pani Skarbnik. Mam wątpliwości ja prosiłbym aby wyrażono opinię, ponieważ jeżeli sprawy dotyczą budżetu, jeżeli jest to sesja nadzwyczajna w odrębnych przepisach Statutu zaraz będą starał się przypomnieć w których, ale to chyba jest zapisane, bezwzględnie taką autopoprawkę nawet jeśli jest ona wnoszona przez wnioskodawcę a dotyczy budżetu, bezwzględnie powinna zaopiniować jeszcze Komisja Budżetowa. Więc nie możemy w tym momencie omawiać tej autopop... słucham? Możemy. Proszę ją omówić a Komisja Budżetowa będzie musiała jeszcze odbyć swoje oddzielne posiedzenie. Proszę bardzo.

SKARBNIK

Dobrze. Szanowni Państwo..

PRZEWODNICZĄCY RADY

Przepraszam jeszcze. Panie Mecenasie nie mylę się, taki jest chyba zapis z tego co pamiętam a nie mam teraz przed sobą paragrafu ale pamiętam, że taki zapis jest.

SKARBNIK

Szanowni Państwo w wieloletniej prognozie finansowej w załączniku nr 2 w wykazie przedsięwzięć w poz. 1.3.2.1 Budowa kompleksu sportowego przy ul. Parkowej zwiększamy, to znaczy tak to jest skserowane , że zaraz pod projektem uchwały jest załącznik Nr 2. Tak troszkę nie po kolei. W wierszu dotyczącym Budowa kompleksu sportowego przy ul. Parkowej zwiększamy łączne nakłady na realizację tego zadania o kwotę 13.500.000 zł. I po tej zmianie wprowadzamy wieloletniej prognozy finansowej kwotę 3.500.000 zł. w 2020, 5.000.000 zł. w roku 2021 i 5.000.000 zł. w roku 2022 co łącznie daje nam zadanie o wartości 23.500.000 zł. I tutaj w opisówce w objaśnieniu tam gdzie Pan przewodniczący mówił wkraść się błąd, bo to rzeczywiście łączna kwota nie jest 26.500.000 tylko 23.500.000 zł. I proszę Państwa jeszcze trzeba powiedzieć, że zadanie pod nazwą Budowa kompleksu sportowego i budowa boiska sportowego, na które przeznaczaliśmy w budżecie miasta na rok bieżący 3.600.000zł. rozkłada się płatność za realizację tego zadania na 2 lata. Czyli w roku bieżącym możemy wydatkować środki w wysokości 3.600.000 zł. a w roku następnym pozostałą kwotę. Ponieważ w wyniku kilku przeprowadzonych przetargów kwota ta osiągnęła wartość wyższą niż zaplanowaliśmy w budżecie, ale o merytorycznych sprawach przy tej uchwale wypowie się Pan Dyrektor MOSiR a kwota ta, którą wprowadzamy 13.500.000 zabezpieczy w pełni. Tak jak kiedyś mówiłam Państwu na spotkaniu na Komisji, że właściwą kwotą na realizację tego projektu wprowadzimy kiedy już MOSiR będzie posiadał i projekty i kosztorysy wszystkich zaplanowanych w budżecie, bo z tego co pamiętam i Państwo pamiętacie, że kompleks miał obejmować 2 boiska sportowe i halę, czyli budynek kubaturowy. W związku z faktem, iż na jedno boisko wydatkowaliśmy, jak już Państwo widzicie, że zrealizowaliśmy wydatki w kwocie 3.500.000, pozostała kwota czyli ten limit wpisany w wieloletniej

prognozie finansowej 6.500.000, przy czym w tych 6.500.000 niespełna 5.000.000 wydatkujemy w roku bieżącym i w roku przyszłym na budowę boiska trawiastego pozostaje nam jedynie kwota 1.500.000 . Teraz przy wprowadzaniu kolejnej kwoty czyli 13.500.000 zł. zabezpieczymy zapis w budżecie na pełną kwotę tego zadania, czyli na budowę budynku kubaturowego, którego wartość waha się w granicach ok. 14.700.000 zł. Czyli wartość całego zadania 23.500.000 zł. I tutaj dostosowujemy wartości w załączniku pierwszym do wartości, które wpisujemy w załączniku drugim. To byłoby tyle jeśli chodzi o wieloletnią prognozę finansową. Dziękuję.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, zaproszeni goście, chciałbym powiedzieć parę słów dlaczego to wszystko jest takie drogie, bo można by było wybudować taniej...

PRZEWODNICZĄCY RADY

Przepraszam Panie Dyrektorze, proszę o wprowadzenie do uchwały, do zmian, które mamy zapisane w prognozie. Za chwilę otworzę dyskusję i wtedy mogę dyrektorowi udzielić głosu w dyskusji ale na razie mamy wprowadzenie do uchwały. Proszę trzymajmy się tych trybów. Jeżeli Pan Dyrektor chce uzupełnić, coś co znajduje się więcej w tym projekcie uchwały lub uzasadnić kwoty w poszczególnych tabelach czy latach to proszę o tym mówić. W dyskusji na pewno udzielię Panu głosu. Proszę bardzo tylko trzymajmy się pewnych procedur. Teraz omawiamy sam projekt uchwały, czyli wieloletnią prognozę finansową. Proszę bardzo. Jeżeli Państwo uważają, że jest to uzasadnienie to proszę.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Uzasadnieniem do tej uchwały jest fakt, że gros rzeczy zostało wprowadzone ze względu na wymogi infrastrukturalne stadionów piłkarskich dla II ligi. Uchwała zarządu PZPN nr 3/60 z 30 marca 2016r. określa pewne standardy, które muszą spełniać boiska aby drużyna dostała licencje i mogła grać. Przykładowo w naszym przypadku pojemność obiektu musi mieć minimum 900 miejsc, z tego zadania 250. W naszym przypadku jest to 508 miejsc siedzących bez zadania plus 422 z zadaniem, łącznie 930. Innym powodem, który poraża, że tak powiem tą inwestycję jest system identyfikacji czyli czytnik dowodów osobistych. Wiadomo, że przy IV lidze nie jest to potrzebne, ale w przypadku imprez masowych czy w przypadku wynajmowania boiska drużynom z lig wyższych będzie to potrzebne. Wprowadzenie systemu monitoringu to jest też obowiązek zarówno przy imprezach masowych jak również przy graniu w II lidze. Obowiązek rejestracji audiowizualnej imprezy to są rzeczy, w dalszym ciągu wymieniać będę to co powoduje, że kwoty czy koszty tej budowy są trochę większe niż można by się spodziewać. Sektor dla gości. 5% miejsc musi być wyznaczonych dla gości, czyli w tym przypadku 46 miejsc otoczonych płotem przynajmniej 2,2 m. Niepełnosprawni, że muszą mieć miejsca plus 3 miejsca dla opiekunów łącznie z zadaniem, takie przynajmniej są zalecenia PZPN. Miejsca dla VIP-ów- minimum 20 miejsc. Kasy biletowe. To są dodatkowe rzeczy, które muszą być wprowadzone w przypadku tego boiska. Pomieszczenie na depozyty. Są ludzie, którzy przynoszą różne rzeczy i musi to być miejsce składowania na tyle zabezpieczone, że w nieuszkodzonym stanie kibic wracając z zawodów czy z meczu odbiera sobie te depozyty. Nagłośnienie. Warunek obowiązkowy już nie mówiąc o urządzeniach sanitarnych, że oświetlenie musi mieć minimum 500 luksów. To powoduje, że gros pieniędzy musieliśmy zainwestować. Gdybyśmy budowali boisko dla IV ligowej drużyny pewne rzeczy by nam wypadły, ale patrząc perspektywicznie, wiemy o tym, że Lewart jest w tak dobrej formie, że już w przyszłym roku na pewno będzie w III Lidze a perspektywy może jeszcze dwóch lat, chociaż życzę im jak najszybciej, być może wejdą też i do II Ligi. Więc w tym momencie

koszty są uzasadnione i to spowoduje, że wymogi będą spełnione takie jakie narzuca nam nie tylko Lubelski Związek Piłki Nożnej ale również i Polski Związek Piłki Nożnej. To chyba tyle bym powiedział w sprawie uzasadnienia. Ewentualnie na jakieś pytania to później jeszcze odpowiem czy w jakiejś innej formie. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Chciałem przypomnieć, że nie odbyło się wspólne posiedzenie Komisji więc żadna z Komisji nie zaopiniowała tej propozycji zmian w budżecie, tym bardziej nie zaopiniowała również Komisja Budżetowa, która jak wynika z przepisów te projekty powinna zaopiniować. Proszę bardzo otwieram dyskusję w tym punkcie. Kto z Radnych chciałby zabrać głos?

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, przed nami jest załącznik nr 2 do uchwały, który jest wykazem przedsięwzięć do wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018- 2022. Przed chwilą Pan Dyrektor powiedział, dokładnie sobie spisałem, przynajmniej o 11 wymogach formalnych jakie musi spełnić boisko żeby odbywały się tam imprezy sportowe o randze co najmniej jak Pan powiedział nawet nie III czy IV ale nawet II Lidze. Ja przypomnę teraz. Limit zobowiązań tegorocznych i zagwarantowanych w budżecie miasta wynosi 3.600 tys. zł. Limit zobowiązań na przyszły rok według prognozy starej, nie tej dzisiejszej, jest 2.900 tys. zł. a więc na rok 2018 i 2019 rada gwarantuje 6,5 mln. zł. Pytanie podstawowe: Panie Dyrektorze czy w ramach tych 6,5 mln. zł. te wszystkie wymogi formalne, przypomnę standard boiska, system identyfikacji, system monitoringu, obowiązek rejestracji wizualnej imprezy, sektor dla gości, miejsca dla niepełnosprawnych, miejsca dla VIP-ów, kasy biletowe, pomieszczenia na depozyty, nagłośnienie, urządzenia sanitarne, oczywiście boiska plus wszystkie szatnie itd. są zaplanowane w ramach tych 6,5 mln. zł. Pan Dyrektor kiwa głową. Tak. To po co planujemy na lata 2020-2022 zobowiązujemy następną Radę do zaciągania kredytów i podejmujemy decyzje o budynkach kubaturowych za 13,5 mln. zł. jeżeli dziś my wiemy o tym, że boisko ze wszystkimi standardami w przyszłym roku włącznie z szatniami, włącznie z kontenerami służącymi piłkarzom, może być za te pieniądze wybudowane. Dlaczego teraz zobowiązujemy się na przyszłość za radnych, którzy podejmą kadencję jesienią? Czy taka jest nasza rola? Ja rozumiem, że gdybyśmy taką decyzję podejmowali na początku kadencji i gdybyśmy się zobowiązali na całą kadencję natomiast jeśli teraz mamy zagwarantowane środki na dziś i na jutro czyli na przyszły rok, i w ramach tych środków wybudujemy wszystkie te obiekty, które są zaplanowane z wyjątkiem obiektów kubaturowych, czyli hali sportowej to ja mam dziś ogromne wątpliwości czy powinniśmy taką decyzję podejmować. Chciałbym prosić Pana Przewodniczącego o to, że po zakończeniu dyskusji bardzo proszę w imieniu Klubu żeby ogłosić przerwę.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Tak, ale po zamknięciu dyskusji. Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pytanie, odpowiedź. Tak? Dziękuję bardzo. Czy ktoś z radnych jeszcze chciałby zabrać głos? To ja pozwolę sobie zabrać głos. Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy Lubartowa, Panie Burmistrzu, Szanowne Media, podzielam głos Pana Przewodniczącego Andrzeja Zielińskiego, to chciałem bardzo mocno podkreślić. Natomiast ja ze zdziwieniem przyjąłem tą informację, że zdziwieniem również przyjmuję dzisiejsze bardzo szerokie uzasadnienie przez Pana Dyrektora, ponieważ tu widzę, że jest cały pies pogrzebany. Widzę, że jest jakaś sytuacja, która wymagała pilnego podjęcia tej uchwały tym bardziej, że dotarły do mnie informacje, że, Pan Burmistrz Szumiec oficjalnie na spotkaniu, na spotkaniu walnym Lewartu wprost powiedział, że tą przyczyną jest to, że do dnia jutrzejszego w związku ze zobowiązaniami przetargowymi musi być podpisana umowa z firmą która wygrała przetarg. A jaki przetarg wygrała ta firma i co się stało i kiedy

rozstrzygnięcie przetargowe zostało ogłoszone? Dokładnie 7 czerwca mieliśmy sesję Rady Miasta, nie wszyscy radni mogli być na tej sesji Rady Miasta i na tej sesji Rady Miasta zadałem bardzo dużo pytań dotyczących tego, że Pan Dyrektor Sysa otworzył oferty i wskazał, że ma do wydania, na ten stadion zapewnione 4,5 mln. zł. Wówczas Pan Burmistrz, również tak jak dzisiaj spoglądał na mnie ze zdziwieniem i mówił, że będzie rozpatrywał tą sprawę, że będzie pilnie prosił Pana Dyrektora o wyjaśnienie. Pan Dyrektor wówczas był z Panem Burmistrzem Szumcem, który z tych informacji, które publikuje w prasie nic nie może tutaj, jeżeli chodzi o miasto, bo tak czytałem we Wspólnocie, że aż ciśnie się na usta takie słowo, Burmistrz Szumiec nic nie mogę, ale do meritum. 8 czerwca 2018r. czyli dzień po tym jak zadałem te wszystkie pytania, kiedy należało zrobić dokładne rozeznanie, kiedy należało zapoznać się z tym, a mówiłem wówczas między innymi o tym, że może być naruszona dyscyplina finansów publicznych w związku z takim rozstrzygnięciem i w związku z tym, że nie ma zabezpieczonych tych kwot, niestety nie Pan Dyrektor Sysa ale Pani mgr Aneta Symbor wywiesza na stronie internetowej MOSiR-u ogłoszenie, w którym jest napisane, że nie 4,5 mln. ale 4.980 tys. informacja o wyborze proszę Państwa, najkorzystniejszej oferty. Informacja o wyborze najkorzystniejszej oferty. Więc oferta została już wybrana, postępowanie można powiedzieć zostało już zakończone. Czekamy teraz tylko i wyłącznie na podpisanie umowy. Zamiast 3,5 mln. i tutaj również chciałem wskazać na pewne rzeczy i przypomnieć Pani Skarbnik, Panu Burmistrzowi, Panu Dyrektorowi, który powiedział, że ma zapewnione te środki, że jesteśmy dzisiaj tutaj wprowadzani w błąd, Panie Dyrektorze. Ponieważ odbyła się obszerna dyskusja w grudniu i polecam nie tylko sam budżet jak jest przegłosowany oraz prognoza finansowa, długoterminowa a polecam proszę Państwa tam jest, bardzo dokładną lekturę protokołu oraz lekturę informacji, które były podawane jeżeli chodzi o to na co poszczególne środki wydatkujemy. Inwestycja nie miała być rozłożona na żadne 2 lata, przetarg miał być w tym roku a na stadion zabezpieczyliśmy jako radni dokładnie 3.600 tys. zł. Ani złotówki więcej. W żadnej prognozie długoterminowej ani w uzasadnieniu nie ma słowa o tym, że stadion miał być finansowany jeszcze w kolejnym roku chociażby jedną złotówką. Nie ma proszę Państwa. Nie ma. Zostały przekroczone tutaj uprawnienia jakie posiadały poszczególne organy tym bardziej Panie Dyrektorze, że jeżeli Pan mówi, że tak jest, to proszę Panie Dyrektorze aby Pan w dniu dzisiejszym zgodnie z regulaminem oraz zgodnie ze statutem, jeżeli chodzi o podmiot, którym Pan zarządza przedłożył nam zatwierdzony przez Pana Burmistrza nowy plan finansowy na rok 2018 a być może i na rok 2019. Chociaż z tym 2019 to ma Pan czas do października, żeby przedłożyć odpowiednie dokumenty. No bo jeżeli słyszymy, że coś jest wiadomo, że coś było pewne, że coś było przeanalizowane, że środki są zapewnione to w ślad za tym powinien pójść plan finansowy, który powinien przygotować ten organ zgodnie zresztą z regulaminem zarówno organizacyjnym, mam go przed sobą, jak i również ze statutem MOSiR-u, o którym tu dzisiaj rozmawiamy. Chciałem wskazać Państwu. Szczególnie współczuję Pani Anecie, która o właśnie na jakiej podstawie rozstrzygnęła to postępowanie, bo dobrze żebyśmy się dowiedzieli. Ale proszę pamiętać, że tutaj jest naruszenie dyscypliny finansów publicznych jeżeli chodzi o tą decyzję, ponieważ środki w budżecie nie zostały zapewnione. Dzisiaj w prognozie te środki zauważamy, jest mówione na co zostaną przeznaczone więc proszę Państwa, jeżeli prawdą jest, że do jutra musicie podpisać umowę, jeżeli prawdą jest, że środki nie są zapewnione i ja się nie mylę w tym co mówię, to ja rozumiem dlaczego sesja nadzwyczajna została zwołana. Sesja nadzwyczajna została zwołana po to, aby uporządkować ten cały bałagan, bo ktoś się zorientował. W tym niestety po pytaniu moim z 7 czerwca, że wylano dziecko z kąpielą i że przekroczone swoje własne uprawnienia. Ale to nie pierwszy raz tak się dzieje proszę Państwa, że oto okazuje się, że przychodzimy na sesję Rady Miasta i jesteśmy zaskakiwani pewnymi dokumentami. Jesteśmy zaskakiwani tym bardziej pewnymi informacjami, bo proszę Państwa, jeżeli my czytamy w uzasadnieniu do tej prognozy, która

została przedłożona, ogólna informacja bez tych wyjaśnień, które składam, jeszcze raz podkreślam, że nie chciałbym mieć racji jeżeli chodzi o to, o czym w tej chwili mówię, no to proszę Państwa radni, którzy mają niepełną informację mogą dzisiaj głosować nieświadomie jeżeli chodzi o to, co ma być przedmiotem obrad dzisiejszej Rady Miasta, czyli między innymi te zmiany w wieloletniej prognozie finansowej. Ale proszę Państwa proponuję, aby do tej prognozy długoterminowej zajrzeć. Zajrzyjmy sobie do tego załącznika nr 2 i tutaj proszę Państwa, zauważymy tam, że kompleks do którego jesteśmy przekonywani i tutaj chciałem powiedzieć do wszystkich tych, którzy przysłuchują się dzisiejszej sesji, radni nie są przeciwni budowie takich kompleksów sportowych. Ale proszę Państwa zastanówmy się za ile? I posłuchajcie tego co teraz mam do powiedzenia. Łączne nakłady finansowe na to przedsięwzięcie pod tytułem ..., przepraszam wydatkowane rozumiem od dnia dzisiejszego przez lata następne to są 23.500 tys. W tej kwocie jak rozumiem nie ma już wydatków roku bieżącego, czyli nie ma, są? Są. 23.500 tys. łączne nakłady na wybudowanie kompleksu sportowego. I teraz wróćmy pamięcią, bo to radni tej kadencji już wsłuchiwali się w te obietnice, bo to radni tej kadencji słyszeli za ile kompleks sportowy miał być wybudowany. Szczególnie radni Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa, którzy byli zapoznawani z dokumentacją, gdzie troił się nam Pan Dyrektor na naszej Komisji i mówił, że te pieniądze wystarczą, bo kilkakrotnie dopytywaliśmy o te środki finansowe. Proszę Państwa niecałe 12 mln. zł. to miało kosztować w pierwotnych założeniach wszystko: boisko sztuczne, boisko z nawierzchni naturalnej oraz kompleks wybudowany obok jeżeli chodzi o te obiekty, które miałyby tam powstać. 23.500 tys. jest tutaj napisane w tym dokumencie w dniu dzisiejszym. No szybko licząc możemy powiedzieć, że no w sumie 23 mln, ale przecież powstanie obiekt, przecież będzie naprawdę wyśmienita sytuacja, przecież będziemy mieli się czym pochwalić. III Liga podobno ma być rozgrywana być może ale II Liga to już Panie Dyrektorze bym proponował, żeby Pan dokładnie nam wskazał wytyczne, jeżeli chodzi o organizowanie meczów II Ligi. Bo jeżeli ja słyszę, że my budujemy obiekt na 950 miejsc, obiekt proszę Państwa za 5 mln. na 950 miejsc podczas kiedy na Lewart przychodziło nawet 2,5 tys. osób, żeby kibicować Lewartowi podczas kiedy z Lublina tylko na spotkanie Motoru Lublin z Lewartem Lubartów przyjechało prawie 1000 kibiców. No ile biletów zostało wydanych Motorowi w chwili kiedy Motor pojawił się chociażby na ostatnim spotkaniu w Lubartowie? To co my budujemy stadion tylko dla kibiców Motoru? To jak ich pojawi się tutaj 1000 to wszyscy będą wystraszeni nie wpuszczą naszych, bo nie będą rozrabiali a Motorowcy rozbiją ten nowo wybudowany stadion? My budujemy stadion na V Ligę a nie III Ligę. Na okręgówkę a nie na II Ligę. Poza tym 500 lx usłyszeliśmy, że oświetlenie ma mieć minimum więc zadaję pytanie Panu Dyrektorowi ile spotkań przy tym oświetleniu będzie mogło być rozgrywanych w III Lidze, w IV Lidze a ile spotkań w II Lidze? przy tej mocy oświetlenia, które tutaj Pan nam dzisiaj powiedział, że będzie na tym stadionie. Że zadaszanie, to no to pal go lichy ale alternatywa można powiedzieć to wychodzi, krytykuje, więc no jeżeli wychodzi i krytykuje to niech zaproponuje coś innego. No przecież 23,5 mln. na kompleks sportowy chcemy wydać, jesteśmy do tego przekonywani, przetarg bardzo szybko się odbył, bardzo szybko, kosztorysowa cena 3.600 wpłynęła oferta na 5, klepnięte, rozstrzygnięte. Teraz szybko podpisujemy umowę a radni niech dzisiaj podpiszą umowę, bo mamy, proszę Państwa jesteśmy tak zamożni jako miasto Lubartów, że jesteśmy w stanie, proszę Państwa, tylko dzisiaj, bo spójrzcie na prognozę jakie tam są kwoty. Słyszeliście o 13,5 mln. zł. więcej kwot jest zabezpieczonych na kolejne lata. Że jesteśmy w stanie proszę Państwa dzisiaj 1,5 bański wyłożyć. No to jeżeli jesteśmy w stanie wyłożyć 1,5 bański dodatkowo na to konkretne przedsięwzięcie to ja się pytam, to dlaczego nie jesteśmy w stanie chociażby zagwarantować osobom najbardziej potrzebującym finansowania w dziennych ośrodkach pomocy społecznej? W MOPS proszę Państwa, który jest również zarządzany przez miasto Lubartów brakuje środków na najbardziej podstawowe rzeczy. Ja już nie mówię

o drogach, nie mówię o chodnikach, nie mówię o tym, że jeździmy, wjeżdżamy z jednej dziury w drugą dziurę. Są takie drogi, które po prostu o pomstę do nieba wołają a roczne nakłady na drogi to 2 mln. zł. A my tutaj proszę pach, 1.200 tys. ale 2 mln. mamy do dyspozycji budżetu na różne inne środki. Jedną decyzją pach dokładamy 1,5 mln. zł, bo Pani Aneta tak rozstrzygnęła postępowanie. Zresztą ja nie widzę, żeby miała umocowanie do tego aby je tak rozstrzygnąć. No, ale proszę Państwa 950, przypominam 950 osób, które trenują na tym stadionie. 23,5 mln. zł. może troszkę to wyjdzie na wyrost, ale zerknijmy co się dzieje w Kielcach. Tam został wybudowany stadion Kolporter Arena, kosztował nie 23 mln. zł. ale 48 mln. zł. dwa razy więcej. Więc podejrzewam, że ten Kolporter Arena w Kielcach za pewne ma miejsc na 1950 razy 2, 1900 miejsc, tak? 1900 miejsc, zapewne nie ma oświetlenia no bo już, albo, ma oświetlenie podobnie jak my, no bo kosztował 48 mln. zł. Proszę Państwa ten stadion mieści 15.700 miejsc siedzących, w tym 14.700 miejsc siedzących dla kibiców gospodarzy, 777 miejsc siedzących dla kibiców gości. Jeżeli chodzi o dodatkowe kwestie związane z tym stadionem zarówno oświetlenie ale i pełne zaplecze, które powstało przy tym stadionie, pełne zaplecze: boiska treningowe, szatnie, sale do konferencji prasowych to wszystko jest zapewnione w tym obiekcie. No dobrze to Kielce, duże miasto, 48 mln. robili dużą inwestycję, więc oni to realizują, Pan tutaj opowiada dyrdymały, zaraz może mi tutaj ktoś powiedzieć, gdzie nas stać na 48 mln. zł.? Ale proszę Państwa, zerknijmy do następnej propozycji i do tego co się wydarzyło w kolejnym mieście. Proszę bardzo obiekt znajdujący się we Włocławku. Małutkie miasteczko Włocławek powstał stadion akurat za 23 mln. zł. przepraszam za 32 mln. zł. powstał ten stadion i proszę Państwa nie dość, że tylko jest, że jest przewidziany i spełnia wymogi pod II Ligę, jest prawie 6 tys. dokładnie 4.980 miejsc jeżeli chodzi o miejsca siedzące, to jeszcze dodatkowo można tam robić mecze z lekkiej atletyki i rozgrywać wszystkie mecze związane z II Ligą. I tutaj również polecam, tam mamy sytuację taką, że mamy pełne zaplecze przy okazji, wszystkie sale, wszystkie zrealizowane przedsięwzięcia związane z tym obiektem. Proszę Państwa, ale wróćmy do prognozy. Zwróćcie Państwo uwagę ta kadencja 3.600 tys. ogłosimy przetarg pewnie, ogłoszony przetarg, rozstrzygnięty przetarg, podpisana umowa, wjeżdża sprzęt ciężki i dokonuje pierwszych przedsięwzięć. I przy tym przedsięwzięciu mam takie oto pytanie Panie Dyrektorze. A czy to jest kwota, która ma być zapłacona ryczałtem czy to jest przetarg na zasadzie kosztorysu? Ponieważ my tak lekką ręką dzisiaj i tak swobodnie sobie mówimy o pewnych kwotach, o 13,5 mln. zł. a co tam, można zapisywać. A w takim wypadku Panie Burmistrzu skoro mamy taką sytuację, to proszę mi powiedzieć, ponieważ byliśmy informowani, ja przynajmniej byłem informowany, że postępowania przetargowe, które odbyły się na szkoły, te które aktualnie ruszył ich remont oraz ruszył remont dwóch przedszkoli i dwóch szkół. Byłem przekonywany, że to odbyło się i że przetarg jest ryczałtem, mamy kwotę określoną, w budżecie zabezpieczoną. Ta kwota nie przekroczy tej kwoty więc zadaję proste pytanie, mieliście wczoraj czy przedwczoraj spotkanie z wykonawcą, czego wykonawca żąda od was jako od Miasta, co przedłożył i czy miał do tego prawo? Czy prawdą jest, że przedłożył kosztorysy inwestorskie, że dopuściliście w przetargu również kosztorysy inwestorskie i że wzrost nakładów na te szkoły będzie o wiele większy niż pierwotnie zakładano? To dotyczy między innymi oświetlenia, dotyczy między innymi tego, że instalacja jest aluminiowa a nie miedziana tak jak pierwotnie założono w przedmiarach, które były podstawą do sporządzenia tych kosztorysów. No przecież, jeżeli zauważymy, że już wczoraj a dopiero co inwestor, inwestorzy przepraszam weszli na te przedsięwzięcia, jeżeli my już słyszymy, że przedkładają do zaakceptowania dodatkowe kosztorysy to, że kosztorysy... czy może, że składają to może za dużo powiedziałem, ale na pewno że jest informacja, że będą korzystali z tego paragrafu dotyczącego możliwości przedłożenia tych kosztorysów, bo kosztorys musi być jeszcze zatwierdzony przez Państwa. To proszę Państwa jest sytuacja taka, że w tej prognozie długoterminowej za chwilę być może się okaże, że pod koniec roku

będą musiały być zabezpieczone dodatkowe środki na lata przyszłe, jeżeli inwestycja się przeciągnie w czasie, albo jeszcze w tym roku będą zwiększone kwoty chociażby, żeby pokryć te nakłady jeżeli chodzi o te budynki. Ale proszę Państwa, wróćmy do samego boiska. 2.900 tys. potem, w 2019, więc nie wiemy, kto będzie prosił Państwa tym miastem rządził w 2019r. Jeżeli przyjdzie ktoś kto będzie racjonalniej, podkreślam racjonalniej dysponował środkami finansowymi i zdejmie ta kwotę to co? To zostanie boisko do połowy wybudowane, częściowo wybudowane a nie zostanie skończone? Będą nas wiązały umowy, ten kto przyjdzie będzie musiał kontynuować to co zgotowała mu poprzednia rada. Tak się nie czyni. Tak się robi, tak jak powiedział Przewodniczący Andrzej Zieliński na początku kadencji. W 2015r. w 2014 dokładnie, na przełomie 14/15, polecam Pański wywiad, w którym Pan mówi jakie wydatki zamierzamy ponieść, co będzie realizowane i kiedy to zostanie zrealizowane. Ale proszę Państwa 2020 rok 3,5 potem po 5. 13,5 mln. dodatkowych środków. I nie można tej prognozy czytać bez dodatkowego jeszcze dokumentu, bo to tak szybko przeszliśmy, zwiększamy 13,5 mln. i nie spoglądamy co się dzieje dalej. Być może nie wszystkim radnym chciało się spojrzeć do tego dokumentu i przeczytać co się będzie działo dalej? Polecam kolejny z załączników, tam gdzie mamy wyszczególnione zobowiązania na koniec 2018r. i te kwoty długów w mieście planowane są, podkreślam planowane bo to jest tylko prognoza, na poziomie 33.077.600 zł. I dlaczego o tym mówię Panie Burmistrzu? Ponieważ chciałem Panu przypomnieć, ach przepraszam jeszcze, przedszkola proszę Państwa w stosunku do tego jak już wspominałem wcześniej o tych przedszkolach. W stosunku do kosztorysów tych inwestorskich, które mieliśmy wyszły drożej o 2 mln. 237 tys. zł. Więc 2 mln. 237 tys. zł. więcej na przedszkola, 1,5 mln. więcej na boisko i nie wiadomo o ile więcej na pozostałe przedsięwzięcia, które będą realizowane. Lekką ręką mamy tutaj 4 mln. zł. jeżeli chodzi o to czego myśmy w tym budżecie nie zapewnili. Natomiast proszę Państwa, tam przecież przedszkola i szkoły to też jest element dużego projektu finansowego. Największe podmioty na największe kwoty, na kwoty rzędu no prawie 18 mln. jeżeli byśmy wzięli po postępowaniach przetargowych nie zostały rozstrzygnięte. Tam odwołano bo za duża cena, bo się nie chciano zgodzić na te przekroczenia albo zaklinamy rzeczywistość i za chwilę liczymy na to, że postępowania przetargowe będą na o wiele mniejszą kwotę. A tutaj proszę Państwa bo inwestycja może nieco mniejsza, bo 3,5 do 5 mln. to może nieco mniej jest wypychany przetarg z przekroczeniem o 1,5 mln. zł. Ale proszę Państwa 33.077.600 zł. planowane zadłużenie miasta. W kolejnych latach wykazane jest, w tej prognozie Pani Skarbnik, że te zobowiązania tylko i wyłącznie są spłacane. Ja nie widzę tutaj takiej o to sytuacji, żebyśmy mieli taką o to rzecz, że przewidujemy, że jednak przetargi na dwie szkoły wyjdą o wiele gorzej, że trzeba będzie ok. 10 mln. jeszcze dołożyć do tego przedsięwzięcia. Bo jeżeli byśmy to przewidzieli, jeżeli byśmy widzieli jak wyszły nam pierwsze przetargi to kwota zobowiązań naszego miasta nie będzie 33.077 tys. ale może, może podkreślam urosnąć przy, jeżeli oferty wpłyną tożsame z tymi, które wpłynęły na te dwie szkoły, może urosnąć do ponad 40 mln. zł. Bo może, bo mamy tego świadomość i wiemy, że ktoś kto perspektywicznie, podkreślam perspektywicznie patrzy na te przedsięwzięcia powinien mieć świadomość, że perspektywa nie jest różowa. Nie jest pisana dobrze. Ona jest pisana naprawdę w czarnych barwach. I Panie Burmistrzu szczególnie mając uwagę to ostatnie na uwadze, chciałem przypomnieć Panu Pańską wypowiedź z 3 grudnia 2010r. kiedy Pan debatował z Burmistrzem Zwolińskim na debacie i powiedział Pan tak „W ostatniej kadencji znacząco wzrosło zadłużenie naszego samorządu. Ustawa zakazuje zaciągania zobowiązań...” itd. itd. krytykował Pan Burmistrza Zwolińskiego za zadłużenie miasta Lubartów. Ale jakie było zadłużenie miasta Lubartów przy 84 mln. budżecie wówczas jeżeli chodzi o nasze miasto? Na poziomie 18 mln. zł. 18 mln. zł. w prognozie 33 być może, jeżeli, widzę, że przetargi, nawet 40 to Zwoliński był zły, to Zwoliński zadłużył miasto a tutaj mamy efekt miasta mlekiem i miodem płynącego. Proszę Państwa ta spirala to jest spirala zadłużania miasta. Nie wolno takich kukułczych jaj

zostawiać na koniec kadencji. Trzeba to było zrobić na początku kadencji, wziąć zobowiązania, spłacić to a nie po prostu powodować takie sytuacje a nie inne te o których wspomniałem. Dziękuję na tą chwilę. Jeżeli sobie coś przypominę to zabiorę jeszcze głos. Dziękuję bardzo. Pan Radny Gregorowicz, proszę.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Proszę Państwa, ja chciałbym nawiązać do propozycji zmiany wieloletniej prognozy finansowej a w ślad za tym do przyszłości rozumiem budżetu, który daje upoważnienie dla kierownika miejskiej jednostki budżetowej czyli dla Dyrektora MOSiR-u. Chciałbym zwrócić Państwu uwagę, że moim zdaniem chyba nie przemyślano sprawy do końca i to co Pan Dyrektor zrobił bądź w jego imieniu Pani Kierownik Symbor było niezgodne z prawem. Najpierw jakby poprę Pana Dyrektora i stwierdzę, że Pan Dyrektor ma prawo do zaciągania zobowiązań w okresie dłuższym niż jeden rok jeśli prognoza finansowa przewiduje wydatki w następnych latach ponad roczny plan finansowy. Bo trzeba wiedzieć proszę Państwa, że dyrektor miejskiej jednostki budżetowej może zaciągać zobowiązania ale tylko w ramach rocznego planu budżetowego, który dostaje z urzędu miasta na podstawie uchwały budżetowej. Może i Pan Dyrektor to robi. Natomiast ta umowa, czy ten przetarg dotyczący rozbudowy boiska to był przetarg na projekt dwuletni, czyli w tym roku wydatki mają być do października chyba około 3,5 mln. i się zgadza. Wszystko ok natomiast w przyszłym roku jest 2,900 i też się zgadza niby, więc dyrektor może zaciągać zobowiązania. Uważam, że tutaj błędu nie popełnił na razie ani Pan Dyrektor ani Pani Symbor. Ale proszę Państwa, no moim zdaniem no chyba nie wszystko zostało przemyślane. Nie o to chodzi, że my szukamy dziury w całym ale Panowie, no, i Panie, no moim zdaniem został popełniony zasadniczy błąd, bo to nie jest tak, że wystarczy wieloletnia prognoza finansowa i na tej podstawie już kierownik jednostki budżetowej miejskiej może sobie zaciągać zobowiązania na okres dłuższy niż ponadroczny plan budżetowy. Nie. Musi mieć wyraźne upoważnienie zawarte w uchwale o wieloletniej prognozie finansowej. Upoważnienie dla Burmistrza, że może delegować swoje uprawnienia w zakresie wydatków inwestycyjnych na okres dłuższy niż rok na rzecz kierowników miejskich jednostek budżetowych. Proszę Państwa, takie upoważnienie określone jest w art. 228 ustawy o finansowych publicznych a proszę spojrzeć na tytuł uchwały w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej? Proszę, na podstawie art. 18 ustawy zgadza się o samorządzie gminnym, ale proszę spojrzeć w drugiej linijce oraz art. 226, 227, 229 i 230 ustawy o finansach publicznych. Nie ma art. 228 a to właśnie w nim jest upoważnienie ze strony rady miasta dla Burmistrza, że może upoważnić Pana Dyrektora właśnie Sysę do zaciągania zobowiązań ponad rok czasu. Tego nie ma. Proszę Państwa mam ustawę o finansach publicznych i chciałbym Państwu jakby zacytować tą uchwałę, że to jest jakiś nieporozumienie albo błąd. Albo ten błąd był powielany wiele lat i on się ciągnie dalej. Ale proszę bardzo zacytuję, art. 228 ustawy o finansach publicznych, art. 228 ust. 2 „organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego”, czyli organ stanowiący to Burmistrz, pisze, „może upoważnić zarząd do przekazania uprawnień kierownikom jednostek organizacyjnych jednostki samorządu terytorialnego do zaciągania zobowiązań, o których mowa w ust.”. Czyli Pan Burmistrz na podstawie artykułu dwieście ale.. no właśnie na podstawie art. 228 można upoważnić pana Dyrektora Sysę do tego, żeby zaciągnął zobowiązanie na okres dłuższy niż rok czasu. Nie ma tego upoważnienia. Nie ma tego artykułu i bez względu czy to Pan nazywa Radę czy Pan Burmistrz, przeoczono art. 228. I w Lubartowie od wielu lat Pan Burmistrz a nie Rada nie ma prawa do upoważnienia żadnego kierownika jednostek organizacyjnych i budżetowych miasta do zaciągania zobowiązań na okres dłuższy niż rok niezależnie od tego, czy prognoza wieloletnia finansowa o tym mówi czy nie. Nie ma w uchwale delegacji dla tych dyrektorów i dlatego wszystkie zobowiązania ponad rok czasu zaciągane przez tych dyrektorów były nielegalne. I tu się zgadzam, że grozi dyscyplina budżetowa. Nie chcę tutaj

przytaczać ale rozumiem, że pan Mecenaz siedzi. Jest art. 305 kk tam wprawdzie się mówi o odpowiedzialności 3-letniej ale tylko na wniosek ścigania, na wniosek pokrzywdzonego. Pokrzywdzonym byłby Pan Burmistrz. Rozumiem, że on nie będzie ścigał swojego dyrektora. W porządku, tutaj takich obaw nie ma. Ale powtarzam Pan Dyrektor Sysa i jego kierowniczka nie mieli prawa do zaciągania zobowiązań na budowę boiska do lipca roku przyszłego. Mogli tylko poruszać się w tym roku. Brakuje art. 228. Proszę to uważnie sprawdzić. Ja nie mówię to z radością, że o, wreszcie przyłapałem. Nie. To moim zdaniem jest jakieś przeoczenie, które być może się ciągnie od lat i ktoś zapomniał o tym. My wydajemy zobowiązania, zaciągamy dłuższe niż rok nielegalnie, od wielu lat w Lubartowie moim zdaniem. Proszę to sprawdzić. Tak to wygląda. A jeszcze druga uwaga odnośnie, tej zmiany w wieloletniej uchwale budżetowej, nawet jeśli usuniemy tą wadę i wprowadzimy art. 228 ustawy o finansach publicznych to proszę Państwa faktycznie, no zgadza się, jeśli damy delegację Panu Burmistrzowi czy dyrektorom jednostek budżetowych miejskich do zaciągania zobowiązań dłuższy niż rok to założmy, mamy rok 2018- 3 mln. 600 i 2019 - 2.900 chyba 2 lata budowa obiektów kubaturowych czy boiska uważam, że 2 lata zupełnie wystarczą. Natomiast tutaj jest jeszcze możliwe zaciąganie zobowiązań już teraz w okresie chyba 4-letnim, bo w roku 2021, 2022 po 5 mln. Czyli to jest jakby, proszę Państwa my nie wiemy co się będzie działo w ciągu 4 lat. I powiem tak, dzisiaj jest to zaciąganie na poczet przyszłych pokoleń, przyszłej kadencji rady. Uważam, że to jest zbytnia nieostrożność. Nie róbmy tego. Wystarczy 2-letni okres. Można dzielić tak inwestycję, zgodnie z prawem zamówień publicznych, żeby w okresie 2-letnim zupełnie przewidzieć co można zrobić i dokonać znacznych postępów inwestycyjnych. Natomiast jest takie ryzyko, że mając taką uchwałę i mając delegacje po wprowadzeniu art. 228 ustawy o finansach publicznych, możemy spowodować, że organ wykonawczy jak gdyby wbrew naszym intencjom po prostu tak zaciągnie zobowiązania, no powiem w atmosferze kampanii wyborczej, że potem się obudzimy przepraszam za wyrażenie z ręką w nocniku. Podsumowując: wnoszę o naprawienie tego błędu, o wprowadzenie art. 228 natomiast jestem przeciw aktualizacji wieloletniej prognozy finansowej o lata 2021, 2022. To są zbyteczne decyzje dzisiaj rzędu 10 mln. zł. Więcej te decyzje powodują, że tak naprawdę my zmniejszamy albo w ogóle cofamy nacisk na organ wykonawczy, żeby szukał środków pochodzących z elementów bezkosztowych no bo rozumiem, że te po 5 mln. w 2021 i 2022 to są pieniądze pochodzące z kredytu. Kredyt w tym kraju może wziąć każdy łącznie ze mną, bo każdy może wziąć kredyt. Więc proszę Państwa, jest taka łatwizna, a jeszcze jest ostatnia pora, jeszcze jest ostatni czas gdy można się ubiegać o środki pomocowe bezzwrotne albo przy znacznej dozie dofinansowania. Więc jak dzisiaj, danie wolnej ręki Panu Burmistrzowi i jego jednostkom budżetowym, żeby sobie wzięli kredyt, proszę Państwa, po co wziąć kredyt, a trudniej go spłacać, dzisiaj tracimy kontrolę nad inwestycjami miejskimi. Na to zgody być nie powinno. Podsumowując: zwracam się z prośbą o aktualizację tej uchwały o art. 228 ustawy o finansach publicznych. Dziękuję.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Proszę o cierpliwość, moja wypowiedź będzie dosyć długa. Muszę przypomnieć wszystkie jakby aspekty, które dotyczą budowy obiektu jakim jest, jakimi są boiska i budynek kubaturowy. Zanim zacznę mówić jeszcze chciałbym w takiej formalnej sprawie wnieść wniosek bo przed sesją proszono mnie, czy moglibyśmy jako Rada udzielić głosu przedstawicielowi gości. Tu akurat mamy grupę kibiców i zawodników Lewartu więc proszono mnie, żeby taki głos został udzielony. Także tu Panu, podnosi rękę, Jacek Wasak. Na koniec dyskusji prosiłbym o udzielenie głosu, jeśli oczywiście Rada wyrazi zgodę. Proszę Państwa, więc tak. Przypomnę Państwu, że w latach 2003 przez 3 lata bodajże jak dobrze pamiętam, mogą mi się lata pomylić, byłem, społecznie pełniłem funkcję Prezesa Lewartu. Ja przypomnę Państwu jakie wtedy były warunki do trenowania tzn tak: było boisko trawiaste i

tw. baraki. I chciałem przypomnieć, że to boisko tak naprawdę było w pewnym sensie nielegalne, te trybuny szczególnie. Te trybuny, bo one były postawione dzięki jednemu ze sponsorów, nie będę wymieniał, wszyscy wiedzą o kogo chodzi. Tam rzeczywiście na niektórych meczach było 2 tys. Miejsca, były to również miejsca stojące więc jeśli chodzi o demagogię mimo, że tutaj jest 900 miejsc siedzących to generalnie tych osób, które chciałyby obejrzeć mecze będzie mogło być dużo więcej. Także proszę się nie martwić, że się ktoś nie zmieści. Wszyscy się zmieszczą, na pewno będzie dobrze. Budżet wtedy Lewartu całego to był ok. 350 tys. Między innymi na drużynę Lewartu z funduszu promocji MKS Lewart otrzymywał około 80 tys. proszę państwa 50 tys. z tego to było utrzymanie boiska. To było utrzymanie właśnie tego boiska. To był gospodarz obiektu, to byli pracownicy itd. itd. De facto zostawało tak naprawdę 30 tys. Dlaczego niektórzy radni poprzedniej kadencji, no między innymi również ja wnosiliśmy o to, żeby powstał MOSiR? No właśnie po to, żeby przejąć te obiekty, żeby na głowie trenerów, zarządu nie było utrzymania i tego typu wydatków. Żeby się oni zajmowali tylko trenowaniem, wynikami sportowymi itd., itd. Proszę Państwa ile było krytyki jak powstawał MOSiR, że to jest niepotrzebny wydatek, że to jest mnożenie kosztów, że to niektórzy nawet mówili już później, że to jest jakby wybór polityczny, bo tam się zatrudnia ludzi z ramienia. Oczywiście to wszystko było bzdurą. Wtedy była jedna drużyna Lewartu seniorów i ok. 6, 7 drużyn młodzieżowych. To były te lata. Proszę Państwa w tej chwili mamy drużynę seniorów i mamy 12 lub 13 drużyn młodzieżowych trenujących w MOSiR. Oprócz tego mamy drużyny trenujące w klubie „Orlik” w związku z czym jak państwo zauważyli ta działalność się rozwinęła bardzo mocno. Tak jak kiedyś Państwo się nie spodziewali, że tyle samochodów będą mieli mieszkańcy, że ileś tam parkingów w mieście wystarczy, też nie przewidzieliśmy tego, że nie ma gdzie zaparkować, nie ma miejsc parkingowych itd. Tak samo wtedy Państwo nie przewidywali, że tyle, że to pójdzie w tym kierunku, że tyle osób będzie, że tyle dzieci, że tyle osób zainteresowanych. No niestety my musimy planować do przodu. Proszę państwa dlatego właśnie takie boisko a nie inne. My oczywiście mogliśmy postawić sobie, ja wtedy jako Prezes Lewaru zwracałem się do Rady, to chyba było przed 2006 rok, jak dobrze pamiętam, mogę mylić daty, ale parę ładnych lat wcześniej o 35 tys. na remont boiska bocznego. Proszę mi wierzyć gehennę przeszedłem, odwiedzałem ileś komisji żeby 35 tys. zł. wtedy otrzymać na remont boiska bocznego na remont nie na budowę nowej nawierzchni. Wtedy budowa nawierzchni firma z Chełma zgłosiła się, która zresztą później remontowała nam to boisko, ale wtedy koszt budowy boiska od podstaw, oczywiście bez trybun to był ok. 100 tys. nawierzchni trawiastej. Czasy się niestety zmieniły. Wszystko kosztuje dużo drożej między innymi dlatego takie koszty są. Ja przypomnę tylko jak głosowano, dlaczego to tak długo trwa. Ja przypomnę jeszcze raz MOSiR powstał w 2012 roku. W tamtych latach występowaliśmy o wykup ziemi pod te boiska. Proszę Państwa jaki był wtedy zamęt, krzyk, że budujemy za drogo. To były tereny prywatne. Myśmy musieli wystąpić o wykup tych terenów. Ja nie pamiętam jaka kwota była, ale chyba 70 zł./m² w niektórych przypadkach jak dobrze pamiętam. Nie wiem ile dokładnie kosztowało było 70, ja tylko chciałbym powiedzieć, że gdybyśmy zrobili to 4 lata wcześniej, kiedy już się zaczęły rozmowy, prośby o wykup tych terenów to byśmy zapłacili 32 zł/m, bo ja to sprawdzałem. Nie 70 tylko 32 czyli o wiele mniej, dwa razy mniej. Więc stawianie zarzutów, że teraz jest za drogo jest nie na miejscu. Trzeba było to zrobić 10 lat temu jak w innych miejscowościach w Parczewie. Chociażby Pan tu przytacza Kielce. Kielce ,kiedy stadion powstał? Ileś lat temu, dawno, dawno temu. Wtedy koszty były inne. W tej chwili gdyby stadion taki budowali to nie 48 mln. by kosztował tylko podejrzewam z 80. Więc używanie argumentu, że za 48 mln. to my możemy mieć tak wielki stadion w związku z czym za 21 nie wiadomo co jest po prostu nadużyciem. Przypomnę Państwu, tak Pan Przewodniczący wtedy głosował przeciw wykupowi terenów, bo było za drogo. (Przewodniczący Rady: proszę dodać, że to było

prawie milion złotych za 2 działeczki.) Proszę Pana nie za dwie działeczki tylko za te tereny, które były, w tej chwili powstają obiekty. Nie za 2 działeczki. Ja mówię 70 zł. płaciliśmy, gdyby wtedy, jak były po 32 zł. również był Pan wtedy radnym. No dobrze, to jak były za 40 to na pewno był Pan. Proszę Państwa, Państwo tutaj, Pan Przewodniczący mówi, że jest za i tu wszyscy radni są za budową obiektów, że nikt nie ma nic przeciwko obiektom tylko wszyscy uważają, że jest to za drogo. To ja proszę Państwa przypomnę jak w poprawkach do budżetu na 2018r. państwo zdejmowali z budżetu na budowę boiska 1 mln. zł. i przeznaczali go na inne cele. To tak Państwo chcieli wybudować boisko? Od samego początku budowy boisk jest coś nie tak według Państwa oczywiście. Straszono Burmistrza Szumca prokuratorem, co niektórzy, że tam nie wiem no podłoże nie takie, ekspertyzy kazano robić itd. Kazano się wybierać radnym po wielkich ulewach i w deszczach, żeby zobaczyć co się tam będzie działo na tym boisku. Proszę bardzo mamy boisko chwalone w województwie, w kilku innych województwach przez inne drużyny, jeśli chodzi o nawierzchnię, warunki do gry. Rzeczywiście nie ma tam warunków dobrych do przebrania się, do umycia. Ale po to właśnie powstaje dalsza część tego obiektu czyli drugie boisko, po to są szatnie w kontenerach, które państwo nazywacie barakami, po to tylko, żeby obniżyć rangę tych budynków. Ja przypomnę, że takie baraki powstały w Niemczech na przykład w GKS Niemce. Niedawno zostały otwarte. I proszę Państwa wszyscy są zadowoleni z tego. I te kontenery, te szatnie mają zabezpieczyć warunki na przebranie się zawodników, na czas dopóki nie powstanie budynek kubaturowy. Tylko na ten okres i dalej będą wykorzystywane. Państwo mówią, że jest to wyrzucanie pieniędzy. Państwo cały czas mówią, że jest to wyrzucanie pieniędzy. Cieszę się, że są kamery, że są goście, będzie widać dokładnie kto jak głosuje. Kto jest za a kto jest przeciw. Kto tylko mówi a kto robi inaczej. Bardzo proszę Państwa żebyście szczególnie na to zwrócili uwagę. Kto jest, bo Państwu piłkarze są potrzebni tylko wtedy kiedy są wybory. W tym momencie bo są potrzebne głosy. Przez 4 lata już nie będę przypominał jak mówione było o tym, żeby nie zmieniać harmonogramu budowy, jak Państwo chcieli żeby najpierw budować budynek kubaturowy a nie boisko. I przez tą zmianę byście Państwo zablokowali budowę boiska. Na szczęście to zostało w odpowiednim momencie zmienione. Miałem przeczytać bajkę o dewotce ale może już dam spokój, bo na temat ten pomocy dla Lewaru, ale może przeczytam bo ja jestem specjalistą od bajek. Bajka Ignacego Krasickiego „Dewotka” to a propos tego Państwa poparcia budowy boisk i wspomagania sportu w Lubartowie:

*„Dewotce służebnica w czymś przewiniła
Właśnie natenczas, kiedy pacierze kończyła.
Obróciwszy się przeto z gniewem do dziewczyny,
Mówiąc właśnie te słowa: "... i odpuść nam winy,
Jako my odpuszczamy" - biła bez litości.
Uchowaj, Panie Boże, takiej pobożności.”*

Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo. Czy ktoś zgłaszał się do zabrania głosu? A przepraszam radny Kazimierz Majcher prosił. Przepraszam jeszcze wcześniej został zgłoszony wniosek formalny, aby na końcu dyskusji dopuścić do głosu Pana Jacka Wasaka przedstawiciela gości, tych którzy chcą zabrać głos również w tej sprawie dzisiejszej uchwały. Kto jest za tym, aby dopuścić Pana Jacka Wasaka do głosu proszę o podniesienie ręki?

W głosowaniu 17 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta wyraziło zgodę na zabranie głosu przez Pana Jacka Wasaka na zakończenie dyskusji, po zakończeniu dyskusji przez radnych.

Radny KAZIMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie, Panowie Radni, Szanowni Państwo, ja chciałbym zadać jedno pytanie. Znaczy nie jedno może więcej ale teraz w tej chili. Gdzie zostały ogłoszone przetargi? Myślę, że, na pewno ja znam na to pytanie odpowiedź, Pan Burmistrz mi odpowie, że w BIP-ie, bo więcej chyba nigdzie. To proszę Państwa będzie tak samo, to jest tak jak z klimatyzacją w naszym kinie tutaj w LOK-u. Zamiast sprężyć, ogłosić w prasie, znaleźć tych wykonawców więcej, konkurencję, byśmy mieli to boisko wybudowane za mniejsze pieniądze. Ale nie. Idzie się po prostu na łatwiznę. Ogłosimy w BIP-ie, mamy dwóch wykonawców, wybierzemy tego co mniej oferuje, za mniejsze pieniądze wybuduje. Klepiemy i już robimy. Wydajemy pieniądze z budżetu. Tylko ja się pytam co ja mam odpowiedzieć mieszkańcom takim właśnie takim jak Państwo tam siedzicie, którzy mieszkacie w Lubartowie, gdzie w budżecie jest przeznaczony na budowę ulic, na modernizację ulic 1,200 tys. ja mam w tej chwili lekką ręką podjąć za tym, żeby dołożyć do boiska 1,5 mln.? Czy na przykład w Lubartowie jest nieoświetlonych 17 ulic, gdzie jedno oświetlenie kosztuje ok. 80 tys. zł. i ulic jest jeszcze 8 niedoświetlonych. Czy ja mam podnieść rękę za tym, żeby zwiększyć koszt budowy boiska i ludzi pozbawić światła, żeby po dołach jeździli? Tu już Pan Przewodniczący powiedział. Szanowni Państwo ja sportowcem byłem, ja zdrowie też straciłem. Moja rodzina tak samo jest usportowiona. I tak samo bym chciał, żeby były piękne obiekty ale tutaj został też popełniony błąd. Przetargi powinny być ogłoszone w wielu miejscach. I nie iść na łatwiznę tylko w BIP i ktoś w BIP będzie szukał i znajdzie tą ofertę. Proszę Państwa tutaj Pan Dyrektor mówi, przygotujemy stadion dla II Ligi panie Dyrektorze. Pan sobie nie wyobraża jaki jest koszt tej II Ligi? Wie Pan o zyskach sponsorów, gdzie Pan opłaci zawodników? Jakie koszty ponosimy właśnie dodające pieniądze te 1,5 mln? To właśnie podnosimy standard boiska, prawa do II Ligi. Tak Pan określił tutaj z tej mównicy. Pytam się czy to się nam zwróci? Kiedy? Czy ci zawodnicy co tutaj siedzą, nie umniejszają sportowym umiejętnościom, będą grali w II Lidze? Panie Dyrektorze Pan opowiada tutaj na tej sali bzdury. Opowiada Pan bzdury. Ja rozumiem, że boisko powinno być dla sportowców, powinno być należyte, zabezpieczone odpowiednio, ale liczymy na swoje realia. Jak ja mówię, mam mieszkańcom powiedzieć, że ja dokładam rękę, dokładam 1,5 mln. do boiska, które w tej chwili jest w budżecie zaplanowane 3,600 mln. a nie zrobię ulicy, nie zrobię chodnika, nie zrobimy oświetlenia to jak to będzie wyglądało? Dziękuję.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Umknęło mi jedno zdanie, które chciałem powiedzieć na początku więc proszę Państwa, szczególnie Panie Radny Kazimierz Majcher, nie fair jest naprawdę używać argumentów takich, że jeśli wybudujemy to nie zrobimy czegoś innego. Problem z ulicami jest co najmniej od 10 lat i przez te 10 lat nie powstało jeszcze żadne boisko i mówienie o tym, że jak coś wybudujemy to nie wybudujemy jakiejś ulicy, czy oświetlenia jest po prostu nadużyciem, bo to jest stawianie jednych mieszkańców przeciwko drugim. Wy jesteście z tego znani. Nie wolno takich rzeczy robić. Proszę Państwa ważne są ulice i ważne jest boisko. To jest właśnie zaspokajanie potrzeb do których my jesteśmy, do którego my jesteśmy zobowiązani jako radni. Ale nie możemy przedstawiać, bo ja równie dobrze mógłbym powiedzieć, że proszę Państwa dołożyliśmy na kotły i mogli byśmy powiedzieć, dzięki temu, że dołożyliśmy na kotły to nie zrobiliśmy czegoś. No nie można takich argumentów, z góry za to przepraszam, że użyłem takiego porównania. Ale nie można takich argumentów używać. A propos jeszcze zaciągania kredytów na przyszłość to jak mi się wydaje my każdego roku podejmujemy decyzje których konsekwencje będą za 4 czy 8 lat. Chociażby budowa obwodnicy wschodniej tzw. obwodnicy wschodniej. O tym się mówi od co najmniej 12 lat albo i więcej i

już 12 lat temu pewne jakby głosowania, czy pewne decyzje były podejmowane, których my teraz ponosimy konsekwencje. Więc niestety taka jest nasza rola. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo, rozumiem, że Pan Dyrektor Sysa teraz odpowie? Tak? ... To nie dowiemy się czy ... No dziękujemy za to. Pan Burmistrz jeszcze prosił o głos, bo chce chyba odpowiedzieć za.. nie, nie, nie Pan się zgłosił jako pierwszy Panie Burmistrzu. Niech Pan za Przewodniczącego przestanie prowadzić obrady.

BURMISTRZ

Chciałem być tylko uprzejmy. Proszę Państwa zacząć może od końca. Pan Radny Majcher chyba przeciwstawiając a proszę powiedzieć gdzie pójdzie kilkaset młodych chłopców jak nie będzie boiska? I odpowie Pan za ich spędzanie czasu, za nałogi w które mogą popaść. To jest alternatywa, to jest coś co robimy. Rzeczywiście jako samorząd musimy wybierać, bo niestety ten czas jest taki, on jest pewnie zawsze, że na wszystko nas nie stać. Jakies warianty wybieramy ale myślę, że też pożyteczne i niezbędne dla naszych mieszkańców. W tym przypadku dla dobrego spędzania i dbania o zdrowie fizyczne, dbanie o zdrowie duchowe, bo jak młodzież nie ma boiska to idzie pod kiosk. Taka jest alternatywa no niestety tak to bywa. Chciałbym powiedzieć proszę Państwa, że no jesteśmy w takiej sytuacji, że bierzemy zobowiązania. Ja byłem przymuszany do zgłoszenia projektu zmiany statutu. Dzieje się dużo jeszcze w prawie, jeszcze jest kodeks wyborczy zmieniany ale Państwo, Pan przewodniczący wprowadził do porządku, żeby powoływać komisję statutową, żeby zmieniać statut. Dlaczego nie następna kadencja Rady? No, znaczy Pan twierdzi, że nie może. Może (Przewodniczący Rady: przepraszam jesteśmy w punkcie o prognozie długoterminowej. Statut jest wprowadzony do następnej sesji Rady Miasta a nie dzisiejszej. Jak będzie sesja to wtedy będzie.. Panie Burmistrzu, zwracam Panu uwagę, żeby mówił Pan do rzeczy. Zwracam uwagę Panu po raz pierwszy. Będę w tym konsekwentny i niech Pan pamięta, że zwrócenie kilkukrotne do rzeczy, jeżeli nie stosuje się rozmówca do tej reguły, skutkuje odebraniem mu głosu. Proszę bardzo do rzeczy.) Ja mówię do rzeczy tylko jeśli Pan przy boisku mówi o oświacie to Panu wolno, tak? Proszę Państwa do rzeczy. Do rzeczy chciałbym powiedzieć, że no my musimy mówić o tym, wielokrotnie rozmawialiśmy, czy dla takiego miasta jak Lubartów 22 tysięcznego zbudowanie jednego obiektu ogólnomiejskiego dla wszystkich dyscyplin, bo tam też proszę zauważyć, że w tej kwocie prognozowanej będą już miejsca dla wszystkich dyscyplin w tym dla piłkarzy. Czy zbudowanie obiektu ogólnomiejskiego sportowego za 23 mln. zł. na ten czas to jest zbyt dużo? Jesteśmy w realiach takich i myślę, że niektóre mniejsze gminy budują stadiony, jeden stadion nie wielofunkcyjne obiekty sportowe i wydają 23 mln. i uznają, że to jest potrzebne. Porównujemy różne obiekty. No w Puławach kosztorys był 50, wczoraj byli Państwo z ośrodka sportowego, kosztorys był 50 budują za 90, bo takie są realia. I budują ten stadion bo być może za rok za 2, za 5 będzie jeszcze wyżej. Więc tutaj myślę, że na miasto jakim jest Lubartów wydatek 23 mln. zł. na ogólnomiejski kompleks sportowy jest no, ja też chciałbym mniej wydać, żeby przeznaczyć na inne cele, ale to nie powinno nas blokować w działaniach. Proszę Państwa ja powiem tak, nawet klamka będzie przeszkodą żeby głosować przeciw. No ilość luksów, które będą świecić raz a nie dwa będzie przeszkodą bo to już mamy doświadczenia. I Pan przewodniczący mówi lekką ręką 1,5 bańki strzelamy na boisko. Pan Przewodniczący działa w imieniu pół miasta i lekką ręką 0,5 bańki wydaje na kielbaski i nic się nie dzieje. Tak? Co roku na kielbaski wydawane jest z zysku zamiast na spłatę zadłużenia 400 tys. zł. i potem torbami mieszkańcy roznoszą.. (Przewodniczący Rady: Panie Burmistrzu przywołuję Pana po pierwsze do tego żeby Pan mówił do rzeczy. Po drugie uprzedzam Pana, że pomówił Pan inny organ. Także będą wyciągnięte z tego konsekwencje) Wiem, że tylko Pan potrafi straszyć sądem...

(Przewodniczący Rady: .. ja jeszcze nie widziałem kielbasy za 0,5 mln. zł.) Ja uzupełniłem co to znaczy 400 tys. Dobrze, więc proszę Państwa myślę, że obracamy się w pewnych realiach i zbudowanie, za chwilę wejdziemy jeszcze w modernizację parku w ramach LOF-u, tam Zielony LOF, to też nam pogarsza sytuację, że nie będą mogli piłkarze korzystać z tego obiektu, to jest argument, żeby nie odkładać. Bo można mieć nadzieję, że przyszły rok będzie taniej przetargowo, natomiast to nie ma pewności. I chciałbym ..., tu do Pan Radny Majcher, to nie tylko na naszym BIP, ale również na BIP Komisji Europejskiej jest zamieszczane i każdy kto się zajmuje zamówieniami to nie zagląda teraz do gazety. Zagląda na BIP gdzie są ogłoszenia i to jest najlepsza forma docierania do przyszłych wykonawców a nie w gazecie pisana. Tu wszyscy wiedzą, że jeśli zamówienia o odpowiedniej wartości to w BIP zawsze są. I nie szukajmy, żeby wydać jeszcze kolejne kilkaset złotych na ogłoszenia bo to nic nie da po prostu. Ogłoszenie w gazecie nie powiększy, ja jestem o tym przekonany, bo nawet na BIP europejskim jest zamieszczane. Chciałbym sprostować również, zachęcając oczywiście, bo proszę Państwa można dyskutować, Pan Radny Polichańczuk dużo już o tym powiedział, ale chciałbym sprostować informacje podaną przez Pana Przewodniczącego jeśli chodzi o zadłużenie, bo podał no z wiadomych sobie celów, dochody w 2010r. były 54 mln. zadłużenie było 18.174 czyli 33% było zadłużenie. Na dzień dzisiejszy bo to jest fakt a nie plan, bo tam to też były fakty, plany były dużo wyższe. Więc mamy proszę Państwa dochody 86 mln. zł. zadłużenie 23.750 czyli poziom zadłużenia jest 27%, czyli o te 6 punktów procentowych może nie dużo, ale jest niższe niż to było w przywołanym roku 2010. Proszę Państwa myślę, że, bo jeszcze jedną rzecz dłaczego już teraz mówimy o kompleksie kubaturowym? My też staramy się, MOSiR stara się, żeby wpisać nas z tą inwestycją do wieloletnich programów ministerialnych bo musimy, no mamy tą świadomość, myślę, że Państwo Radni też, że nie jesteśmy w stanie obiektu kubaturowego budować z własnych środków. My szukamy gdzie tylko jest to możliwe. Czas jest rzeczywiście trochę taki posuchy na dotacje dla obiektów sportowych, ale chcemy pozyskiwać pieniądze zewnętrzne. I też wpisanie do wieloletniej prognozy finansowej tego zadania pozwala nam wpisywać się do programów wieloletnich między innymi Ministerstwa Sportu i Turystyki. Zachęcam Państwa Radnych, żeby poprzeć i wieloletnią prognozę finansową i budżet. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję, tylko chciałbym odpowiedzieć bo padły wobec mnie pewne zarzuty. Czy mogę Panie Radny? Czy Pan chce pierwszy? To proszę.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Proszę Państwa, chciałem się trochę odnieść do wypowiedzi, które padły w trakcie debaty, dlatego, że rozumiem na tym polega dyskusja. Więc jeszcze wracam do tej wieloletniej prognozy finansowej i naprawdę namawiam Państwa do odejścia od pewnego zaciętrzewienia politycznego czy już od ustalonych stanowisk, gdzieś tam w kularach, tylko do wyciągnięcia wniosków z tego co tutaj się na tej sali dzieje. Proszę Państwa, nam nie jest potrzebna wieloletnia prognoza finansowa z wyraźnie określonymi celowymi zadaniami inwestycyjnymi na okres dłuższy niż 2 lata. Więc jeśli w prognozie, jeśli tutaj Pani Skarbnik kręci głową, bardzo dobrze, myślę, że to kręcenie przełoży na język tutaj przy mównicy i podyskutujemy. Jeśli Państwo chcą w prognozie finansowej napisać, że na rozbudowę boiska czy obiektu kubaturowego potrzebne wam są pieniądze 13,5 mln., 3,5 mln w roku 2020, 5 mln. z kredytu przypominam wszystko. 2021 5 mln. i w 2022 też 5 mln. razem 13,5 mln. czyli proszę zauważyć dzisiaj jest 18, 19, 20, 21, 22 czyli Państwo już dzisiaj chcą dać zgodę na wydanie iluś tam dziesiątek milionów złotych na 5 lat. Proszę Państwa no niby się zgadza, zgadza się tylko wtedy gdyby to były pieniądze nieznaczone. Na zadanie, na dział, w którym to dziale szereg inwestycji można realizować. Zgoda bo potem musi być roczny plan

finansowy dla jednostki budżetowej, corocznie budżet uchwalony, który u aktualizuje potrzeby i można weryfikować. Ale jeśli odgórnie damy zgodę na 5 lat od razu na celowe zadanie to proszę Państwa ja tu nie widzę konsekwencji. Proszę naprawdę ważyć argumenty i je sprawdzać. Ja chciałbym żeby moje słowa poddawane weryfikacji i ja to robię z drugiej strony. Jeśli Państwo żeście załączyli do tej inwestycji obiektu kubaturowego projekt umowy do specyfikacji to proszę zauważyć tam jest projekt umowy ryczałtowej. Czy Państwo chcą powiedzieć, że dzisiaj jakiś odpowiedzialny wykonawca a tu są przedstawiciele biznesu, którzy walczą na runku zamówień publicznych, czy Państwo chcą powiedzieć, że ktoś startuje w przetargu na roboty budowlane na kwotę ryczałtową na 5 lat? Gdy dzisiaj są gwałtowne ruchy cenowe, nie wiadomo czym one się skończą. Ja proszę Państwa od razu wysiadam w przedbiegach jeśli byłaby kwota ryczałtowa założmy na 3 lata. Na 2 lata już się zastanawiam co się będzie działo z ceną materiałów, z ceną robocizny, sprzętu. Więc można mówić o wieloletnich umowach na roboty budowlane jeśli jest to umowa kosztorysowa, czyli co roku są nowe stawki, można by proszę Państwa negocjować je. Ale w przypadku gdy jest przetarg na umowę ryczałtową a w tym przypadku to co zrobił Pan Dyrektor i Pani Symbor to była umowa ryczałtowa. Proszę bardzo na 2 lata więc mieli dokładnie 4.980.270 zł. Miała 3,5 mln., złożyła zobowiązania za 4,5 bo na przyszły rok jest w planie 2.900 i mimo, że nie miała delegacji i tu jest ten błąd. Uważam, że to jest dyscyplina i coś powinniśmy z tym zrobić. Ale uważam, gdyby był ten art. 228 to by było wszystko w porządku. Mogła takie zobowiązanie zaciągnąć ale na 2 lata jeśli chodzi o kwotę ryczałtową. Ale jeśli jest to, proszę Państwa jeśli teraz mówimy, że chcemy dać zgodę na rozbudowę obiektu kubaturowego na rok 2021, 2022 na 5 lat. Po co? Ano po to, żeby już, powiem bez ogródek, ja nie widzę tutaj znów wytłumaczenia. Teoria spiskowa Panie Burmistrzu. Widzę już w okresie wyborczym próbowanie, no powiem bez ogródek, chodzi mi o pewne polityczne obietnice czy deklaracje, już wykorzystanie tego faktu do kampanii wyborczej. W świetle rachunków nikt nie podpisze umowy ryczałtowej na dłużej niż 2 lata na roboty budowlane. Jak ktoś to zrobi to chciałbym to zobaczyć. Naprawdę chciałbym zobaczyć takiego wykonawcę, który podpisze taki kontrakt w sytuacji gwałtownie zmieniającego się rynku. Więc nie potrzebne wam jest nam dzisiaj wieloletnia prognoza finansowa na obiekty kubaturowe dla sportu na rok 2021, 2022. Nie potrzebna wam jest. Wystarczy wam, że macie 3,5 mln. w tym roku, 2.900 w następnym. Wystarczy. I w pierwszym roku 2019 nowa Rada mając budżet i aktualizowaną wtedy prognozę wieloletnią może podejmować dalsze decyzje umowne na tematy ryczałtowe. A może nie ryczałtowe, kosztorysowe. Ale nie dzisiaj. Dzisiaj to jest tylko składanie deklaracji w ramach kampanii wyborczej. Nie widzę żadnego uzasadnienia a poza tym no powtarzam – kredyt. No po co nam wyrażanie zgody za Burmistrza, czy dla kogokolwiek na zaciąganie kredytu. Przecież to jest naprawdę łatwe. Sprawdzimy zdolność kredytową i potem się okaże, że każdy ją ma, a na pewno samorząd je ma, bo w zastaw postawi się nieruchomości na hipotekę przyszłego obiektu. Nawet nie będziecie wiedzieli, że gracie na boiskach czy w hali, która jest zastawiona na 30 lat. No proszę Państwa, no bez sensu. To się kupy nie trzyma. Nie ma potrzeby żeby rozwijać obiekty kubaturowe dla sportu już teraz. W tych warunkach, ale nie dłużej niż do roku 2019. Więc nie ruszajmy wieloletniej prognozy finansowej. Namawiam was nie wyrażajmy zgody na zaciąganie kredytów, bo to jest faktycznie proszę Państwa kupowanie sobie poparcia wyborczego w zamian za przyszłość pokoleń. Być może waszych rodziców, być może was samych. Odnośnie tu jeszcze argumentów, które tu padały, że nie każdy pamięta jak głośno..., że milion zabrał gdzieś tam z boiska, czy ze sportu na coś innego. Proszę Państwa, że nie można przeciwstawiać jednych drugiemu. Ale tutaj mam pytanie, to w zależności od tego, kto jest na sali to mam tak mówić, że bym się podobał słuchaczom? Dzisiaj są przedszkolanki, chwalebę przedszkolanki. Jutro rodzice, będę właśnie przedszkolanki krytykował a będę chwalił rodziców. Po jutrze przyjdą sportowcy będę chwalił sportowców. Pozajutrze nauczyciele, proszę Państwa nie można, nie można być oportunistą, że dla każdego

coś miłego. No właśnie rządzenie, samorząd to już sztuka wyboru. To jest równomierny rozwój ale w ramach możliwości również finansowania zewnętrznego. Jeśli dzisiaj rozwijamy sport i mamy pomysł tylko na podstawie zaciągania kredytu to ja powiem tak, to nie trzeba specjalnej przenikliwości ani umiejętności, żeby akurat nas wybrali w wyborach, bo każdy jest zdolny do zaciągania kredytów. Po drugie widzę, że mamy tu do czynienia z prymatem celu słusznego społecznie ale niekoniecznie sprawdzalnego ekonomicznie. Proszę Państwa, my czujemy się zwolnieni z obowiązku dochowywania staranności w przeprowadzaniu postępowań inwestycyjnych. No u nas nie ma nigdy debaty, albo zawsze unikamy jej starannie żeby właśnie udowodnić, że nasze kroki w zakresie inwestycji są ekonomiczne, są uzasadnione, jak najwięcej alokacji środków zewnętrznych, jak najwięcej kumulacji tych pieniędzy pochodzących z Unii. Nie. Cel uświęca środki. Potrzebny jest właśnie obiekt kubaturowy, boiska, jest dużo sportowców, dużo kibiców więc dużo potencjalnych wyborców to cokolwiek się dzieje należy budować w tym momencie boisko. Ale pytanie, czy ktoś się zastanowi za jakie pieniądze, za jaką cenę? Nie sztuka proszę Państwa wydawać nie swoje. Uważam, że my mamy prawo i obowiązek dyskutować o celowości, o racjonalności wydatków. Tutaj ja takiej racjonalności nie widzę a błędy akurat przy inwestycjach sportowych to są u nas standardowe i widoczne jak na dłoni. No choćby od początku, od zakupu nieruchomości prawie milion złotych łąka podmokła. No ktoś powie no dobre miejsce, bo nie było innego. Ale proszę Państwa czy za łąkę, za past..., tam gdzie nawet krowy się nie chciały paść, czy warty było by wydawać ponad 800 tys. zł.? I teraz mamy kłopoty, duża część inwestycji to poszła na drenowanie. Ktoś powie, że nie zalewa. No nie zalewa, ale proszę Państwa zobaczymy co się będzie działo za parę lat i jakie są koszty tego drenowania. Generalnie mi o to chodzi, mi chodzi o to, że dzisiaj jedyny pomysł na rozwój inwestycji to jest proszę Państwa zaciąganie kredytów. Natomiast uwalnia się naszą debatę od kontroli właśnie tych wydatków. Przypominacie sobie Państwo na przykład na tej sali i pytam kibiców również, że proszę Państwa myśmy tu szukali wykonawcy dokumentacji. Gdzieś zniknął na pół roku. Jeździli po Białymstoku szukali właśnie tego, któremu zlecieli projekt. Ta inwestycja od początku obarczona jest błędami kuriozalnymi na etapie wykonawstwa, na etapie kosztowy, na etapie racjonalności, na etapie etapowania co jest ważniejsze czy obiekt, czy boisko, czy jakiś inny sposób finansowania. A jeszcze to sfinansowanie. Praktycznie całość finansowania pochodzi z naszych pieniędzy. No dzisiaj gdy można uzyskać środki zewnętrzne rzędu 85% czy godzi się żeby prawie 100%, 89- 90 wydawać z własnego budżetu? Co my robimy z tą Unią? Jak my współpracujemy z tą Unią? Jak my korzystamy z obecności naszej w Unii? No w Lubartowie chyba nie wiemy, że my należymy do Unii. Proszę Państwa więc ja przypominam Państwu, jesteśmy członkami Unii Europejskiej, dlatego podsumowując, właśnie zgadzam się, znaczy nie zgadzam się z moim przedmówcą, że nie możemy przeciwstawiać się jednym i drugim. Jasne że nie możemy i nikt tego nie robi mam nadzieję, ale mamy obowiązek dzisiaj przeciwstawiać co jest dzisiaj bardziej racjonalne, co dzisiaj jest bardziej potrzebne i co jest dzisiaj bardziej opłacalne. Musimy etapować i gradować ważność zagadnień. Dzisiaj wydawanie bez głowy pieniędzy, już mi się ciśnie na usta ale nie chcę bo to w temacie nie jest sortownia. Przykład klasyczny. Wszyscy są za a tak naprawdę nikt się temu nie przyjrzał. Więc jeszcze bardziej standardowo, źle jest właśnie w przypadkach obiektów sportowych. Powinniśmy zabronić i powinniśmy nie wyrazić zgody na zaciąganie kredytu, na prognozę finansową na rok 2021, 2022 po 5 mln. zł. O tym 3,5 mln. na rok 2000 bym się zastanawiał. Też jestem wstępnie nie, ale na pewno te 10 mln. po 5 w 2021, 2022 należy zabronić. Zaznaczam, pomysł oni mają na umowę ryczałtową. Umowy ryczałtowej nie zawiera się na okres dłuższy niż 2 lata w obiektach właśnie kubaturowych, budowlanych. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo. Ja właśnie prosiłem o głos wcześniej. Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy Lubartowa, Pan Dyrektor Sysa mówi, że nie odpowie nam na pytania więc może odpowiedzmy na to pytanie chyba najbardziej interesujące nas. Skoro ma powstać nowy stadion dla 950 kibiców to czy to oświetlenie będzie mogło zapewnić rozgrywanie meczów w IV Lidze, w III Lidze a może nawet i w II? Skoro Pan Dyrektor mówi, że nie odpowie to ja odpowiem a Pan Dyrektor niech może mnie sprostuje. Nie. Proszę Państwa powstanie obiekt gdzie przy włączonym oświetleniu ten obiekt będzie mógł jedynie pełnić funkcję dla treningów. Nie będzie można rozgrywać meczów ligowych bo dobrze wiemy, że jest za mała siła światła. Więc o czym my rozmawiamy? O jakim oświetleniu? Jeżeli chodzi o pozostałe... zgadzam się tylko proszę zwrócić, co się dzieje dzisiaj, na tą rzecz uwagę. Jak pracuje słońce? Jak mecze są rozgrywane jeżeli chodzi o miejski klub sportowy? Jak się często dzieje, że o określonej godzinie jedna drużyna ma pod słońce, druga ma ze słońcem? No przecież kto chodzi, kto choć raz był na tym stadionie w godzinach popołudniowych dobrze wie jak są rozgrywane mecze w tamtym miejscu a ten obiekt powstanie obok. Tak samo usytuowany, w tych samych kierunkach, wschód-zachód, północ-południe. W tych samych. Trybuna będzie z jednej strony więc nie osłoni tych promieni światła, które będą przeszkadzały w rozgrywaniu tych spotkań szczególnie w godzinach późno popołudniowych. Proszę Państwa dobrze, że Radny Polichańczuk wywołał kilka tematów, ponieważ do tego wszystkiego, do tych 23,5 mln., które już są wymienione, należy właśnie dodać jeszcze prawie ten 1 mln. zł. wydany na tą nieruchomość. Proszę Państwa ja też głosowałem przeciwko temu no bo kto z Państwa za 70 zł. kupiłby tamte nieruchomości nie mając możliwości pobudowania swojego domu jednorodzinnego czy czegokolwiek innego? I to jedna rzecz. Druga rzecz ja głosowałem też przeciwko zakupowi tutaj nieruchomości na Rynku. Mam nadzieję, że Pan Radny Polichańczuk mi wypomni i jednocześnie podniesie argumenty, które były wówczas przytaczane jakżeście głosowali za zakupem tej nieruchomości. No przecież mówiliście to zniknie, tam powstanie zaplecze, to będzie naprawdę wyśmienicie urządzone. Radny Wróblewski wprost powiedział, no jeżeli takie obietnice składacie, że to zostanie wyburzone i tam powstanie coś nowego to ja zagłosuję za tym. Wtedy głos radnego Wróblewskiego przeważał jeżeli chodzi o tą nieruchomość. A co dzisiaj się dowiadujemy, no tutaj gdzie Lubartowiak ma dzisiaj swoją siedzibę, o tym gruncie. Natomiast proszę zwrócić uwagę co się dzisiaj wydarzy, co konserwator, co się wydarzyło? Czy się wydarzyły rzeczy te, o których byliśmy przekonywani, że się wydarzą? Czy wydarzyło się to, co Radni mówili, że nie można lekką ręką za 450 tys. kupować 50m obiektu? Mówiliśmy, że konserwator się na to nie zgodzi, że to są pieniądze naprawdę źle zagospodarowane. I co się okazuje? Konserwator mówi, że ma być to co było, jeszcze macie wyremontować podobno piwnice. Więc dodatkowe koszty piwnicy, które nie będą nikomu służyły. Będą stały po prostu wyremontowane piwnice bo też są w strefie ochrony konserwatora zabytków. O tym przestrzegaliśmy. W budowaniu tego obiektu jeżeli Radny Polichańczuk uważa, że my zrobiliśmy złą robotę, kolego Wojtku Osiecki, to dobrze, że zrezygnowaliśmy z tej komisji, bo dokumentacja mówiła o drenażu na 38 cm. Pierwszy z brzegu przykład. Co się wydarzyło, że jest na 1,2 m? Dokumentacja mówiła, że chcieliście budować tam bajoro obok stadionu ze sztuczną nawierzchnią, do którego chcieliście odprowadzać nadmiar wody, której nie byłby rozsączony a potem wodę z tego bajora pompować na murawę z prawdziwą nawierzchnią, żeby podlewać tą murawę. Co się stało z tymi obiektami towarzyszącymi, jak one zniknęły? Dlaczego? A dlaczego w ogóle pojawiło się odwodnienie? Dlaczego? Przecież miały jeździć beczkowsy i wypompowywać to wszystko. Ja rozumiem, że my na naszej Komisji Planowania Przestrzennego nie zrobiliśmy nic. Więc nie zrobiliśmy nic a wróżka przyszła dotknęła czarodziejską różdżką i spowodowała, że dokumentacja się zmieniła jeżeli chodzi o ten pierwszy obiekt. Uważamy,

że jeżeli już pieniądze gminne są wydawane na pewnego rodzaju przedsięwzięcia i te przedsięwzięcia zostały zatwierdzone to one muszą być wydane jak najlepiej a nie byle jak. Proszę Państwa dobrze, że Pan Radny Polichańczuk przywołał również MOSiR, bo to ważna informacja a Pan Burmistrz dla odmiany krytykuje, że inne instytucje wspierają, inne kluby i różnego rodzaju kwotami bo te 400 tys. między innymi jest zasilany klub MKS Lewart. Czyli słyszy Pan Panie Prezesie, że to, że Pan od innych podmiotów dostaje po kilkadziesiąt tysięcy złotych to jest złe. Więc ja rozumiem, że jeżeli popełniam taki błąd wielki i tak jestem krytykowany tutaj za pewnego rodzaju przedsięwzięcia no to musimy to zakończyć. Tylko wówczas mam pytanie, z czego się będzie utrzymywał Lewart? Ponieważ, jeżeli mówimy, że 350 tys. to był budżet Lewartu w chwili kiedy Pan Radny Polichańczuk był Prezesem, to kwota z budżetu miasta była rzędu ... no bo 350 to rozumiem razem ze środkami zewnętrznymi. Czyli od sponsorów. Czyli od sponsorów średnio 100 tys. w roku. To były budżety Lewaru..., niech będzie 150. Sprawdzimy, ja sprawdzę w budżecie na pewno było wówczas przekazane Lewartowi jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie. Natomiast od dobrych lat ponad dziesięciu budżety i tych podmiotów, jeżeli chodzi o wsparcie miejskie nie są zmieniane. One utrzymują się na niezmiennym poziomie. Zresztą byliśmy o tym pouczani w chwili kiedy nasz klub przedłożył propozycję, Klub Wspólny Lubartów, przedłożył propozycję, aby w związku z III ligą zwiększyć to dofinansowanie to wówczas był długi elaborat wygłoszony, gdzie mówiono jak to się kształtowało również w III Lidze, że wydatki były porównywalne w III Lidze jak teraz są w IV Lidze, czyli te 180 tys. zł. które jest z budżetu i nie należy tego zwiększać, że to się utrzymuje od wielu lat, czyli zakładam, że ok. 200 tys. do klubu spływało z budżetu miasta. Reszta to byli sponsorzy. Z czego 50 tys. Lewart musiał wydać na utrzymanie boisk. Tak powiedział pan były prezes Lewartu. I powstał na szczęście MOSiR proszę Państwa. Powstał MOSiR instytucja, która po prostu spadła nam z nieba, to manna z nieba spadła. Powstał nam MOSiR. No i mamy proszę Państwa już przedłożone przez Pana Burmistrza rozliczenie za zeszły rok jeżeli chodzi o budżet miasta i widzimy, że instytucje kultury fizycznej, a przepraszam jeszcze wcześniej 350 był wówczas budżet Lewartu z tego 50 tys. szło na boiska. Instytucje kultury fizycznej, czyli samo utrzymanie jak rozumiem Biura rozdział 90026 tego sprawozdania, które złożył nam Pan Burmistrz tj. 320 tys. zł. 320 tys. instytucje kultury fizycznej. Ja nie znam innej instytucji kultury fizycznej w Lubartowie niż MOSiR, która jest przez miasto finansowana, bo obok tego na zadania, które ta instytucja kultury fizycznej ma realizować jest wydawane 726.392 zł. rocznie, czyli grubo ponad milion złotych tj. budżet MOSiR łącznie z utrzymaniem z czego 320 tys. to samo biuro. Jak to się ma do 180 tys. dla klubu sportowego MKS Lewart Lubartów, mam tu sprawozdanie za zeszły rok, zabezpieczonego w ramach podmiotów, które zostały wybrane do realizacji zadań publicznych gminy Miasto Lubartów z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej? Jeszcze jest tam 1000 zł. później z jakiejś promocji dodane. To nie lepiej, to co jest lepsze, realizowanie takiego przedsięwzięcia jeżeli chodzi o MOSiR wydawanie tych środków niż tak naprawdę wspieranie realnie tego sportu? Podejrzewam, że gdyby te Kluby te 1.100 tys. miały rozdysponować pomiędzy sobą i utrzymać te obiekty z chęcią by to zrealizowały. A właśnie proszę Państwa, jakie były, na początku Pan tutaj wspominał o głosowaniach, no to proszę Państwa ja się żadnego swojego głosowania nie wstydzę. Tym bardziej, że najpierw miał powstać kubaturowy. Słyszymy, przegłosujcie dzisiaj to a tutaj proszę zwrócić uwagę w 2021, 2010 i 2022 są zapewnione środki na obiekt kubaturowy. I teraz proszę Państwa 13,5 mln. zł. rozumiem, że wynika to z kosztorysu inwestorskiego Panie Dyrektorze i Pani Skarbnik niestety nie ma, że jest to zabezpieczone, środki, bo wynikają z kosztorysu inwestorskiego. Ale co przed chwilą usłyszeliśmy jeszcze od Pana Burmistrza? Że w Puławach kosztorys opiewał na 50 mln. zł. a przetarg wyszedł na 90. Czyli idąc tym tokiem rozumowania Panie Burmistrzu mam rozumieć, że jeżeli mamy 13,5 mln. zapewnione w prognozie długoterminowej to ten przetarg

wyjdzie co najmniej na 20? Bo to jest ten sam tok rozumowania. No nie można tak przekonywać. Jeżeli nie to nie podnosimy takich argumentów albo bądźmy konsekwentni w tym co mówimy. Jeżeli chodzi o tą ekspertyzę, która została zlecona to niech się Pan cieszy, bo ona uratowała niejednemu skórę tam, jeżeli chodzi o MOSiR, jeżeli chodzi o tę ekspertyzę. Proszę Państwa, no jeżeli ja słyszę, że mamy wydać 13,5 w zależności od tego jak wyjdą przetargi, tak ja w Puławach to być może nawet 20 mln. zł. na obiekt ostatni ten zamykający to wszystko. No to proszę Państwa to się zastanawiam po co w ogóle wydawać pieniądze na kontenery, które mają być budowane? I podobno w Niemczech są zadowoleni z funkcjonowania tych kontenerów. Czy Pan naprawdę był w tych kontenerach i się Pan w nich rozbierał? Był Pan tam? Korzystał Pan z tego boiska? Ja nie chcę, żeby do naszego miasta przyjeżdżały drużyny z zewnątrz i w takich warunkach jak w tych kontenerach się.. ja też tam byłem. Jeżeli to jest szczyt możliwości przygotowania obiektu, którego nie będziemy się wstydzili, gdzie? ... (Wypowiedzi Burmistrza Miasta z sali nie do odtworzenia) Chwileczkę, ja teraz wypowiadam się, no nie będę rozmawiał z Panem przez ławę... Proszę Państwa i dobrze, że Pan przywołał temat obwodnicy wschodniej. Bardzo dobrze, że Pan przywołał temat obwodnicy wschodniej, czy Drogi Wschodniej, bo to jest bardzo dobry przykład. To jest wyśmienity przykład na to, że dzisiaj ten kto będzie podejmował rękę za tą uchwałą, no jednak sankcjonował będzie pewne przedsięwzięcie. Bo jeżeli ja bym słyszał zarzut dotyczący Drogi Wschodniej czy obwodnicy wschodniej, jak zwał tak zwał, to ja bym rozumiał, że się porównuje to z tą sytuacją dzisiejszą, gdy Burmistrz bez wiedzy Rady Miasta, bez środków zabezpieczonych w budżecie kupił nieruchomości, rozstrzygnął przetarg na budowę tej drogi albo zrobił cokolwiek innego i byłby już związany postępowaniem przetargowym i pewnymi decyzjami w chwili, kiedy nie miałby środków zabezpieczonych w budżecie. O, to byłby bardzo dobry przykład. Natomiast nie przypominam sobie, żeby w tamtym przypadku do takich sytuacji dochodziło. Proszę Państwa, jeżeli ktoś pyta się gdzie pójdzie kilkuset chłopców jak nie będzie tego boiska to ja się pytam, dlaczego podejmowano decyzje i kto podjął tą decyzję tak naprawdę o likwidacji tego starego obiektu, na którym dzisiaj rozgrywane są mecze, zapisywanie tego terenu do Zielonego LOF-u, zastępowania boiska, które dzisiaj jest dopuszczone, bo jest dopuszczone, terenem rekreacyjnym, amfiteatrem, który ma tam powstać, zapleczem dla tego amfiteatru? No przecież to nie my podejmowaliśmy te decyzje. Więc proszę Panie Burmistrzu przyznać się do tego, że to jest Pański autorski pomysł i proszę powiedzieć: „Proszę Państwa, no taka jest prawda. No za chwilę być może zostanie to zlikwidowane w chwili kiedy przyjdzie do realizacji Zielonego LOF-u. Ale decyzje podjąłem ja. Ja to zaproponowałem. To moja koncepcja.” Niech Pan tego broni a niech Pan nie mówi, że chłopcy nie będą mieli gdzie trenować jak nie powstanie nowy obiekt – boisko. To my mamy podejmować każdą błędną decyzję Pana Burmistrza, ma być sytuacja taka, że za każdą błędną decyzją ma iść głosowanie na siłę pozostałych Radnych? Także proszę Państwa jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie, jeżeli chodzi o te zarzuty, które tutaj są stawiane również pod naszym adresem no to każdy kto odrobinę potrafi liczyć, każdy kto spojrzy na to wszystko... Aha jeszcze jedna rzecz proszę Państwa, bo warto o tym wspomnieć, że stąd się biorą środki między innymi, bo to też warto powiedzieć wszystkim, żeby o tym wiedzieli, że stąd się biorą środki między innymi na, podkreślam, na postawienie amfiteatru w zupełnie innym miejscu, skierowanie go w zupełnie inną stronę, przebudowanie tego amfiteatru. One się biorą właśnie z funduszy strukturalnych. Boisko, które znajduje się w parku ono jest, co prawda pod ochroną konserwatora, ale pamiętajmy, że w tych wszystkich funduszach, które są zapewnione dla gmin jest również przewidziana pula na rozbudowę. Podkreślam na rozbudowę. I trzeba było skoro byliście w koalicji, skoro zarządzaliście tym miastem w chwili kiedy te środki były dzielone i były przyznawane poszczególnym gminom zabezpieczyć te środki. Zabezpieczyć a nie podejmować uchwałę, która ceduje gros kosztów, które mają być poniesione na następcę po nas, choćby i powódź. Dziękuję.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Drodzy Goście, odpowiem na pierwsze, znaczy zapytam i odpowiem, chociaż kolega tutaj mi uzupełnił, znaczy uzupełniał tą informację. Tej informacji też chciałbym się dowiedzieć, ale gdzie pójdzie młodzież, która nie będzie miała gdzie trenować, czy na obiektach MOSiR-u. My musimy pamiętać, że mamy jeszcze Ekostadion nie za 23 mln. ale za od 40 do 60 tys. na osiedlu, jak to się mówi niestety patologicznym i młodzież by się mogła tam bawić, grać w piłkę nie tylko chłopcy ale i dziewczęta. A tutaj jeszcze, jeszcze chciałem powiedzieć, że też byłem zawodnikiem Lewartu od młodszego trampkarza, strzelałem bramki na Lubliniance, z Rafałem Patyrą byłem napastnikiem. Grałem jako senior. Zaczynałem od napastnika w II drużynie, kończyłem na stoperze. Byłem w szerokiej kadrze Pana Cybulskiego przed wejściem do III Ligi ale później przestałem chodzić na mecze Lewartu jak zobaczyłem co się dzieje. Jak zobaczyłem jak się zachowują kibice, którzy dostali bilety z zakładów pracy. Jak wygląda ich zachowanie na trybunach a jak ich później mijam na ulicy z żoną pod rękę. Jaka jest wielka zmiana prawda. Wariowanie na ..., nie wiem jakieś dziwne reakcje, nietypowo, a później co się dzieje z człowiekiem na meczach a co się dzieje jak go spotykam na ulicy z żoną na przykład albo z dziećmi. Też przestałem chodzić w momencie kiedy, tak już odbiegłem od tematu, ale zacząłem chodzić kiedy zrobiły się wielkie pieniądze, kiedy biznesmeni weszli. Skończyło się to na wyrokach, prokuraturze. Za kupowanie zawodników. Przestała grać młodzież lubartowska. Ja kiedyś wszystkich znałem w Lubartowie trenujących, dyskutowaliśmy. Później się skończyło, że na 11 zawodników na boisku nie było żadnego i to był przedbieg do III Ligi za pierwszym wejściem naszego Lubartowa. Nie wiem, to już jest dyskusja. Ja na przykład nie jestem zwolennikiem, żeby gdzieś tam biec do II Ligi, wołałbym widzieć zawodników tutaj naszych, wyuczonych, wytrenowanych naszych chłopaków. Ale ja chciałem tutaj, odbiegam od tematu, chciałem zapytać Pana Dyrektora, mam okazję właśnie w tej chwili, zapytać się o odwodnienie, o tą całą historię, ponieważ przez cały czas słyszę, a chciałem uzupełnić te swoje informacje, przez cały czas słyszę, że miało stać bajoro, później nie było. Czy w pierwotnym projekcie takie rozwiązania były, czy w międzyczasie, bo tak się zdarza w międzyczasie budowy, wejściu w teren można, dużo rzeczy się widzi, czego nie można było przewidzieć na etapie projektowania. Czy faktycznie te zmiany były? Chyba zmiany dobre, bo chyba nie ma tego kłopotu. Były deszcze, tam woda nie stoi jak na stadionie narodowym przed zamknięciem dachu. Także chciałem się dowiedzieć czy te zmiany były? Kto je zaproponował, ponieważ konsultowano ze mną jakie materiały są przepuszczalne, jakie nie, a jaka metoda, żeby odeszła woda? Czy zastosować drenaż, czy to odpompowywanie? Także mam okazję Pana Dyrektora zapytać. Dziękuję.

Dyrektor MOSiR JANUSZ SYSA

Pragnę odpowiedzieć na pytanie, które mi Pan Radny zadał. Sprawa odwodnienia była omawiana w czasie zmian, udoskonalania, że tak powiem projektu zaprojektowanego przez Panią z Warszawy, z którą tam później żeśmy się procesowali. Nasz nowy projektant i również inspektor nadzoru sugerował pewne rzeczy, któreśmy uwzględnili. Pan Przewodniczący w tej chwili głośno mówi, że gdy przez rok tłumaczył mnie i MOSiR-owi, że należy zrobić, Pan Osiecki również, że zrobić tak, tak. Nie tak jak w projekcie tylko tak i tak i dzięki temu, na pytanie a dlaczego teraz woda nie stoi? No bo posłuchali. Posłuchali, zrobili tak jak chcieliśmy i dlatego to wszystko działa. Ja dzisiaj na korytarzu Panu Przewodniczącemu powiedziałem: Panie Przewodniczący, gdybym ja kreskę inaczej postawił niż jest w projekcie Pan by mnie powiesił na tej latarni, bo jest niezgodne z projektem. To nie jest zasługa Pana Osieckiego ani Pana Przewodniczącego. Oni owszem sugerowali, kazali nam ekspertyzy robić, płaciliśmy za te ekspertyzy. Co się stało Panie Przewodniczący z tymi

wynikami ekspertyz? Czy one zadziałały negatywnie, czy .. no ja wiem co, w tej chwili już się Panowie uśmiechają, ale czy to były potrzebne ekspertyzy? Wydatkowanie pieniędzy? Tylko, że to były pieniądze MOSiR-u. MOSiR musiał te pieniądze zapłacić. A ekspertyzy nie pokazywały tych zarzutów jakie stawiała nam Komisja. Także odwodnienie jest zrobione, jest przeprowadzone wzdłuż całej Parkowej do przepompowni. Pan Przewodniczący jak przyjechał kiedyś na Komisje wizualną, tak to się nazywa? Tak wizja lokalna, kazał otworzyć studnię, bo nie wierzył, operator mało co nie wpadł do tej studni bo głęboko musiał włożyć kamerę, po to żeby zobaczyć jak działają dwie pompy. Na jakiej zasadzie, że to rzeczywiście działa, że woda, która się zbiera z boiska czy z okolicy płynie rurą 500 do tej przepompowni i ma dwa pływaki, dwie pompy. Jeżeli za duży poziom wody się wytwarzał załączała się jedna pompa, tłoczyła wodę co w parku płynie ten rów w stronę Wieprza i to zdało egzamin. Ale później jak były kłopoty, Pan Sysa, Dyrektor odpowiada. Jak były sukcesy, no posłuchał chłop i teraz dlatego jest dobrze. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Panie Dyrektorze, dzięki Bogu, że są protokoły z posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego, dobrze, że są również Pańskie wypowiedzi co wówczas Pan mówił. Nie rozumiem tylko po co nam Pan dziękował? Tak na marginesie, ale tutaj nie będziemy mówili. Jeżeli Pan Dyrektor jest tak wybitnym budowlańcem to, przyznam się szczerze, że nie jestem spokojny o budowę nowego obiektu. Proszę bardzo Pan Kazimierz Majcher. Przyniosę Panu te protokoły w prezencie.

Radny KAZIMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie, Panowie Radni, Szanowni Państwo, Pan Burmistrz stwierdził, że pójdzie kilkaset dzieci, jak to boisko nie będzie w Parku? I stwierdził tak, że pójdą, będą pili, będą gdzieś się tam wałęsali, zostaną menelami. Panie Burmistrzu powaga tej Rady, nie powinien Pan tak nawet mówić o dzieciach, bo te dzieci mają zajęcia. Nie tylko grają w piłkę nożną ale wiele innych rzecz wykonują, na wiele innych zajęć chodzą i nie można tak Panie Burmistrzu mówić. To nie przystoi. Odnośnie tego boiska. Panie Burmistrzu z tego co mi wiadomo na Komisji Budżetowej Pan Naczelnik Turowski stwierdził, że po Zielonym LOF-ie będzie można korzystać z tego boiska. Proszę mi powiedzieć, czy Pan Turowski mówi prawdę, czy Pan mówi prawdę? Czy Pan mówi nieprawdę, czy Pan Turowski nie prawdę? No nie wiem. Tak zostało powiedziane. Można to sobie odtworzyć i przesłuchać. Następne pytanie. Czy kwoty przewidziane na lata 2018, 2019 w wysokości 3.600 tys, 2.900 tys. nie wystarczają na boisko? No proszę mi odpowiedzieć. No tutaj rachunek jest prosty. Są duże pieniądze. Następna sprawa. Kolega Radny Marek Polichańczuk mówi o kontenerach, że to takie wspaniałe, że to takie dobre, które kosztują nie wiem 700 czy tam ileś tysięcy. To jest dofinansowanie do tego boiska, prawda? Szanowni Państwo 700 czy 800 tys. wydając na kontenery to jest połowa tej kwoty, o którą występuje Pan Burmistrz o dofinansowanie do tego boiska. Panie Burmistrzu ja to bym zrobił inaczej. Unieważnił ten przetarg, poszukał więcej wykonawców i na pewno by się znaleźli wykonawcy, którzy by wykonali to boisko za niższe pieniądze a niżeli w tej chwili kwoty są przewidziane. To wszystko. Dziękuję.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście, przepraszamy, że tak długo trwa, niestety tak się podejmuje decyzje w tym mieście. I teraz powiem tylko tak, po pierwsze łatwo Pan manipuluje liczbami przypisując budżet MOSiR-u 1.000.000 zł. Twierdzi Pan, że, Pan Przewodniczący, że gdyby te pieniądze przekazać to by się też Kluby utrzymały itd. itd. Ja powiem tylko tyle, że MOSiR to nie tylko boisko i nie tylko piłkarze. To jest również

basen itd. Ja przypominam sobie Państwa słowa, Pana również, kiedy mówiliście jak MOSiR przejmował, że MOSiR będzie dokładał co raz itd., że będzie mniejsza frekwencja itd. Liczby świadczą o czym zupełnie innym. Ja przypominam również, że wydatki w pewnym okresie MOSiR to były również wydatki na ogrzewanie basenu, z którego, również korzystała szkoła. I tam był problem z rozliczeniem tych wspólnych należności, ale to już mniejsza o to. Panie Przewodniczący jak już Pan używa argumentu baraków GKS Niemce to proszę dokładnie sprawdzić jakie Pan ma baraki, bo Pan ma na myśli te na starym boisku. Nie wiem czy pan zauważył ale mniej więcej od wiosny GKS Niemce ma nowe baraki wykonane, dwie szatnie w standardowych dobrych warunkach, które LZPN zapewnił. Niektórzy piłkarze, tam trenuje III Ligowa Chełmianka między innymi w tej chwili. Więc proszę nie używać takich argumentów, że Pan się wstydził zaprosić. No skoro Chełmianka przyjeżdża do GKS Niemce na treningi to nie wiem czego tu się wstydzić. To po drugie. I już ostatnia chyba rzecz, do Pana Radnego Majchera miałem się odnieść, ale gdzieś mi to uciekło. Acha, nie 600 tys. te kontenery tylko 400 jak dobrze pamiętam. Natomiast jeszcze raz przypominam te kontenery, szatnie. Bardzo wygodne szatnie, które będą służyć w okresie zimowym szczególnie mają zapewnić komfort korzystania z boiska w tej chwili sztucznego w okresie zimowym między innymi. Być może to nie jest super rozwiązanie bo ja bym chciał, żeby powstał obiekt kubaturowy, żeby było tak jak z prawdziwego zdarzenia. Proszę Państwa, więc po to są te jak wy to nazywacie baraki, ja to nazywam szatnią. A teraz ostatnia rzecz, proszę Państwa proces szkolenia młodzieży jakiegokolwiek dyscypliny to jest okres co najmniej 10 letni żeby można mówić o prawdziwych efektach. I żeby ten proces przebiegał prawidłowo, żebyśmy nie spotykali się z taką sytuacją jak niedawno, Państwo twierdzicie, że nie będziecie oglądać meczu trzeciego, ja będę oglądał, bo ja oglądam zarówno mecze te w których przegrywamy jak również te w których wygrywamy. I cieszę się, że inni też tak robią a nie tylko wtedy kiedy wygrywamy. Proces szkolenia to jest pewien długotrwały etap. Ten etap musi się cechować następującymi rzeczami: musi być cykliczny, czyli musi trwać i zazębiać się ze sobą, czyli nowe roczniki muszą wchodzić, starsze, zasilać drużynę seniorską. Proszę Państwa kiedyś, ja słyszałem po co nam ta III Liga? Takie zdania słyszałem. W tej chwili wszyscy się będą cieszyć, że III Liga będzie. Owszem były zarzuty co do, kiedyś dawnej III Ligi, że za szybko, że to nie było przygotowane itd. Rzeczywiście tam była jak pamiętam wtedy zbyt duża może armia zaciężna. Można było dyskutować, ale taka była wizja tamtego zarządu i nie ma się czemu dziwić. Oni wytyczyli sobie takie cele. Ten zarząd i trener bardzo dobry, którego teraz mamy, ma inną wizję. Bardzo dużo naszych zawodników gra, bardzo dużo zawodników wprowadza. Widać, że ten poziom sportowy się podnosi i tak samo jest z młodzieżą. Prawdziwe szkolenie między innymi polega na tym, że są dobrzy trenerzy, niekoniecznie tylko z tego podwórka, którzy są dobrze opłacani. A myśmy się kiedyś godzili, żeby trenerzy w drużynach młodzieżowych zarabiali po 500 zł. i oczekiwaliśmy od nich wyników. W tej chwili nie jestem w stanie powiedzieć, zresztą proszę Pana nie jestem do tego upoważniony, myślę, że Dyrektor MOSiR, na pewno znacząco więcej zarabiają i dzięki temu lepsze wyniki są co już w tym sezonie było widać. Proszę Państwa to po pierwsze. Po drugie do tego dobrego trenera potrzebne są warunki do trenowania i niekoniecznie proszę Państwa w pierwszej kolejności szatnie i prysznic. Przede wszystkim boiska, mówię o dzieciach bo owszem seniorom tak jak najbardziej, jak najlepsze warunki. Proszę Pana, Panie Kaziu, gdyby Pan, ja jestem nauczycielem z wykształcenia, pracowałem w szkole 8 lat, oprócz tego cały czas jestem związany ze sportem. Prowadziłem ileś tam drużyn, wiem kiedy dzieci się kąpią. Proszę mi wierzyć, to jest naprawdę duża praca trenera, żeby dzieci po meczu się wykapały. Aczkolwiek mówią to tylko w tym znaczeniu, że to nie jest najważniejsze. Najważniejsze są boiska. Dlaczego my zawsze musimy równać do tych najlepszych drużyn w województwie? Dlatego, że mamy słabe obiekty. Już mamy lepszych trenerów, coraz lepszych. Teraz mamy coraz lepsze boiska. Ja jestem pewien, że za kilka lat będziecie widzieć

efekty szkolenia. Ja bym chciał, żeby tu w Lubartowie rozwijały się dyscypliny różne nie tylko żebyście nie utożsamiali nie tylko z piłką nożną. Ja powiem z wykształcenia jestem trenerem piłki ręcznej. Grałem sam w piłkę ręczną, trenowałem zawodników, którzy byli w kadrze województwa itd. itd., ale to nie o to chodzi. Tylko ja bym chętnie parł tutaj na piłkę ręczną, tylko niestety w tej chwili nie ma warunków. Kiedyś ktoś podjął decyzję o budowie hali w szkole nr 1 i w wtedy popełniono błąd. Być może ..., jeśli nie zagłosujemy taki sam błąd popełnimy teraz, bo wtedy, nie wiem kto z Państwa ma dzieci w szkole podstawowej nr 1 ale tam jest hala, 2 sale, które są pełnowymiarowe na długości, ale niestety na szerokości są przedzielone i w związku z czym nie ma pełnowymiarowego boiska do piłki ręcznej. I co się stało w momencie kiedy związek piłki ręcznej wprowadził jedną rundę, bo kiedyś się grało na boisku, na asfalcie, wprowadził jedną rundę w hali .. (Przewodniczący Rady: przepraszam najmocniej, dajmy spokój z tą piłką ręczną, powiedzmy o tej hali bo tutaj prezydium zgodnie powiedziało żebym poprosił Pana, żeby Pan mówił do rzeczy) Nie. Proszę Pana ja mówię do rzeczy bo ja uzasadniam to, żebyście prawidłową decyzję podjęli. Może dla Pana to nie jest do rzeczy tak jak myśli Pan kontenery w GKS-się. (Przewodniczący Rady: Proszę Pana ja przywołuję Pana naprawdę, żeby Pan mówił do rzeczy ...) Proszę Pana ja mówię cały czas do rzeczy. Niech Pan posłucha już kończę. I wtedy nie wybudowano tej hali. W momencie kiedy ZPR wprowadził grę na boisku na hali skończyła się piłka ręczna w Lubartowie. Dobrze, że powstała w liceum ta hala, trochę się odbudowało w pewnym momencie, ale było to już za późno. Myśmy musieli korzystać z obcego boiska, dlatego apeluję do Państwa jeszcze raz stańmy ponad podziałami. Zgódźmy się na to i naprawdę zapewnimy tym dzieciakom bardzo dobre warunki. Dziękuję.

BURMISTRZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, zacznę od głosu Pana Radnego Majchra. Jeśli Pan Radny nie widzi zagrożeń, które dotyczą naszą młodzież starszą i młodszą z tytułu używek to Pan Radny jest oderwany od rzeczywistości. Naszym zadaniem jest pomniejszanie tych zagrożeń, między innymi sprawy które dzisiaj mówimy. Natomiast użycie sformułowania menele to nie jest mój język. To Pan Radny go używa, ja takich słów nie używam i wstyd, że na forum rady coś takiego pada z ust. Chciałbym odnieść się do głosu Pana Gregorowicza, który mówi o współpracy z UE bo rzeczywiście jest ona potrzebna tylko nasze miasto przespało wtedy kiedy do sportu, do obiektów sportowych była dotacja. My korzystamy. Ostatnie lata to proszę Państwa ponad 120 mln. dotacji zewnętrznych unijnych i szwajcarskich i przywołany ZZO to jest 8% naszego udziału. 92% były pieniądze zewnętrzne i to czynimy. Natomiast w obiektach sportowych jest rzeczywiście w tym okresie trudniej. Jeśli chodzi o zarzut wymyślenia i przeforsowania Zielonego LOF-u, ja, proszę sobie porównać, Panie Przewodniczący Tomasiak o tym mówi, Pan Przewodniczący zawsze głosuje przeciwko, nawet przeciwko budżetowi obywatelskiemu a potem obwinia tych, których nie było na sali, że oni to przegłosowali. Natomiast Zielony LOF to jest 10 mln. dotacji unijnych, ok. 10 mln. to jest poprawa stawu i parku, między innymi amfiteatru. Rzec potrzebna dla naszego miasta i głosowaliśmy, jeśli prześledzimy, bo LOF jest już długoletnim takim projektem, to głosowaliśmy, pewnie Państwo Radni wszyscy, były momenty, że głosowaliście wszyscy za tym więc proszę teraz, ja wiem, że dla potrzeb teraz można wykorzystać, że to Bodziacki wymyślił, Bodziacki przeforsował i nich sobie teraz to robi i odpowiada za to, że no funkcja boiska ona sama się niweczy, bo postęp jest i to zostało kwalifikowane przez związki piłkarskie to za chwilę czy za jakiś czas nie będą funkcjonowały. Nie będą dopuszczane. Chciałbym sprostować informację, że 320 tys. idzie na biuro MOSiR. 320 tys. to jest koszt 10,5 etatu, biuro MOSiR to jest 3,5 etatu więc pracownicy basenu, pracownicy boiska mieszczą się w tej kwocie. 320 tys. tutaj przywołane to nie jest na biuro a po prostu na wszystkich pracowników w tym 3,5 etatu biuta.

(Przewodniczący Rady: pracowników MOSiR-u) ale nie Biuro. Ale Pan Przewodniczący mówi biuro to znaczy administracja. Jeśli tam jest pracownik gospodarczy basenu, pracownicy basenu i to , to nie jest biuro. Bądźmy precyzyjni ja tylko prostuje, że tu jest nie 3,5 etatu biura tylko 10,5 etatu całego MOSiR-u. I chciałbym proszę Państwa powiedzieć, bo też używamy pewnych liczb wtedy kiedy chcemy nie wiem zmniejszyć rangę, podważyć, Pan Przewodniczący Tomasiak mówi 70 zł. wydaliście, chcieliście wydać na m² pod MOSiR, pod boisko. Pan Przewodniczący już trochę w innej roli, bo to konflikt interesów troszeczkę jest, ale kiedy chciał nam sprzedać działkę pod pawilonem to chciał, proszę słuchać to nie jest przejęzyczenie, chciał 10.700 zł. za 1m². To co to w porównaniu do 70 zł./m²? Ale to jest żonglerka liczbami wtedy kiedy chce się użyć w tym konkretnym zestawieniu. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Panie Przewodniczący, Panie, Panowie Radni, chciałem się zapytać, nie wiem czy to będzie pytanie do Pana Dyrektora czy do Pani Skarbnik. Dzisiaj mówimy o planie wieloletnim i mówimy o roku 21, 22, 23, 5mln., 5 mln. no jeszcze do tego można wrócić, może, ja nie chciałbym obciążyć swoich kolegów, którzy będą przyszłymi radnymi, po prostu zrobić im taki prezent po 5 mln. i tam prawda założyć, zaplanować. Ta dyskusja może wrócić przy następnej kadencji. Ja bym chciał się spytać co jest dzisiaj konieczne bez względu na to czy ten przetarg jest rozstrzygnięty czy nie. Co na dzień dzisiejszy jest konieczne żeby kontynuować te prace i co jest na dzień dzisiejszy niezbędne, żeby tutaj zamknąć, podpisać umowę? Jakie pieniądze te, rok 18 i 19 jak się domyślam. To jest ważne, tak? Jakie zmiany musimy zrobić, żeby ta umowa była podpisana i żeby była realizowana na dzień dzisiejszy i żeby nie zatrzymywać prac?

BURMISTRZ

Proszę Państwa przez całe dzisiejsze spotkanie staraliśmy się powiedzieć jak ważny jest ten kompleks i ważne jest wszystko. Jeśli chcemy ubiegać się o wpisane nas do programów wieloletnich chociażby w Ministerstwie Sportu to wszystko jest potrzebne. W zasadzie do podpisania umowy, bo o tym dyskutujemy, jakieś tam elementy prawne czy ten rok 19, 2.900 to może Pan Dyrektor wykorzystać, czy nie, to jest poza jak gdyby taką merytoryczną a bardziej prawną dyskusją, natomiast nam jest potrzebne wszystko. Chcemy ubiegać się żeby z kompleksem wpisać się do wieloletnich programów. Nie udaje się z tygodnia na tydzień pozyskiwać pieniędzy więc powinniśmy widzieć wszystko, cały kompleks i starać się w różnych miejscach, bo dodam nie tylko jedno źródło może nas wspomóc, starać się w różnych miejscach pozyskiwać pieniądze.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, myślę, że dyskusja troszkę zbacza z tego głównego nurtu jakim jest wieloletnia prognoza finansowa i to co nas czeka jeśli chodzi o wydatkowanie na kompleks sportowy w przyszłych latach. Mówienie nam teras o działalności MOSiR-u o potrzebie edukacji sportowej dzieci, zatrudnianiu trenerów itd. zupełnie się mija z celem tej dyskusji, którą teraz toczyliśmy. Ja spróbuję teraz podsumować. Proszę Państwa co się stanie jeśli Rada na przykład dziś podrzuci projekt uchwały? Nic. Nic się nie stanie dlatego, że wieloletnia prognoza finansowa, która obowiązuje dziś uchwalona przez Radę, przez większość Rady Panie Marku a nie tylko przez Pana i kolegów, przez większość Rady. To większość Rady zdecydowała o tym, że uchwaliliśmy budżet i wieloletnią prognozę finansową, do której my się też zaliczamy. Otóż ta Rada 21 grudnia ubiegłego roku podjęła dwie uchwały budżetową drugą wieloletnią prognozę finansową o której mówimy. I te dwie pozycje czyli limit finansowy na 2018r. 3.600 tys. zł. zostaje. Limit

finansowy na 2019r. 2.900 tys.zł. zostaje więc rozbija się rzecz o 2020, 21 i 22 czego dotyczy ta zmiana proponowana dziś. Co się stało pomiędzy 21 grudnia a dziś w kwestii źródeł finansowania, zmian w otoczeniu prawnym, dodatkowych programów finansowania w Ministerstwie Sportu itd.? Nic przez pół roku się nie stało. A co się stanie przez najbliższych kilka miesięcy? Nie ma zapowiedzi też że cokolwiek się zmieni. Te programy ministerialne, które obowiązują przynajmniej od kilku lat obowiązują w dalszym ciągu. My możemy w każdej chwili, w każdym momencie ubiegać się o te środki finansowe może nie takie znaczne. O co chodzi? Chodzi o to, że ta Rada, naszego Klubu zdaniem, nie powinna podejmować zobowiązań finansowych za przyszłą Radę do 2022r. za 13,5 mln. zł. Za 13,5 mln. zł. które zresztą mogą być zwiększone jak wskazuje praktyka ostatnich przetargów i kwoty jakie są, bo to może okazać się nie 13,5 mln. tylko znacznie więcej. Proszę Państwa nic się nie stanie jeśli następna Rada podejmując mandat, przyjmując mandat podejmie równocześnie z pełną świadomością, z konsekwencji tego, że te konsekwencje będą obowiązywać przez całą kadencję następną podejmie decyzję w tych sprawach. Ani nie ucierpi młodzież, ani nie ucierpi MOSiR, ani szkolenie, ani boisko sportowe, ani kontenery, nic, dlatego, że to wszystko w ramach tych zobowiązań, które są w wieloletniej prognozie finansowej będzie wybudowane. Kwestia tylko zmiany w budżecie tak, żeby potem Dyrektor MOSiR-u mógł podpisać zobowiązanie na wykonanie tych prac, które zostały zaplanowane w kosztorysie za 4.980 tys. Tyle. Dziękuję.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo zgromadzeni, ja mam tylko jedno krótkie pytanie do Pana Burmistrza który z programów rządowych lub dofinansowania z UE kiedykolwiek wymagał lub wymaga takich zapisów w prognozie finansowej UM czy ośrodków zarządzających obiektami, żeby z tych programów nie można było skorzystać? Bo ja w tej Radzie pamiętam niejednokrotnie podejmowaliśmy na szybko uchwały ponieważ pojawił się jakiś konkurs na dofinansowanie, na boisko, na dotacje i wtedy takie kwoty zabezpieczaliśmy. Dokładne już kwoty skierowane, w konkretnym roku na konkretne cele. Ja chcę dokładnej deklaracji, który to rzekomo program miały mieć takie wymagania, że musimy wpisać takie kwoty do wieloletniej prognozy finansowej, bo jeżeli ich nie wpisujemy to nie będziemy mogli aplikować o te środki? Bo mam takie wrażenie, że Pan Burmistrz chce w tym roku, a jest rok wyborczy, przygotować sobie hasło wyborcze, że za tej Rady utworzył jakiś wieloletni program budowy obiektów sportowych. Chociaż ten program generalnie może być bardzo wirtualny bo jeszcze nie wiemy jak będą się finanse naszego miasta układały przez najbliższe kilka lat. Dziękuję bardzo.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Państwo, trochę powtórzę. Ja mam zapytanie bo pamiętajmy o tym, że jesteśmy na sesji nadzwyczajnej zwołanej w trybie nagłym, potrzebie nagłej, w której musimy coś zrobić. I obradujemy nad tym, żeby zabezpieczyć w wieloletniej prognozie finansowej pieniądze, konkretnie, ty nie ma że sobie planujemy na ileś tam lat, tylko konkretnie w tym momencie nam to potrzeba 13,5 mln. zł. Panie Burmistrzu do jakich konkretnie wieloletnich programów rządowych chce Pan wpisać te pieniądze? Proszę powiedzieć do jakiego, kto prowadzi ten program i jakie dofinansowanie możemy zyskać? Bo przypominam, że do tego boiska, które ma kosztować ok. 5 mln. zł. otrzymaliśmy dofinansowanie jakieś 451 tys. bodajże, czyli nie całe 10%. Tak. Tyle ile mają mniej więcej te kontenery kosztować. Te tak piękne, które mają nam pomagać. To mniej więcej koszt kontenerów to jest ta dotacja. Panie Burmistrzu konkretnie do jakich wieloletnich programów musimy teraz, dzisiaj, jutro wpisać te pieniądze na lata, po roku 2020 jeżeli musimy zrobić to nagle? Bardzo proszę.

BURMISTRZ

Pan Przewodniczący Zieliński tak retorycznie chyba pyta co się stało? Bo w zasadzie można powiedzieć, że stało się dużo, bo wtedy kiedy mieliśmy sami obawy czy firma, która podjęła się przygotowania projektu technicznego i nastąpiła śmierć głównego wykonawcy i trwał proces spadkowy po firmie, wykona nam dokumentację czy nie, jeszcze kilkanaście dni temu nie mieliśmy tego przeświadczenia a teraz to się stało, że tą dokumentację z kosztorysem mamy. To jest jak gdyby główna przyczyna. Kwestia Pan Radny Jaworski jakieś pytania, przepraszam bo jakoś tak uciekło mi i Proszę Państwa będziemy wpisywać, tzn. to nie jest, to że dyskutujemy cztery godziny to jest kwestia naszej woli, bo to od strony nas wszystkich wynikają tematy. To nie jest rzecz, która była inicjowana z mojej strony, że taka dyskusja trwa. Natomiast chcę budować, bo to jeszcze raz powtarzamy, tych możliwości teoretycznych i Pan dokładnie wie Pan trochę się obraca w sferze programów, potencjalnie jest sporo i do nich będziemy wnioskować, między innymi do wieloletniego programu inwestycji Ministerstwa Sportu i Rekreacji. ... Proszę Państwa w większości programów jest wymagane zabezpieczenie finansowe. To się zdarzało, że czasami uchwałą intencyjną żeśmy to robili. Przystępowaliśmy do programu jako uchwała intencyjna. Ten dokument żeśmy przedstawiali natomiast potem żeśmy pokazywali budżet. Ale można również i tą formą, którą teraz tutaj proponujemy.

Kierownik MOSiR –ANETA SYMBOR

Generalnie chodzi o to, że chcielibyśmy startować, w ogóle złożyć wnioski w programie Ministerstwa Sportu i Turystyki czyli program Inwestycje o szczególnym znaczeniu dla sportu. Tak jak mówił już to Pan Burmistrz to jest taki dwuetapowy program ubiegania się o to dofinansowanie. W I etapie musimy się zakwalifikować do planu wieloletniego a żebyśmy mogli to zrobić musimy mieć właśnie zabezpieczenie w tej takiej prognozie wieloletniej. Projekt już mamy, mamy oczywiście kosztorysy, wiemy ile on będzie kosztował. Jeżeli chcemy złożyć do Ministerstwa my po prostu musimy mieć zabezpieczone i to jest to wszystko proszę Państwa. Oczywiście 50% można pozyskać. To nie jest już 33 a jest to 50% Dziękuję.

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady

Szkoda, że ten argument nie padł wcześniej bo pewnie by przekonał wielu radnych. Ja chcę dodać do tej bogatej w szczegóły dyskusji i ciekawej kilka takich swoich opinii. Przede wszystkim powiem tak, że odwrotu od budowy kompleksu sportowego przy ul. Parkowej nie ma. Nie ma tego odwrotu bo wykupiono część działek. Następnie powiem taki algorytm działań, które nastąpiły w zakresie tego obiektu przy ul. Parkowej. Powołano MOSiR, który miał wybudować te obiekty, następnie zakupiono działki za kwotę 700 tys. Wykonano projekty, trwało to długo z problemami 2-3 lata. Poniesiono duże koszty. Wybudowano sztuczne boisko, które też nie jest pozbawione wad ale jesteśmy dumni z niego, prawda. Mamy więc plany, mamy takie podwaliny bardzo mocne, mamy takie fundamenty do tej inwestycji z kamienia z porządnego kamienia i no trzeba dalej w tym przekonaniu trwać. Powiem tak, wszyscy wiedzą, że zapóźnienia jeśli chodzi o tą infrastrukturę w piłkę nożną były wieloletnie, że obiekt przy Parkowej, w parku ten, ma kilkadziesiąt lat. Nie ma odpowiedniego zaplecza mimo starań wielu tutaj, Klubu Lewartu. Wiem, że robiono modernizację, dostawiano te obiekty jednakże no jest to za mało. Wystarczy popatrzeć na sąsiednie gminy choćby na te wymienione Niemce, które dużo wcześniej już poszły do przodu. W każdej wsi jest boisko, niezły stadion w Niemcach z takim zapleczem. Wystarczy pojechać główną drogą na północ, na południe, na wschód, na zachód i można zobaczyć w wielu miejscowościach obiekty które są dumą tych miejscowości. U nas jednak pod tym względem są zapóźnienia. No i co powiedzieć w tym momencie kiedy powiedziałem o tym

algoritmie działań, że tyle już wykonano, że stworzono te podwaliny powiedzieć stop w tej chwili? No nie, bo jeszcze nam wielu rzeczy brakuje. Jeszcze nam wiele rzeczy brakuje, trzeba i to boisko i to zaplecze dokończyć po prostu. Ja wiem, że trochę boli i rozumiem niepokój np. Kazia, który mówi, że jak damy tutaj 1-1,5 mln. no to nie starczy w innych miejscach. I pewnie tak będzie, że nie starczy. Ja też mam tutaj obawy czy Pan Burmistrz np. zrobi na naszym osiedlu Mikołaja Reja w tym roku, w budżecie są pieniądze, mam obawy czy nie przesunie tych środków. Mam takie obawy chociaż będę pilnował tej inwestycji. Ale no nie można w tej chwili przy wykonaniu tylu działań, przy poniesieniu tylu kosztów i przy tym, że wiemy jaka jest skala potrzeb powiedzieć w tej chwili stop. Bo tak w Lubartowie zrobiono sporo dla oświaty w ostatnich latach. Wybudowano szkołę, zmodernizowano, dobudowano szkołę na Kopernika. Tutaj mamy zabezpieczenie w obiekty szkolne no wystarczające. Teraz są modernizowane, ocieplane prawda? Zrobiliśmy Dom kultury czy dobry, czy niedobry, powiedzmy w 100-letniej kamienicy. Niektórym to się nie podoba ale mamy. Wydaliśmy 6 mln. a tu jednak jeśli chodzi o obiekty sportowe dla piłki nożnej są zapóźnienia i trzeba w tym kierunku na pewno pójść, żeby stworzyć profesjonalny obiekt, który jak ktoś powiedział razem z parkiem naszym Lubartowskim może stworzyć wizytówkę naszego miasta. I mam nadzieję, że będziemy z tego obiektu dumni i że przeprowadzimy tą inwestycję sprawnie. Dziękuję.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Podsumowując to nad czym 4 godz. dyskutujemy. Jest program z którego możemy zdobyć pieniądze do 50% a żeby być beneficjentem tego programu musi mieć zapisane w planie wieloletnim. Tak? Dziękuję.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Jak by można było to ja bym chciał dokładne kryteria poznać co do składania wniosków odnośnie tego programu?

Kierownik MOSiR –ANETA SYMBOR

Tak jak powiedziałam składamy wniosek dwuetapowo czyli najpierw musimy się zakwalifikować do planu wieloletniego ale to już wtedy tak jak mówię musimy mieć zapewnienie tych pieniędzy. To możemy zrobić w każdej chwili. Oczywiście musi być projekt. Możemy to zrobić mam nadzieję, że zrobimy to do końca roku. Drugi etap jeżeli się zakwalifikujemy do tego planu wieloletniego wtedy do 15 marca jest nabór do planu rocznego. No i wtedy już to Ministerstwo.... Tak to się nazywa najpierw plan wieloletni, później jest to plan roczny. No i wtedy już jest tylko i wyłącznie decyzja ministerstwa tak czy nas zakwalifikują czy nie.

PRZEWODNICZĄCY RADY

I na jaki obiekt jeszcze jakby mogła Pani powiedzieć?

Kierownik MOSiR –ANETA SYMBOR

Na budynek.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Na sam budynek.

Kierownik MOSiR –ANETA SYMBOR

Tak, przecież my już na boisko naturalne dostaliśmy dofinansowanie na modernizację. Dlatego też nie możemy zaprzepaścić. Dziękuję.

Radny PIOTR KUSYK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panie Burmistrzu ja mam wrażenie słuchając tutaj przedmówców, że kiedy przegłosujemy zmiany w wieloletniej prognozie finansowej stanie się jakaś tragedia. Będziemy musieli wybudować obiekt kubaturowy, będziemy musieli dokończyć boisko, no straszne rzeczy się staną. Za jakieś miliony złotych będziemy musieli to zrobić oczywiście następna rada będzie musiała się z tym męczyć. W mieście powstanie to boisko prawdopodobnie i ten obiekt kubaturowy jeśli uda się dostać dotację. No, naprawdę no to jest przerażające. I to wszystko będzie tyle kosztowało bo przecież można wybudować to za zdecydowanie mniejsze pieniądze. Pomysłów było tutaj dużo. Natomiast nikt nie kwestionuje i nie jest wydaje mi się w stanie udowodnić, że jest w stanie zrobić to za mniejsze pieniądze. Jeśli tak to proszę bardzo niech to udowodni. Myślę, że mi, moim koleżankom i kolegom klubowym zależy na tym, żeby to boisko trawiaste powstało i żeby zawodnicy i Lewartu i dzieciaki miały gdzie trenować i miały gdzie grać. Tak samo potrzebne będzie boisko na którym będą się mogły odbywać normalne mecze ze zdecydowanie większymi trybunami, bo pamiętamy na ostatniej sesji jak padało bardzo dużo zarzutów jeśli chodzi o rozmiar trybun i wysokość usytuowania. Myślę, że te trybuny, które będą przy tym boisku trawiastym będą zdecydowanie lepsze. Dwie godziny temu zdjęliśmy z porządku obrad projekt regulaminu dostarczania wody i ścieków ja ten regulamin jeszcze raz przeczytałem. Gdzie te kontrowersje ja ich jakoś nie zauważyłem. Mam wrażenie, że po prostu zdjęliśmy żeby zdejmować, żeby później się wydyskutować godzinami nad tym. Tak samo widzę trwają dyskusje przy zmianach przy wieloletniej prognozie. Chcemy budować to boisko czy nie chcemy budować? O to jest pytanie. Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Ja może odpowiem Panu radnemu Kuskowi, czy Panu Przewodniczącemu Kuskowi, że gdyby, jeno z pierwszych wystąpień, było wystąpienie właśnie Pani Kierownik, która powiedziała o co konkretnie chodzi, dlaczego wstępujemy itd. to byśmy uniknęli tej wielogodzinnej dyskusji. I do tego nie potrzebna jest, nie potrzebna jest sesja nadzwyczajna tylko sesja zwyczajna. A po trzecie jeżeli Pan Radny Kusyk ma ochotę to mu wyjaśnię na czym polega analiza projektu i mu wyjaśnię te kontrowersje, które są. To, że czegoś nie zauważa to nie znaczy, że tego nie ma. Dziękuję.

Radny PIOTR KUSYK

Chciałem powiedzieć, że sesja nadzwyczajna niekoniecznie musi być taka nadzwyczajna. W poprzedniej kadencji też została zwołana z wydaje mi się niekoniecznie istotnego powodu szczególnie pod koniec kadencji. Także nie zasłaniajmy się tą nadzwyczajnością, że muszą to być na sesji nadzwyczajnej rozpatrywane nie wiadomo jak ważne sprawy. Zresztą wydaje mi się, że boisko jest ważną sprawą.

Przedstawiciel Kibiców JACEK WASAK

Panie Prezesie, Panie Burmistrzu, jestem kibicem, jestem też ojcem, mężem i mieszkańcem Lubartowa, ale po wysłuchaniu całej dyskusji chciałbym zabrać głos w imieniu tych, którzy omawianą inwestycją są najbardziej zainteresowani, czyli my kibice. Lubartowscy kibice są ze swoją drużyną na dobre i na złe wszędzie tam gdzie gra białoniebieska jedenastka. Jako sympatycy Lewartu jesteśmy zawsze tam gdzie nasi lubartowscy reprezentanci wybiegają na murawę. Te murawy są różne. Jedne miasta mają piękne stadiony inne o wiele gorsze niż nasz dzisiejszy stadion przy ul. Parkowej ale każdy kibic chciałby, aby jego drużyna miała jak najbardziej godne warunki do rozgrywania spotkań tym bardziej u siebie. Każdy kibic chciałby być też dumny z miasta i dróg czy chodników po których przyjezdni dotrą na mecz.

Dzisiaj toczy się dyskusja o budowie obiektu przy ul. Parkowej obiektu, który ma powstać bez odpowiedniego zaplecza dla zawodników. Obiektu za 5 mln. zł. około, gdzie zawodnicy przebierać się będą w kontenerach. Obiektu, którego budowa, budowany ma być na 950 kibiców podczas kiedy na nasze mecze przychodziło powyżej 2 tys. kibiców nawet. To są odległe lata ale są. Obiektu, którego oświetlenie nie będzie spełniało wymogów meczowych więc będą mogły być tam tylko rozgrywane wyłącznie spotkania ligowe przy świetle naturalnym. Na to wszystko Pan Burmistrz chce wydać aż ok. 5 mln. to kwota więc abstrakcyjna dla mnie szarego mieszkańca Lubartowa, który na co dzień w Lubartowie jeździ po dziurawych drogach, odprowadza dziecko do przedszkola po zniszczonych i nieodśnieżonych chodnikach. Był przykład w zimie. Czy widzi jak wiele emocji budzi każdy rok podziału środków z lubartowskiego budżetu na najpotrzebniejsze inwestycje. Taką inwestycją jest też stadion, ale nie ma za to, ogromną kwotę. Pierwszy ów obiekt miał kosztować 3,5 mln. Miało być wsparcie ze środków zewnętrznych jak obiecywał w 2015 nawet na poziomie 85%. Obiekt ten wówczas obciążył by nasz wspólny budżet kibiców ale także mieszkańców Lubartowa kwotą ok. 1,5 mln i minęło kilka lat z kwoty 3,5 mln. zrobiła się kwota 5 mln. I co najważniejsze kwota jaka ma obciążyć nasz wszystkich, bo to z naszych podatków tworzony jest budżet, to nie 1,5 mln. ale aż 4,5 mln. zł. Nie chcemy by tak dużym naszym wspólnym kosztem trwoniono publiczne środki. Przecież nic nie stoi na przeszkodzie aby jeszcze raz przyjrzeć się projektowi, który jest, jak wspomniałem ma poważne uchybienia a jeszcze raz rozeznac sytuację dotyczącą możliwości pozyskania środków zewnętrznych oraz aby nie ulec presji wykonawców, którzy dzisiaj wykorzystują sytuację, windują niebotyczne wydatki na różne inwestycje. Obciążenie kwotą 4,5 mln. z miejskiego budżetu to działanie wysoce nieodpowiedzialne. To ograniczenie wydatków na inne także potrzebne naszemu miastu przedsięwzięcia. Dlatego w imieniu lubartowskich kibiców apeluję do radnych o nieprzyjęcie tej szkodliwej uchwały. Jako kibic ale także i obywatel naszego miasta chciałbym żyć w mieście gdzie środki wydawane są w sposób racjonalny a nie w chwili, a nie na chwilę bez mocnego uzasadnienia i dlatego, że ktoś rozstrzygnął przetarg na zbyt drogi obiekt. Mówimy dość takiemu postępowaniu i apelujemy jeszcze raz o przygotowanie dokumentacji oraz projektu zarówno na zapotrzebowanie kibiców a także możliwości finansowe miasta. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Rady ogłosił 15 min. przerwę.

Po wznowieniu obrad.

Przewodniczący Rady wznowił obrady i udzielił głosu radnemu Markowi Polichańczukowi.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Chciałbym prosić o zgodę Rady na wystąpienie jeszcze jednego przedstawiciela Pana Adriana Parzyszka, który w trakcie przerwy taką zgłosił wolę. Także tylko tyle w tej sprawie.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Tak, ale to nie jest wniosek formalny.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Wolnego głosu w dyskusji.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Nie ma czegoś takiego. Stwierdzenia quorum, zmiany lub zamknięcia porządku obrad, ograniczenie czasu wystąpienia dyskutantów, zamknięcie listy kandydatów, zakończenia

dyskusji i podjęcia uchwały, zarządzenia przerwy w posiedzeniu, przeliczenia głosów, przestrzegania regulaminu obrad, odesłania projektu uchwały do komisji lub projektodawcy ze wskazaniem celu i zadania do wykonania, głosowania bez dyskusji, reasumpcji głosowania, sprawdzenia listy obecności. To nie jest wniosek formalny. Proszę bardzo Radny Jakub Wróblewski.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

To może wniosek nieformalny.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Przewodniczący chciałem złożyć wniosek formalny o to, żeby nie kończyć dyskusji tylko żeby umożliwić występ Panu Parzyszkowi.

Przewodniczący Rady

I to jest prawidłowy. Dobrze, proszę bardzo, a przepraszam kogo reprezentuje Pan ... po prostu tak? Tak, dobrze. Kto jest za tym aby Pan Parzyszek zabrał głos proszę o podniesienie ręki.

W głosowaniu 19 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzy, się Rada miasta wyraziła zgodę na zabranie głosu przez Pana Adriana Parzyszka.

ADRIAN PARZYSZEK

Dzień dobry, witam wszystkich, jestem zawodnikiem MKS Lewart Lubartów od dłuższego czasu i co mógłbym powiedzieć. W każdym bądź razie gramy już długi czas w IV Lidze, graliśmy w III Lidze, zrobiliśmy sobie awans, no i można stwierdzić tylko tyle, że jeździliśmy po tych klubach i widać było, że małe miejscowości, małe wsie, zajeżdża się no i ten stadion jest wybudowany, jest ta infrastruktura cała zrobiona. A z drugiej strony przyjeżdżają do nas, zrobiliśmy awans do III Ligi, jedna rzecz która się zmieniła to po prostu dostawiony jakiś kawałek kontenera jako druga szatnia. To jest praktycznie żadna zmiana tylko tyle, że ktoś mógł zobaczyć po prostu, że niby coś się dzieje. Więc jako zawodnik i jako, że ja zaprezentuję cały Klub można powiedzieć zawodników dla nas najlepszym rozwiązaniem byłoby, żeby jak najszybciej powstał ten stadion, żebyśmy mogli się cieszyć na nim. No i tak samo nie oszukujmy się teraz coraz więcej grup młodzieżowych powstaje. W Lublinie jest wiele akademii gdzie mają gdzie trenować a w Lubartowie nie ma nawet gdzie trenować. Osoby, które kończą wiek juniora w Lewarcie widząc, że nie ma stadionu, nie ma gdzie się cieszyć po prostu idą sobie do innego klubu i tam sobie grają i nie widzą żadnego problemu z tym. Więc moim zdaniem najsensowniejszym rozwiązaniem będzie wybudować ten stadion, dokończyć to co zaczęliśmy czyli mamy sztuczne boisko, będziemy mieli boisko naturalne na którym będziemy mogli rozgrywać mecze. Już nie będziemy się wstydzili tego, że jadąc gdzieś na jakieś wsie czy mniejsze miasta widzimy jak oni mają a my mamy po prostu jakiś kontener i coś dostawione i patrząc też racjonalnie na to jak w Niemczech są te niby kontenery, baraki, Chełmianka tam normalnie trenuje. Mam chłopaków z Lewartu, którzy są teraz w Chełmiance i nie narzekają na warunki. Trenują normalnie, mają się dobrze. Więc uważam, że to będzie sensowne rozwiązanie jak chciałem powiedzieć. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo, pozwolicie Państwo, że zabiorę głos bo muszę. Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy Lubartowa, długa dyskusja się toczyła, niestety przykro jest mi bardzo, że jest sytuacja taka o to i tutaj będę mówił w imieniu Klubu, że uzasadnienia, projekty uchwał, dokumenty, które wpływają do Rady są po prostu niekompletne. Nie

informuje się radnych o pełnym zakresie informacji, które są przekazywane tym Radnym. Jeżeli prognoza długoterminowa wymagała, czyli odrębne przepisy wymagały by tego aby wpisać cokolwiek do projektu i sięgnąć po środki zewnętrzne podkreślam, to proszę Państwa należało to w tym uzasadnieniu napisać. Toczy się kilkugodzinna dyskusja i Radni pod koniec dyskusji dopiero są informowani po co w ogóle między innymi ta sesja została zwołana. Tak postępować po prostu nie wolno. Te informacje powinny być przekazywane wcześniej. I zgodzę się tutaj z zawodnikiem MKS Lewart z jednej strony ale z drugiej strony zgodzę się również z kibicami, ponieważ wszyscy chcielibyśmy grać na boisku, którego nie musimy się wstydzić, przede wszystkim zacznijmy od tego, które ma zaplecze jeżeli chodzi o zaplecze sportowe. No i które boisko jest budowane na to na ile stać miasto Lubartów. Miasta Lubartów nie stać, nie stać żeby budować boisko za 5 mln. zł. Po prostu miasta nie stać. To jest zbyt duża kwota, jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie. Ono miało kosztować 3.600 tys. będzie kosztowało 5. Takie są realia. Dlatego my jako Klub zauważamy jeszcze jedną rzecz, że przedłożono długoterminową prognozę, koszty co prawda wzrastają dwukrotnie ale padła dzisiaj obietnica, w 2015 roku padały obietnice o 85% dofinansowaniu. Z 85% przy tym konkretnym boisku dzisiaj dofinansowanie wynosiło będzie niecałe 10% jeżeli oczywiście rozstrzygnie to postępowanie, zostanie podpisana umowa. My jako Klub dbając o to, żeby interes przede wszystkim miasta Lubartowa był zabezpieczony apelujemy do Pana Dyrektora jako osoby, która jest do tego upoważniona, aby tego konkretnego przetargu, na ten konkretny obiekt nie rozstrzygać. Nie wolno rozstrzygnąć przetargu na tak duże przedsięwzięcie. Mam nadzieję, że odpowiedzialność za finanse publiczne Pan Dyrektor będzie miał i tego przetargu nie rozstrzygnie tylko zostanie ten rozpisany przetarg nowy. Natomiast jednocześnie szanując informacje, które przekazała nam Pani Dyrektor o tym, że środki finansowe mają być pozyskane na pozostałe, które mają być wybudowane czyli na hale w wysokości 50%, prosiłbym żebyśmy dzisiaj na tej sali zapamiętali tą obietnicę, no ja usłyszałem 50% dopiero z regulaminu wyczytałem do. Natomiast usłyszałem, że w 50% może być dofinansowanie. To my jako radni naszego Klubu oczywiście warunkując, że mamy nadzieję, że Pan Dyrektor unieważni ten zły przetarg wstrzymamy się od głosu ponieważ po pierwsze nie chcemy przeszkadzać jeżeli chodzi o realizowanie tego typu przedsięwzięć natomiast nie możemy też sygnować naszymi podpisami nie daj Panie Boże że jeśli się okaże, że Pan Dyrektor zrobi zupełnie odmiennie i narazi miasto Lubartów na nieuzasadnienie, jeszcze raz podkreślam wydanie 1,5 mln. zł. jeżeli chodzi o ten stadion. Bezwzględnie oczekujemy jako Radni i godzimy się, zgadzamy się zupełnie tutaj z kibicami jeżeli chodzi o miasto Lubartów i z mieszkańcami tak myślę, że ten obiekt powinien powstać. Natomiast, no gdybyśmy zagłosowali przeciw bo należałoby głosować przeciw, to wówczas zablokowalibyśmy te miliony jak nam Pani Dyrektor obiecuje z Ministerstwa. Więc rozumiem, że kilka co najmniej milionów złotych zaraz w marcu jak zostaną rozstrzygnięte konkursy spłynie do miasta Lubartów i będziemy mogli się cieszyć sfinansowaniem hali sportowej w 50%. Będziemy trzymali za słowo, zobaczymy jak te obietnice przełożą się również na czyny. Dlatego przy tej uchwale tak jak wcześniej wskazałem wstrzymamy się od głosu. Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, po pierwsze żałuję dwóch rzeczy, że informacja o tym, że udało się znaleźć w końcu źródło finansowania tej inwestycji w około 50% nie padła na początku naszej dyskusji, myślę że byłaby krótsza. Nie wiem, kto przygotowywał z Państwa scenariusz i sposób przedstawienia tego projektu uchwały ale proszę tak więcej nie robić. Po drugie żałuję, że Państwo nie złożyli wniosku o dofinansowanie z tego co mówi źródło budowy stadionu tego właśnie trawiastego wtedy dofinansowanie pewnie byłoby wyższe. Od 2018 roku został ogłoszony ten program, nabór wniosków. Poza tym cały czas można złożyć jeżeli jest gotowa dokumentacja i wszystko cały czas można złożyć wniosek

pod warunkiem, że nie zacznie się tej inwestycji. Po trzecie chciałem powiedzieć, że jest to pewne zobowiązanie przyszłej Rady Miasta, przyszłych kadencji do kontynuowania, realizacji inwestycji w tych kwotach. Natomiast myślę, że każdorazowo, odpowiedzialność przyszłej Rady, że każdorazowo uchwalając budżet na dany rok będzie decydowała, czy te środki będą przyznane, bo to jest tylko prognoza finansowa ale nie jest to, na podstawie tej prognozy finansowej bez wpisania środków do budżetu nie możecie Państwo podpisywać umowy, nie możecie realizować inwestycji. Na koniec chciałem powiedzieć, że w odróżnieniu od kolegów chociaż mamy wątpliwości i zostały one trochę rozwiane natomiast będziemy głosować za tymi zmianami w budżecie tylko no jeszcze raz proszę, apeluję, żebyście mówili Państwo wprost o co chodzi tak, a nie tak trzeba było z was wydobywać wszelkie informacje. Dziękuję.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

To już jak są wygłaszane takie oświadczenia to ja nie muszę oświadczać jak Klub „Wspólnota Lubartowska” zgłasza bo zawsze głosujemy za. Uważamy i tu wspieramy również słowa Pana Radnego Ścisła, który mówi, że już tak daleko poszliśmy, że nie powinniśmy się zatrzymywać, natomiast nie wykorzystujemy tego po prostu politycznie i wyborczo. Te obiekty muszą powstać bo one są potrzebne. I one nie będą służyć żadnej grupie, ugrupowaniu tylko będą służyć zawodnikom, rodzicom, piłkarzom i nie tylko piłkarzom mam nadzieję, bo również i będą służyć jako obiekty rekreacyjne. Dziękuję bardzo.

Z uwagi na brak chętnych w dalszej dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2018r.

W głosowaniu 14 gł. za, 0 gł. przeciw, 5 gł. wstrzym.się Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2018r. (Kserokopia uchwały Nr XXXVI/221/2018 w załączeniu.)

Ad. 3b)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2018r.

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Miasta Lucyna Biskup.

SKARBNIK MIASTA

Szanowni Państwo tak jak napisałam w uzasadnieniu w budżecie miasta Lubartów tylko w wydatkach wprowadzamy zmianę dotyczącą zmniejszenia rezerwy na zadania, na zarządzanie kryzysowe a zwiększamy wydatki bieżące w dziale 90095 i wkładamy to do remontów w celu naprawy kanału przy drodze nad Wieprzem, który, przepustu, który się zawalił i droga usunęła się do rzeki i utrudnia mieszkańcom okolicznych pól dojazd do pól w okresie przedziwnym i zniwnym. Nie wpływa ta zmiana na wartość wydatków budżetu. Natomiast jeszcze w formie autopoprawki proszę Państwa, to jest mój błąd, przy zmianie budżetu w dniu 7 czerwca w załączniku wtedy do uchwały Nr 3 kwotę 2.280.800 zł. wpisałam jako nadwyżkę z lat ubiegłych w § 90057, natomiast należało ją wpisać w § 90050 czyli wolne środki. Przy czym wartość przychodów ogółem nie ulega zmianie i nadal pozostaje w wysokości 15.414.595 zł. Zmiana załącznika przychodów i rozchodów powoduje dopisanie w przedłożonym Państwu projekcie uchwały paragrafu brzmiącego: Kwotę planowanego deficytu określa się w wysokości 12.739.135,21 zł. Źródłami pokrycia deficytu są przychody z kredytu długoterminowego w wysokości 12.000.000 zł. I tutaj wyraz „nadwyżka z lat ubiegłych” zastępujemy słowami „wole środki” w wysokości 739.135, 21 zł. I kolejny paragraf – Przychody i rozchody budżetu sklasyfikowane według paragrafów określających

źródło przychodu przedstawia tabela nr 2. W której mówiłam zmieniłam § 90057 na § 90050. Tyle jeśli chodzi o zmiany w budżecie. Nie wywołują one skutków finansowych. Dziękuję.

Otwierając dyskusję Przewodniczący Rady stwierdził, że komisje nie wypowiadały się na ten temat a Komisja Budżetowa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny JERZY TRACZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, obecni Goście, Media również a więc bardzo się cieszę, że nastąpi zmiana w budżecie jak również w imieniu wszystkich właścicieli wspólnoty gruntowej, jak również naszych mieszkańców, którzy się przemieszczają przy nabrzeżu wysokiego łądu, że będzie spełniony 25 wniosek zgłoszony przez mieszkańców wspólnie do budżetu, który brzmi „bardzo, bardzo pilne wykonanie nowego przepustu odprowadzającego wodę rowem melioracyjnym do rzeki Wieprz naprzeciw ogródków działkowych przy ul. Kościuszki. W dniu 16.09.2017r. nastąpiło oberwanie wielkiej skarpy ziemi wysokiego łądu rzeki Wieprz. Skarpa może się w każdej chwili dalej obsuwać stwarzając bardzo duże niebezpieczeństwo dla ruchu pojazdów samochodowych, ciągników i kombajnów przejeżdżających tą drogą zaledwie 0,5 m od urwiska. I to nastąpiło ..” (Przewodniczący Rady: przepraszam Panie Radny, Szanowni Koledzy, Panie Radny Gregorowicz, Panie Dyrektorze, jak macie ochotę proszę w kuluarach rozmawiać. Pan Radny argumentuje ważne tematy dla niego. Proszę, aby uszanować to, że radni przemawiają i no nie przeszkadzać w tych wypowiedziach. Proszę bardzo Panie Radny) Dziękuję bardzo, a więc jeszcze raz podkreślam, duży procent, olbrzymi procent mieszkańców w zupełności będzie satysfakcja pełna. Dziękuję bardzo.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Szanowni Zgromadzeni, Panie Burmistrzu ja mam jedno tylko pytanie w tych 60 tys. na ten przepust tam mieliśmy problemy z wykupem gruntu, tak? Właściciel nie chciał odsprzedać tego fragmentu gruntu. Rozumiem, że w tych pieniądzach zmieściły się tak? Ja tylko tyle chciałem.

Z uwagi na brak chętnych w dalszej dyskusji Przewodniczący Rady poddał po głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2018r.

W głosowaniu 12 gł. za, 1 gł. przeciw, 4 gł. wstrzym.się Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie na 2018r. (Kserokopia uchwały Nr XXXVI/222/2018 w załączeniu.)

Ad. 3c)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Lubartów.

Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Miasta Anna Bielińska

SEKRETARZ MIASTA

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, z dniem 15 maja br. weszło w życie Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych. Mocą tego rozporządzenia zostały obniżone limity minimalne i maksymalne dla pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie wyboru i powołania. Te nowe

limity zostały obniżone średnio o 20% i będą obowiązywać od 1 lipca br. Rady miast wypełniając swoje wyłączne kompetencje w tym zakresie powinny dostosować ustalone wynagrodzenia wójtów, burmistrzów do stanu zgodnego z prawem jaki będzie obowiązywał od 1 lipca br. jeżeli chodzi o składniki wynagrodzenia burmistrza określone tym rozporządzeniem jest to tak: wynagrodzenie zasadnicze tak jak mówiłam ulega obniżeniu o 20% z kwoty maksymalnej 6.000 do kwoty maksymalnej 4.800. Dodatek funkcyjny pozostaje w wysokości niezmienionej w maksymalnej wysokości 2.100 zł. Kolejnym składnikiem wynagrodzenia Burmistrza Miasta jest dodatek specjalny, który stanowi maksymalnie 40 % łącznej kwoty wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego. Uwzględniając wynagrodzenie zasadnicze, dodatek specjalny proponowany w powyższej uchwale będzie stanowił kwotę 2.760 zł. czyli również ulega obniżeniu niż obowiązujący dotychczas. I ostatnim składnikiem wynagrodzenia (Przewodniczący Rady: a dotychczas jaki był?) dotychczas był 2.835 zł. Kolejnym składnikiem wynagrodzenia jest dodatek za wieloletnią pracę tzw. dodatek stażowy, który stanowi w sytuacji Burmistrza Miasta 20% i również ulega obniżeniu ponieważ 20% kwoty wynagrodzenia zasadniczego do kwoty 960 z kwoty 1.200. Wynagrodzenie ustala rada w trybie uchwały tak jak stanowi ustawa o pracownikach samorządowych. I tak ja już mówiłam zgodnie z art. 18 ustawy o samorządzie gminnym jest to wyłączna kompetencja Rady Miasta. Przedkładany projekt uchwały przez Burmistrza Miasta uwzględnia stan prawny wprowadzony nowym rozporządzeniem i jej podjęcie przez Radę pozwoli zapewnić zgodność ustalonego wynagrodzenia Burmistrza ze stanem prawnym obowiązującym od 1 lipca 2018. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Przepraszam Pani Skarbnik, jakby tylko Pani została jeszcze chwileczkę, bo chciałbym tutaj sobie zanotować. Czyli tak zasadnicze z 6 tys. na 4.800, funkcyjny

SEKRETARZ MIASTA

Pozostaje na tym samym poziomie

PRZEWODNICZĄCY RADY

.. i potem specjalny również obniżony i dodatek za wieloletnią pracę również obniżony.

SEKRETARZ MIASTA

Tak

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję. .. Proszę Państwa no łącznie..

Sekretarz Miasta

Znaczy, mogę podać Panie Przewodniczący

PRZEWODNICZĄCY RADY

Jak są pytania to proszę.

SEKRETARZ MIASTA

Łączne wynagrodzenie obowiązujące dotychczas stanowiło kwotę 12.135 zł. aktualnie dostosowując do nowych przepisów prawa propozycja zgodnie z uchwałą jest to kwota 10.620 zł.

W otwartej dyskusji wypowiedzieli się:

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, wiemy w jakich okolicznościach powstało to rozporządzenie, chciałbym zadać pytanie a co by się stało gdyby Rada nie uchwaliła tych zmian uznając, że ustaliła już raz wynagrodzenia i jeśli władze rządowe zmieniają zasady to niech one same ustalają wynagrodzenie burmistrzowi? Czy są jakieś sankcje, czy też wkracza wtedy wojewoda i w trybie nadzorczym ustala sam wynagrodzenia? Ja powiem tak, jeśli tak jest to niech ustala. Ja się będę wstrzymywał od głosu. Dziękuję.

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady

Ja przyjmuję rozporządzenie Rady Ministrów o obniżeniu zarobków samorządowców o 20% z niezadowoleniem. Uważam, że to jest zbyt ingerencja w kompetencje rady bo gdyby określono widełki wynagrodzenia od do no to mielibyśmy możliwość decydowania a w tej chwili musimy albo się z tym zgodzić alb nie zgodzić. Przypomnę Państwu, że jeszcze nie tak dawno tutaj ta Rada zdecydowała, żeby Burmistrz zarabiał więcej, bo argumentowano, że ma tyle pracy, że nie było przez wiele lat podwyżek i nasza Rada zaakceptowała ten projekt uchwały o podwyżce. Teraz ci sami radni w jakiś sposób będą zmuszeni do głosowania o obniżce . Pewnie tak będzie, że ci zagłosują co głosowali za podwyżką o obniżce wiec uważam, że jest to zbyt ingerencja w kompetencje rady i typowo to rozporządzenie ma charakter propagandowy.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowni zebrani ja traktuje poziom wynagrodzenia jako zespół proszę Państwa praw nabytych tzn. jak podniesiono facetowi wynagrodzenie, czy facetce to nie powinno się obniżać. Pomijam kwestie zasadności ale stało się. Przypominam, że to przewodniczący Klubu Radnych PiS Pan Piotr Kusyk był inicjatorem podwyżki i ten sam człowiek reprezentuje środowisko polityczne, które zaproponowało ustawę obniżającą to wynagrodzenie. Ktoś tutaj się rozminął z oczekiwaniami czy z nastrojami polityczno-społecznymi. Proszę tego nie uznać za złośliwość, uważam, że wtedy to było pociągnięcie nierozsądne a teraz jest również nielogiczne. Natomiast no muszę przyznać, że obniżka wynagrodzenia jest czymś po prostu niedobrym i burmistrz powinien zarabiać duże pieniądze, natomiast inną sprawą jest czy na te pieniądze zasługuje. Ja tutaj nie zamierzam, nie ośmielam się wyrażać zdania i nie będę biegał za innym pociągnięciem nierozsądnym jak i drugim tuszującym ten nierozsądek. Dlatego prawdopodobnie w ogóle nie wezmę udziału w głosowaniu. Tak to widzę. Dziękuję.

Chętnych w dalszej dyskusji nie było więc Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Lubartów.

W głosowaniu 7 gł. za, 2 gł. przeciw, 7 gł. wstrzym.się Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Lubartów. (Kserokopia uchwały Nr XXXVI/223/2018 w załączeniu.)

Ad. 4

Wolne wnioski

W punkcie tym wypowiedzieli się:

Radny GRZEGORZ SIWEK

Szanowni Państwo, nie jest mi do śmiechu, że akurat podnieśliśmy ręce za obniżeniem Burmistrzowi wynagrodzenia bo akurat sam się z tym nie zgadzam, ale taka jest ustawa. Głosowaliśmy Szanowni państwo zgodnie z prawem. Prawem, które stanowi no... a inicjatorem był Burmistrz więc nie ma się tu z czego śmiać i że to jest dla jednych takie no śmieszne, nie wiem. Po prostu głosowaliśmy tak jak trzeba i tyle. Dziękuję na razie.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo, czy ktoś jeszcze w wolnych wnioskach? Grzegorz Jaworski jeszcze, proszę. Proszę Państwa proszę nie bukać, nie jęczeć, każdy z radnych jest ... Panie Burmistrzu mógł Pan nie wprowadzać punktu w nadzwyczajnej sesji „Wolne wnioski” , nie byłoby wolnych wniosków. Proszę bardzo.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Ja właśnie w związku z punktem i chciałem żebyśmy się określili, żebyśmy wiedzieli co mamy robić. Ponieważ zdjęliśmy jeden punkt z obrad dzisiejszej sesji, wracając do tego regulaminu i chciałbym się dowiedzieć, bo tutaj została Komisja wywołana, Komisja Infrastruktury. Każda już Komisja przepracowała dobrze lub źle swoje działania, ja bym nie chciał zawalić tej sprawy. Czy my zostawiamy sobie ten regulamin, żebyśmy się spotkali z Gospodarką, na tą sesję bo jest przepełniona, jest duży program i będziemy dyskutowali na następnej sesji, która ma być zwołana? Bo tak, no, bo będziemy musieli w wakacje zwołać bo jest termin, czy będziemy obradowali nad tym punktem na tej sesji piątkowej? Jeśli obradować będziemy na sesji piątkowej to ja bym chciał zwołać komisję do piątku żebyśmy popracowali nad tym, żeby Komisja Infrastruktury wywiązała się ze swojego zadania .

PRZEWODNICZĄCY RADY

Panie Przewodniczący, pośpiech jest wskazany przy łapaniu pcheł. Proponuję takie o to rozwiązanie. W związku z tym, że mamy komisję celową, w statucie jest zapisane, że ona musi rozpatrzeć ten dokument. Jeżeli ja będę Pana zobowiązywał, żeby Pan zwoływał sesje w najbliższych dniach to jedni powiedzą, że jest taki mecz, inni powiedzą, że jest taki mecz, inni może jeszcze coś zaplanowali, różnego rodzaju rzeczy. Sesję mieliśmy, przepraszam różne argumenty mogą być, sesję zaplanowaliśmy z dosyć dużym wyprzedzeniem. Uważam, że na spokojnie niech Komisja sobie zaplanuje po sesji czy to lipiec, najlepiej żeby to był jakiś dzień w lipcu żebyście się na spokojnie spotkali, żeby dokładnie był omówiony ten regulamin. Prosiłbym również żeby poinformować o tym posiedzeniu Komisji, bo nie ukrywam że z chęcią bym przyszedł na to posiedzenie, żeby posłuchać przynajmniej z boku, jakby Pan Przewodniczący mógł o taką rzecz zadbać, żeby zaprosić radnych to byłoby miło. Do 16 sierpnia macie czas. Tydzień wcześniej zwołamy sesję, 12, więc dobrze żeby gdzieś na tydzień przed miesiącem sierpniem żebyśmy wiedzieli, że już jest jasne stanowisko Komisji, że wiemy jakie są uwagi ewentualnie. Czy zostały one zauważone czy też nie? Żebyśmy mieli opinię Pana Przewodniczącego, tak żebyśmy mogli swobodnie zwołać sesję i wybrać taki termin, żeby pasował radnym. Czy jest zgoda na to? Jest.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Dziękuję za informację. Tutaj z obsługą rady zaprosimy wszystkich Państwa na Komisję i zapraszam żebyśmy mogli razem wypracować, omówić ten temat.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Chciałbym złożyć wniosek formalny o zrobienie porządku z Komisją która jest ale jakoby jej nie było. Także prosiłbym tu o wprowadzenie do porządku obrad ustalenie nowego składu

Komisji i to w najbliższym czasie, żeby nie dochodziło do sytuacji jaka miała miejsce na poprzednim posiedzeniu, zebrania ...

PRZEWODNICZĄCY RADY

Ale przepraszam, do kogo to uwaga?

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Do Radnych wszystkich. Nie wiem kto jest właściwy, no do Przewodniczącego, żeby wprowadził do ...

PRZEWODNICZĄCY RADY

To chciałem Panu podkreślić, że zostałem mocno zrugany za to, że prosiłem o to żeby jakaś uchwała została przygotowana. Przewodniczący zgodnie ze statutem nie ma prawa przedkładania żadnych projektów uchwał indywidualnie. Takie możliwości ma Pański Klub. To Pański Klub może przedłożyć taki projekt uchwały i w trybie przewidzianym statutem możemy go wprowadzić do Urzędu Miasta. Przypominam natomiast, że zgodnie z tym samym statutem zapisane mamy, że w komisjach radni działają nie więcej niż w dwóch. Więc będzie musiała również nastąpić takowa sytuacja, że inni radni zrezygnują z działalności w innych komisjach aby mogli działać w tej konkretnej komisji i muszą to zrobić zanim wprowadzimy ten punkt do porządku obrad tak żeby nie zapanowała anarchia i żebyśmy nie popadli w no w bzdurę taką prawa miejscowego.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

No tak, mamy do wyboru albo popaść w anarchię albo kontynuować anarchię jaką w tej chwili mamy, bo ...

PRZEWODNICZĄCY RADY

Nie mamy anarchii.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

... mieliśmy dzisiaj przykład, że jesteśmy w jakimś stopniu blokowani przed podejmowaniem decyzji.

PRZEWODNICZĄCY RADY

No tak, ale jest sytuacja taka, że mamy sytuację taką, że mamy precyzyjnie zapisane z ilu członków składa się komisja to pierwsze. Po drugie założyliśmy sobie sami, przypominam jako radni w statucie knebel na możliwość reprezentacji w danej komisji, więcej niż w dwóch komisjach samych radnych. Sami żeśmy sobie uchwalili takie prawo miejscowe i tego prawa miejscowego musimy przestrzegać.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję. Pan Mecenase nie podnosi ręki, czyli nie powiedziałem nic złego myślę tym razem, tak że. Czy ktoś jeszcze w wolnych wnioskach? Nie widzę.

Ad 5

Zamknięcie obrad.

Porządek obrad został wyczerpany. Przewodniczący Rady zamknął XXXVI nadzwyczajną sesję Rady Miasta Lubartów.

Protokół sporządziła:

Przewodniczący Rady

Jacek Mikołaj Tomasiak